

Protokół nr XIV/2011
z posiedzenia 14 sesji Rady Miejskiej w Głuszczy
w dniu 12 września 2011 r.

Rozpoczęcie Sesji: godz. 10.00

Zakończenie Sesji: godz. 16.15

Miejsce Sesji: sala konferencyjna nr 11 Urzędu Miejskiego w Głuszczy.

Radni obecni na posiedzeniu Rady zgodnie z listą obecności 15, (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

Ad. Pkt 1

Obrady XIII Sesji Rady Miejskiej otworzył **Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń**, powitał wszystkich. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum (15 radnych obecnych) niezbędne do podejmowania uchwał. Przywitał przybyłych gości w osobach: Pana Zastępcę Burmistrza, Panią Skarbnik, Dyrektorów placówek oświatowych z terenu naszego miasta, Dyrektora OPS, Dyrektora Centrum Kultury, nowego Pana Prezesa ZUMiK (poprosił o przedstawienie się: Prezes ZUMiK - Lech Markiewicz), Pana Komendanta, Radnych, Sołtysów (*lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu*), Pana Radcę Prawnego i przybyłych Mieszkańców. (*lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu*).

Ad. Pkt 2

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń powiedział, przystąpimy do przyjęcia porządku obrad. Do planowanego porządku obrad chciałbym wprowadzić w punkcie 8.9 dodatkową uchwałę Rady Miejskiej dotyczącą skargi na Burmistrza Głuszczy. Dodatkową, w planie dzisiejszej sesji są już dwie takie uchwały, jednak Komisja Rewizyjna uporała się z jeszcze jedną skargą i z uwagi na to, że gonią nas terminy chcielibyśmy wprowadzić tę uchwałę do dzisiejszego porządku. Musimy przegłosować ten wniosek, kto z Radnych jest za wprowadzeniem tej uchwały do porządku, proszę o podniesienie ręki do góry.

Radny Grzegorz Sakowicz – z czyjej inicjatywy jest to wprowadzenie uchwały?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – podbita jest przez Przewodniczący Rady Miejskiej, z mojej inicjatywy, z uwagi na to, że do Biura Rady wpłynął protokół pokontrolny z wynikami kontroli dotyczącymi tej skargi, z uwagi na to, że gonią nas terminy, Panie Radny, postanowiłem wprowadzić tą uchwałę do porządku dzisiejszego. Czy są jeszcze jakieś pytania dotyczące tej uchwały?

Radny Marek Masiuk – dziwi mnie fakt, że ta uchwała jest dzisiaj ekstra wprowadzana w porządek obrad, ponieważ te dwie uchwały, które zostały wprowadzone i ta, w tym samym czasie były rozpatrywane, więc nie wiem, jaka jest przyczyna, że właśnie ta uchwała na dzień dzisiejszy zostaje wprowadzona do porządku?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Panie Radny, uchwała ta, która jest wprowadzana teraz miała zostać przyjęta na poprzedniej sesji w czerwcu. Z uwagi na to, że Komisja nie do końca rozpatrzyła tą skargę, wycofaliśmy ją na poprzedniej sesji i przez okres wakacyjny Komisja uporała się z nią. Z uwagi na to, że tych skarg jest bardzo dużo, gonią nas terminy, a skarga Pana Rudnickiego jest skargą, która wpłynęła, jako pierwsza na działalność Burmistrza i jest najdłużej rozpatrywana, więc myślę, że zasadne jest to, żebyśmy tą skargę dzisiaj rozpatrzyli i podjęli uchwałę co do zasadności tej skargi.

Radny Marek Masiuk – bardzo słusznie. Ta uchwała, o której Pan dzisiaj mówi powinna mieć punkt 8.6., a nie 8.9. tak, jak Pan proponuje. Proszę mi po prostu powiedzieć, dlaczego ona została wprowadzona w trybie nagłym? Pana interpretacja w ogóle mnie nie przekonuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Panie Marku, a przekona Pana moja interpretacja, jak to będzie w punkcie 8.7.? Będzie Pan usatysfakcjonowany Panie Marku?

Radny Marek Masiuk – oczywiście, że nie. Generalnie jestem za tym, żeby tą uchwałę dzisiaj nie

przyjmować.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – rozumiem, że to jest wniosek formalny?

Radny Marek Masiuk – tak.

Radna Jelewska – ja, ze względu na to, że dzisiaj nie będzie Pani Burmistrz, więc ona nie będzie mogła w tej sprawie cokolwiek powiedzieć. Nie ma Pani Burmistrz, a skargi są, więc poza osobą, której nie ma, jak można rozpatrywać skargę, która nie będzie mogła się bronić?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – szanowna Pani Radna, odpowiadam. Po pierwsze, Pani Burmistrz została powiadomiona o terminie sesji w trybie zwyczajowo przyjętym, miała być dzisiaj w pracy po urlopie. Wzięła sobie, z tego co mi przekazał zastępca Burmistrza „na żądanie”. Nie wiem co było powodem takiego urlopu, nie wnioskuję. Kolejna rzecz, tak jak mówiłem wcześniej o terminach – ja jestem odpowiedzialny za to, żeby każda skarga została rozpatrzona w trybie jak najszybszym, mamy na to na początek 30 dni. Co do zajęcia stanowiska przez Panią Burmistrz w tej sprawie – Komisja Rewizyjna otrzymała całą dokumentację dotyczącą tej sprawy. Ja osobiście zwracałem się z wnioskiem do Pani Burmistrz o zajęcie stanowiska i udostępnienie dokumentacji, więc myślę, że w tej materii Pani Burmistrz nie miałaby za dużo do dodania. Ale przyjęliśmy tutaj wniosek Pana Marka, który wnioskuję o nie przyjmowanie w dniu dzisiejszym tej uchwały.

Radny Marek Masiuk – ja może sprostuję. W trybie nagłym, gdyby ona była w porządku obrad, nie byłoby problemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Panie Marku, jak najbardziej. Ma Pan prawo złożyć taki wniosek. Wniosek został przyjęty. Mój wniosek został złożony wcześniej o wprowadzeniu do porządku obrad, więc pozwoli Pan, skoro nie ma już więcej pytań, że przegłosujemy mój wniosek, czyli o wprowadzenie tej uchwały do porządku w punkcie 8.9. Kto z radnych jest za przyjęciem tej uchwały i wprowadzenie do porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania: za 10, przeciw 5, wstrzymujących się 0. (15 radnych obecnych na sali).

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję bardzo, uchwała została wprowadzona w punkcie 8.9. do porządku dzisiejszych obrad. Z uwagi na to, nie głosujemy już wniosku Pana Marka, przechodzimy do głosowania nad całością porządku obrad, chyba, że są jeszcze jakieś wnioski? Skoro nie ma, głosujemy nad porządkiem obrad, wraz z wprowadzoną uchwałą. Kto jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania: za 12, przeciw 1, wstrzymujących się 2. (15 radnych obecnych na sali).

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję, porządek obrad został przyjęty w zmienionej formie.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XII/2011 i XIII/2011
4. Informacja o pracy Burmistrza między sesjami oraz o realizacji uchwał.
5. Stan bezpieczeństwa na terenie Gminy za I półrocze 2011 r i okres wakacji.
6. Informacja o organizacji wypoczynku letniego dzieci i młodzieży przez Centrum Kultury - Miejska Biblioteka Publiczna, oraz świetlicę integracyjną w Głuszycy
7. Rozpatrzenie informacji z wykonania budżetu Gminy za I półrocze 2011 r.
 - Przedstawienie informacji,
 - Opinia Komisji Budżetowej o przedstawionej informacji.
8. Podjęcie uchwał:
 - 8.1. w sprawie powołania zespołu d/s opiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników kadencji 2012-2015 do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu,
 - 8.2. w sprawie procedury rozpatrywania skarg przez Radę Miejską Głuszycy,

- 8.3. w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Sierpnica,
- 8.4. w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Łomnica,
- 8.5. w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Kolce,
- 8.6. w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Głuszycy Górna,
- 8.7. w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy,
- 8.8. w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy,
- 8.9. w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy.
9. Interpelacje, zapytania, odpowiedzi.
10. Sprawy różne.
11. Zakończenie obrad.

Ad. Pkt 3

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – kolejny punkt dzisiejszej sesji, jest to punkt dotyczący przyjęcia protokołów. Mamy dwa protokoły, gdyż na ostatniej sesji były wątpliwości, co do sporządzenia dokumentacji z przebiegu tej sesji. Pisemna informacja została złożona do protokołu. Radni mieli możliwość zapoznać się z tą informacją. Co do protokołu Nr 12, czy są jakieś wnioski?

Radny Marek Masiuk – czyli będzie poprawiany?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – tak. Już jest poprawiony, wyjaśnienia Pani radnej Chilińskiej zostały dołączone, jako załącznik do protokołu. Była możliwość, żeby się z nim zapoznać. Głosujemy protokół Nr 12.

Radny Marek Masiuk – do tego sprostowania, to głosujemy w tej chwili? Więc ja Panie przewodniczący..

Radna Monika Rejman – w kwestii formalnej, to nie jest ten protokół, o którym rozmawiamy. Rozmawiamy o protokole z maja a ten jest z czerwca.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Panie Marku, rozmawiamy o protokole, który mieliśmy przyjąć w czerwcu. Pani Monika miała zastrzeżenia, co do tego protokołu z uwagi na jakąś wypowiedź. Ta wypowiedź została uzupełniona pisemnym wyjaśnieniem Pani radnej Chilińskiej, z którym radni mogli się zapoznać w Biurze Rady. Więc pytam się, co do protokołu Nr 12, czy są jakieś wnioski, zapytania? Skoro nie ma, przejdziemy do głosowania. Kto z radnych jest za przyjęciem protokołu Nr 12/2011? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania: za 14, przeciw 0, wstrzymujących się 1. (15 radnych obecnych na sali).

Protokół Nr 12/2011 został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – protokół nr 13, sesja czerwcową. Czy są jakieś wnioski, pytania?

Radny Marek Masiuk – popełniłem pomyłkę, przepraszam. Na temat tych protokołów. Jeden i drugi zbiega się, jestem radnym od wielu lat i nie było takiego przypadku, bynajmniej ja sobie takiego nie przypominam, może Pan sobie przypomina, bo też jest długoletnim radnym. Nie było takiego przypadku, żebyśmy nie przyjęli protokołu. Co w związku z tym? Otóż mam taką gorącą prośbę, żeby zabezpieczyć obsługę, żeby nie było już takich przypadków, gdzie kończy się taśma i wypowiedź jednej z pań radnych nie jest, po prostu zarejestrowana. Taka propozycja moja na przyszłość.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję Panie Marku. Na pewno zostanie uwzględniona. Czy są jeszcze pytania co do protokołu Nr 13? Skoro nie ma, przejdziemy do głosowania. Kto z radnych jest za przyjęciem protokołu Nr 13/2011? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania: za 13, przeciw 0, wstrzymujących się 2. (15 radnych obecnych na sali).

Protokół Nr 13/2011 został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję. Protokoły z 12 i 13 sesji zostały przyjęte.

Ad. Pkt 4

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – kolejny punkt dzisiejszej sesji, informacja o pracy Burmistrza między sesjami oraz o realizacji uchwał. Z uwagi na to, że nie ma Pani Burmistrz, jest Pan Zastępca, pełną dokumentację szanowni radni macie w materiałach na sesję. Czy są jakieś pytania?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – ja nie mam nic do dodania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Pan Burmistrz nie ma nic do dodania. Proszę Pan radny Chmura.

Radny Jan Chmura – ja mam pytanie pierwsze do Pana radcy. Czy Burmistrz może swoim zarządzeniem zmienić uchwałę Rady Miejskiej?

Radca prawny Artur Nazimek – na tak postawione pytanie można odpowiedzieć tylko w jeden sposób: nie ma takiej możliwości. Uchwałę Rady Miejskiej może zmienić tylko Rada.

Radny Jan Chmura – tak mi się też wydawało. W punkcie 20 – zarządzenie. Jest zarządzenie Nr 64 z dnia 1 sierpnia 2011 r. w sprawie zmiany uchwały, numer podany Rady Miejskiej z dnia 28 stycznia 2011 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Głuszycy na lata 2011 ÷ 2025.

Skarbnik Gminy Ewa Kłusek – tutaj nie była zmieniana uchwała w sprawie wieloletniej prognozy finansowej. Dotyczyło to wyłącznie urealnienia kwot dochodów i wydatków za rok 2010. Wyłącznie poprawiono te wydatki i dochody, co jest w kompetencji Burmistrza. Nienaruszone zostały ani propozycje dotyczące przedsięwzięć, ani zmian jakichkolwiek wskaźników. Chodziło o to, że w Bestii – programie, którym posługujemy się, na co dzień, nie można było nanieść dochodów i wydatków za rok 2010, a przy ogłaszaniu przetargu na kredyt należało wpisać, po wykonaniu budżetu za rok 2010 prawdziwe kwoty zrealizowanych dochodów i wydatków i tego tylko dotyczyła zmiana, niczego więcej.

Radny Jan Chmura – nie wiem, wobec tego czy fortunna nazwa: zarządzenie w sprawie zmiany uchwały? Panie radco?

Radca prawny Artur Nazimek – być może w treści nie jest to najszcześniejsze sformułowanie, tym niemniej wyjaśnienia Pani Skarbnik są właściwe, bo...

Radny Jan Chmura – przyjmujemy, że Burmistrz zarządzeniem nie może zmienić uchwały.

Radca prawny Artur Nazimek – co do zasady – tak. Natomiast w tej jednej sytuacji przepis przewiduje możliwość korekty przez Burmistrza w ściśle określonych ustawą przypadkach uchwały Rady.

Radny Jan Chmura – dalsze pytania. Pani Burmistrz uczestniczyła trzy razy w posiedzeniu WZWiK. Chciałbym dowiedzieć się, czy były poruszane sprawy remonty, modernizacji naszej sieci, w naszej gminie w bieżącym roku, ewentualnie na przyszły?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – ten temat był jednym z tematów poruszanych, o ile wiem z relacji Pani Burmistrz. Natomiast wiodącym wątkiem tych spotkań była kwestia ceny wody. Jak Państwo wiecie, te ceny wody utrzymały się na niezmiennym poziomie i to był główny przedmiot posiedzeń. Jakby równolegle, kwestią, którą podnosiła Pani Burmistrz była sprawa ewentualnego wystąpienia Gminy Głuszycy ze Związku, ale to jest sprawa o wiele poważniejsza i nie chciałbym tutaj, bez Pani Burmistrz wchodzić w szczegóły. Sprawa też jest w trakcie naszych analiz wewnętrznych.

Radny Jan Chmura – przepraszam, ale konkretne pytanie. Czy w tym roku, przyszłym będą jakieś prace wykonywane przez wodociągi wałbrzyskie na terenie naszej Gminy?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – w tym roku nie, z tego co jest mi wiadomo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu radnemu i Panu Burmistrzowi. W związku z tym, że rozmawiamy już o wodociągach, ja mam taką informację, co do rzetelności sporządzonego sprawozdania z pracy Pani Burmistrz. W związku z informacją, jaka ukazała się m. in. w głuszyckiej prasie na temat inwestycji wodociągów, skontaktowałem się ze mną członek Zarządu wałbrzyskich wodociągów, prosząc mnie o spotkanie z uwagi na to, że informacje przekazane przez Panią Burmistrz miały się tam częściowo z prawdą. Z moich ustaleń, z mojej

wiedzy na dzień dzisiejszy wynika, że te informacje, które tu mamy o spotkaniu Pani Burmistrz w posiedzeniu Zarządu: 28 czerwca, 6 lipiec, 12 sierpnia, to Pani Burmistrz uczestniczyła tylko 6 lipca i 12 sierpnia. Ni uczestniczyła w spotkaniu 28 czerwca, więc prosiłbym następnym razem Pani Burmistrzu, żeby pani sporządzająca informację dla radnych o pracy Pani Burmistrz robiła to dość rzetelnie. Ja rozmawiałem z członkiem Zarządu, więc informacja jest z „pierwszej ręki” i następnym razem nie będzie już takiej sytuacji. Skoro już jestem przy głosie, chciałbym spytać o spotkanie, które miało miejsce 8 sierpnia z księdzem dyrektorem Wiesławem Kisielem – Caritas, na temat zagospodarowania obiektu położonego w Głuszycy przy ul. Grunwaldzkiej po byłym szpitalu?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – ja w spotkaniu nie uczestniczyłem. Wiem, że spotkanie się odbyło na pewno – co do poprzedniej uwagi. Spotkanie sprowadzało się do wizyty, tak naprawdę, dyrekcji Caritasu w siedzibie byłego szpitala. Do obejrzenia tego obiektu pod kątem ewentualnego rozpoznania przez ten podmiot możliwości nabycia budynku, jak Państwo wiecie, a jak nie to informuję. W piątek została podjęta decyzja, wydane zostało zarządzenie Burmistrza wykazania tego obiektu do sprzedaży w drodze przetargu otwartego nieograniczonego. W związku z tym wizyta miała charakter sondażowy. Czy ewentualnie będzie zainteresowanie ze strony Caritasu, to tego jeszcze nie wiemy, aczkolwiek wiem, że Pani Burmistrz zachęcała przedstawicieli Caritasu, żeby się tym obiektem zainteresowali.

Radny Bernard Szostak – ja mam, Pani Burmistrzu, takie pytania. Podaje się tutaj zarządzenie Nr 48/O/2011 z dn. 27-VI-2011 r. w sprawie powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pn.: "Zaciągnięcie kredytu bankowego długoterminowego do kwoty 9.573.310 PLN". To chodzi o kredyt inwestycyjny, długoterminowy?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – tak, inwestycyjny, długoterminowy.

Radny Jan Chmura – zarządzeniem Kierownika Urzędu Pani Burmistrz zwolniła zastępcę Burmistrza Pana Józefa Piksę, Czy można poznać przyczyny tego zwolnienia?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – stawia się mnie w trudnej sytuacji, ponieważ ja jestem następcą Pana Piksy, więc trudno jest mi mówić o ocenie, jaką Pani Burmistrz podjęła. Zgodnie z uprawnieniami Burmistrz może w każdej chwili odwołać i powołać zastępcę burmistrza bez uzasadnienia. Treści rozmowy Pani Burmistrz z Panem Józefem Piksą nie znam, w związku z czym nie chciałbym tu się wypowiadać.

Radny Jan Chmura – powtórzmy to pytanie jak będzie Pani Burmistrz.

Radny Bernard Szostak – ja mam jeszcze, w związku do tego pytanie. Pan jest zastępcą Pana Józefa Piksy. Pan bierze pieniądze i Pan Józef Piksa bierze pieniądze, bo musi brać pieniądze. Czy, według mnie, to jest gospodarność, Pani Burmistrzu? Pani Burmistrz ma takie prawo, ale Pan bierze pensję i Pan Piksa bierze pensję. Więc według Pana, jako Burmistrza w tej chwili, czy to jest gospodarność, czy niegospodarność?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – wypłacanie wynagrodzenia Panu Józefowi Piksie wynika z przepisów kodeksu pracy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – ktoś z radnych jeszcze? Ja pozwolę sobie spytać o jedną rzecz jeszcze. Mamy informację tutaj z dnia 10 sierpnia - spotkanie Pani Burmistrz z mieszkańcami ulicy Kolejowej oraz z mieszkańcami Sienkiewicza 1 w sprawie podjęcia uchwał dotyczących remontów tych budynków. Szanowni radni, w dniu dzisiejszym wpłynęła do mnie skarga od mieszkańców. Pozwolę sobie przeczytać urywek, gdyż i tak zostanie skierowane to do Komisji Rewizyjnej w celu stosownego rozpatrzenia. „My, niżej podpisani składamy skargę na działalność Pani Burmistrz, która w dniu 10. 08. 2011 w zebraniu wspólnoty mieszkaniowej w budynku przy ul. Sienkiewicza 1 wyłudziła podstępnie podpisy na uchwale 8/2011 dotyczącej malowania elewacji oraz remontu dachu”. Nie będę informował o dalszej części pisma, bo to zostanie skierowane do Komisji Rewizyjnej celem stosownego rozpatrzenia. Ja mam takie pytanie Pani Burmistrzu, czy Panu coś wiadomo na temat tej „małej rewitalizacji”, bo tak się to hucznie nazywa

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – po pierwsze, pozwolę sobie odnieść się do

sformułowania, które Pan był uprzejmy zacytować. Ja byłem uczestnikiem tego spotkania, więc słowo „wyłudzenie” jest bardzo, że tak powiem, daleko idącą insynuacją, tak bym to nazwał. Nikogo tam do niczego nie przymuszono, ani niczego nie sugerowano ponad to, co zostało powiedziane wprost. Po drugie, Gmina ma w obu przypadkach większościowy udział, więc mogłaby decydować samodzielnie, również o ewentualnych remontach. To była wyłącznie praktyka, jest praktyka Pani Burmistrz, aby uzyskać opinie wszystkich mieszkańców. Co do kwestii ogólnej, tzw. małej rewitalizacji. Rzeczywiście, Pani Burmistrz rekomendowała swoim pracownikom i ZUMiK taki pomysł, aby poddać remontom wybrane budynki mieszkalne na terenie Gminy Głuszycy. W tym celu, m. Inn. Wskazane zostały budynki Kolejowa 2 i Sienkiewicza 1 oraz Sienkiewicza 14. Faktem jest, że mieszkańcy w obu przypadkach, gdzie Gmina ma większościowe udziały, podpisali uchwały, o których wiem, że później zmienili stanowisko w tej sprawie. To znaczy, że nie będzie tego programu, nie będziemy realizowali na siłę. To mogę powiedzieć Państwu jasno i oświadczyć to. Takie, przynajmniej ja będę stanowisko rekomendował Pani Burmistrz. Jak ktoś nie chce, nawet jeśli Gmina ma prawo do decyzji samodzielnej, nie podejmiemy takiej decyzji. Aczkolwiek to dotyczy to części spraw, bo niewątpliwie stan dachów na tych budynkach i na bardzo wielu, jeśli nie na większości budynkach, którymi zarządza ZUMiK jest zły, lub bardzo zły. To jest jedna sprawa. Dwa, zdecydowałem już, w porozumieniu z Panem Markiewiczem, że w tej chwili analizujemy wszystkie budynki, w których Gmina ma 100 % udział i pod tym kątem ten program małej rewitalizacji będzie kontynuowany, ze szczególnym uwzględnieniem dachów, poszyc dachowych, obróbki blacharskiej, rynien itp. Instalacji przede wszystkim. Ale, rzeczywiście też zależy nam na tym, aby nie ograniczać się tylko do tego co jest niezbędne, ale również dbać o estetykę przestrzeni publicznej. Stąd słowo rewitalizacja jest tutaj uzasadnione, bo taka jest idea rewitalizacji, żeby ta estetyka przestrzeni publicznej poprawiała się. Niewątpliwie, budynek, w którym jest w właściwym stanie dach, obróbka blacharska, zwiększa swoją wartość i tym samym zwiększają wartość swoją mieszkania, w których są lokatorzy, najemcy. Przypomnę, że jeżeli mówimy o budynkach, w których Gmina ma 100 % większość, czyli właściwie udział zupełny, nic nie stoi na przeszkodzie, aby najemcy mogli te mieszkania kupować. Jeżeli te remonty były by przeprowadzone, wtedy wartość tych mieszkań będzie większa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Burmistrzowi. Ja nie jestem fachowcem w tej dziedzinie, ale mam takie pytanie. Skoro mówi się o tym, że przy Kolejowej i przy Sienkiewicza Gmina ma większość, czyli mogłaby sama zdecydować – rozumiem, że tam jest wspólnota powyżej 7 osób, bo tylko wtedy możemy pakietem większościowym?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – tak. Panie Przewodniczący, ja powiem w ten sposób. Chcieliśmy bardzo, bo ja uczestniczyłem w obu spotkaniach, chcieliśmy bardzo przekonać mieszkańców do tego, aby wykonać remont kompleksowo. Mieszkańcy na to przystali, bo podpisy uzyskaliśmy i naprawdę słowo „wyłudzenie” jest tutaj jakimś daleko idącym wnioskiem. Natomiast faktem jest, że jeżeli mieszkańcy zgłaszali wątpliwości, to zgłaszali w kwestii płatności, bo musieli by też uczestniczyć w ramach swojego procentowego udziału. Ja to w pełni rozumiem. Obawy, czy niepokój o zdolność do zapłacenia. Natomiast myśmy starali się tak porozumieć, że Gmina będzie regulowała swoją część niezwłocznie po wykonaniu prac, natomiast pozostałą kwotę będziemy negocjować z wykonawcą terminy płatności. Ja rozmawiałem osobiście z wykonawcą, którego sugerowała wstępnie Pani Prezes Karkułowska i nie było, co do zasady rozłożenia w pewnym czasie płatności. Była to kwestia, jak długi byłby ten czas. Natomiast, skoro mieszkańcy wyraźnie nie chcą, to nie będziemy nic robić oczywiście na siłę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Burmistrzowi. Ja powiem tak, zaniepokojony jestem trochę sytuacją, bo chcemy inwestować i robić rzeczy, które są ważne, estetyczne i potrzebne w naszym mieście, ale jednocześnie tutaj zapewniamy, że te pieniądze z ramienia Gminy będą, a jednocześnie zapomina się o tym, że jedna, czy druga wspólnota mieszkaniowa przez swego zarządcę upomina się od Gminy Głuszycy zobowiązań. Zobowiązania nie zostały do końca uregulowane tak, jak powinny zostać uregulowane, zgodnie z życzeniem Rady Miejskiej. Myślę, że będziemy w tej kwestii rozmawiać jeszcze w późniejszej części sesji, dlatego

choćby, że wpłynął do mnie wniosek o zwołanie takiej specjalnej sesji, ale to Państwu przedstawię później. Kolejne pytanie. Zarządzenie Burmistrza 63 w sprawie powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pn. „Podniesienie jakości infrastruktury rekreacyjno-turystycznej na terenach wiejskich Gminy Głuszycza - budowa placów zabaw”. Mam takie pytanie, może to będzie kilku członowe. Kiedy do Urzędu Miasta wpłynęły środki przeznaczone na budowę placów zabaw we wszystkich wsiach? Jak wiemy to był wniosek składany w tamtym roku. Dlaczego tak długo trwał proces ogłoszenia przetargu zamówienia publicznego na wykonanie tych placów? Z tego, co się orientuję, może się mylę – proszę mnie uświadomić, jeśli się pomyliłem, termin wykonania placów zabaw jest do 30 listopada i musimy się z tych pieniędzy rozliczyć. Jeżeli nie wykonamy tych placów zabaw, to pewnie będziemy musieli te pieniądze zwrócić, a przetarg nie został jeszcze rozstrzygnięty, więc ja pytam teraz, czy zdążymy?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – co do płatności, żeby wyjaśnić. Zasada jest tak, że musimy ogłosić przetarg, znaleźć wykonawcę, zrealizować i złożyć wniosek o płatność do instytucji, czyli obecnie nie ma tych pieniędzy. Tak się finansuje takie zadania. Oczywiście, VAT musi pokryć Gmina. Wracając do WPF, art. 232, w temacie zmian: „zmian w WPF, z wyłączeniem zmian limitów zobowiązań i kwot wydatków na przedsięwzięcia dokonuje zarząd jednostki”, czyli może takich zmian dokonać Burmistrz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Pani Skarbnik, ja mam jeszcze jedno pytanie w związku z tym. Fizycznie tych pieniędzy nie ma, ale informacja o tym, że te place zabaw możemy budować była już w kwietniu, więc ja pytam gdzie jest ten poślizg, do dnia dzisiejszego, bo przetarg nie został rozstrzygnięty.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – przetargi należy ogłaszać wówczas, mówimy o przetargach na zadania inwestycyjne, kiedy znajduje się zabezpieczenie w środkach w budżecie. Stąd procedura ogłoszenia przetargu inwestycyjnego, o której Pan Radny Szostak był uprzejmy zapytać, odbyła się. W tej chwili jesteśmy już na etapie dopinania rozstrzygnięcia tego przetargu i tak naprawdę bez uruchomienia, czy wdrożenia tej procedury ogłaszanie przetargu na jakiegokolwiek inwestycje było by nieodpowiedzialnością, ponieważ nie mamy pewności, czy będzie bank, który sfinansuje te przedsięwzięcia. Stąd moja odpowiedź, dlaczego od kwietnia do tego momentu trwa procedura przetargu na place zabaw. Druga sprawa, te terminy powinny się niejako pokrywać, mieć pewną zakładkę i tu znowu, nie jest to fortunne z mojej strony, ale w jakimś sensie jest odpowiedź, dlaczego nastąpiła zmiana na stanowisku wiceburmistrza. Ta sprawa też, w jakimś sensie „zaległa”, powiem tak. Ja to natychmiast podjąłem i tak jak Państwo wiecie, jest w trakcie finalizowania. W tym tygodniu na pewno nastąpi ocena ostateczna związana z faktem, że wpłynęły dwie oferty. Jedna z tych ofert budziła istotne wątpliwości, prosiliśmy o uzupełnienia i w tym tygodniu nastąpi takie czy inne rozstrzygnięcie przetargu, zakładam, że pozytywne. Wybór wykonawcy będzie określony, w wyniku procedury i jeżeli nie nastąpi protest, to podpisani umowy może nastąpić w ciągu 14 dni od daty uprawomocnienia się tego postanowienia Burmistrza, a to oznacza, że można zdążyć z placem zabaw do 30 listopada.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – będziemy „trzymać kciuki”, żeby tak się stało. Jest to bardzo ważna inwestycja dla naszych wsi. Dziękuję.

Radny Bernard Szostak – jeszcze jedno pytanie do Pana Zastępcy. Skoro nie mamy pieniędzy, może Pan odpowie skąd by były wzięte pieniądze, właśnie na ul. Sienkiewicza? Są takie pieniądze, jest to w planie?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – ul. Sienkiewicza 1 i 14, tak? Tą małą rewitalizację? W tym samym czasie, kiedy odbywała się, rozpoczęła się procedura dotycząca placów zabaw, również rozpoczęła się procedura dotycząca tzw. Małej rewitalizacji. Te zadania miały być finansowane ze środków inwestycyjnych. Tak to było traktowane, więc uruchomiliśmy procedurę wyboru. Wiedzieliśmy, że bank jest jeden, czy drugi zainteresowany naszą propozycją, naszym zapytaniem, z tego wynikała wola i zamiar ogłoszenia tych prac przy ul. Sienkiewicza.

Radny Bernard Szostak –konkretnie. Były by pieniądze, czy nie?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – były by pieniądze, bo zakładamy te same pieniądze, co na place zabaw, z tego samego źródła.

Radny Jan Chmura – zarządzeniem Burmistrza z dnia 7 lipca zaciągnięto, czy był to zamiar zaciągnięcia kredytu krótkoterminowego, na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu. Czy zaciągnięto ten kredyt i w jakiej wysokości?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – szanowna Rada upoważniła najpierw Burmistrza w uchwale budżetowej z dnia 28 stycznia do zaciągnięcia kredytu krótkoterminowego na pokrycie przejściowego deficytu do kwoty 500 000 zł. Następnie na jednej z kolejnych sesji poprosiłam w imieniu Burmistrza Wysoką Radę o zwiększenie tego limitu do kwoty 1 200 000 zł, czyli o kwotę 700 000 zł. Kredyt zaciągnięto w Banku Zachodnim WBK w wysokości 700 000 zł, na spłatę tych zobowiązań, które znalazły się w zarządzeniu Burmistrza. Były to zaległości jeszcze z ubiegłego roku, jak Państwo przeanalizujecie to zarządzenie. Dotyczyło m. inn. usuwania skutków powodzi, wydatki na odśnieżanie, jak również na dowóz dzieci do szkół – też z ubiegłego roku faktury były nie zapłacone, czyli w dalszym ciągu kontynuacja spłaty zobowiązań z roku 2010. Jak również spłatę należności wobec wspólnot mieszkaniowych. Kwoty były wymienione i wyliczone dokładnie przez pracownice wydziału finansowego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Pani Skarbnik.

Radna Maria Sokołowska – ja proszę o uzupełnienie, Pani Skarbnik. Mieliśmy w tym wykazie, że wspólnoty będą miały należności do miesiąca czerwca. Mamy wyliczenia miesięczne. Czy te należności do miesiąca czerwca zostały wypłacone wspólnotom?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – jeżeli chodzi o czerwiec, to tylko czerwiec nie został jeszcze zrealizowany, ale przypomnę, że tych zobowiązań z roku 2010 do spłaty w tym roku to jest 2 258 000, szanowni Państwo. Problem jest jeszcze taki, jak analizowaliście Państwo sprawozdanie z wykonania budżetu, to również dochody realizowane w tym półroczu są na tyle niskie, że utrudniły spłatę należności dotyczących czerwca. Nie jest to niczyja wina, po prostu widać kryzys gospodarczy, widać zmniejszone wpływy, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości i widać również dalsze zaległości, jeżeli chodzi o zapłatę czynszów. To wszystko w sprawozdaniu jest opisane, a wykonanie dochodów planowane, udział procentowy wykonania to 40,14 % sam mówi, że sytuacja finansowa jest trudna, jeżeli chodzi o dochody.

Radny Grzegorz Szymański – chciałbym uzupełnić tylko wypowiedź Pani Skarbnik, że sytuacja dochodowa Gminy w tym roku „leży na łopatkach”, nie tylko ze względu na zobowiązania z roku ubiegłego, ale również z zenującego wykonania dochodów z majątku Gminy. „Leży” sprzedaż nieruchomości, „leży” sprzedaż gruntów rolnych, więc tutaj też jest problem. Nie tylko te problemy, o których mówi Pani Skarbnik i powiedzmy sobie szczerze, że problemów jest więcej, nie tylko te, które są wygodne do przedstawienia.

Radny Roman Czepil – Panie Burmistrzu, na poprzedniej sesji obiecał Pan, jako pełniący obowiązki kierownika Urzędu Miejskiego – obecnie jest Pan Wiceburmistrzem, że do następnej sesji powstanie zarządzenie uporządkowujące obieg dokumentów między podmiotami zależnymi, między ZUMiKiem. Takiego zarządzenia do dnia dzisiejszego nie ma. Prosiłbym o to, żeby do następnej sesji powstało takie zarządzenie – to jest moja prośba. Mam jeszcze uwagę, do zarządzenia Nr 22/K/2011 – to jest opublikowane na BIP, nie ma pieczętki radcy prawnego. Dlaczego zwracam uwagę na to? Z tego względu, że jest to regulamin udzielania zamówień publicznych i dla mnie jest to bardzo ważna rzecz, z tego względu, że to są pieniądze i tutaj mamy pewne obawy, czy dane zarządzenie jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi? Jeszcze jedno pytanie do Pana Radcy Prawnego, czy wiceburmistrz może wydawać zarządzenia, gdzie wykonanie tego zarządzenia powierza samemu sobie, czyli wiceburmistrzowi?

Radca Prawny Artur Nazimek – są sytuacje, kiedy Wiceburmistrz zastępuje Burmistrza. Ustawowo SA takie sytuacje przewidziane. Z racji rozkładu obowiązków, odpowiedzialności, akurat w tym wypadku przydzielił wykonanie sam sobie. Jest to dopuszczalne.

Radny Roman Czepil – jeszcze pytanie do Pana Burmistrza, czy takie zarządzenie powstanie w temacie obiegu dokumentów?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – ja rzeczywiście deklarowałem taki zamiar, ale powiem otwarcie – „im głębiej w las” – tym więcej problemów się ujawnia i człowiek poznaje też różne mechanizmy, w związku z tym faktem jest, że pewnej rekonstrukcji wymaga schemat organizacyjny Urzędu Miejskiego. To jest sprawa, której nie chciałbym w tej chwili jakby rozwijać, bo tematu tego nie mamy na porządku obrad. Na pewno, w kontekście takim, o którym Pan mówi regulacja taka powinna powstać, również w porozumieniu z szefami jednostek organizacyjnych. Takie spotkanie planowane jest na początek października, aby ten schemat komunikacji wzajemnej ustalić. W tej chwili, bardziej roboczo to się odbywa, więc ja staram się spotykać z każdym szefem instytucji, bywać w tych instytucjach lub rozmawiać na miejscu. Myślę, że ta komunikacja się poprawiła w tej chwili fizycznie, natomiast mechanizm, czy schemat, czy procedura w tym zakresie jest kwestią, rzeczywiście następnego miesiąca.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panie Burmistrzu. Czy ktoś z radnych ma jeszcze pytania, co do sprawozdania? Skoro nie, ja mam pytanie odnośnie realizacji uchwał. Pytanie do Pani Skarbnik i do Pana Burmistrza. Ostatnia uchwała, oznaczona tutaj punktem 20: wynagrodzenie Burmistrza Głuszycy. Szanowni Radni, na sesji w miesiącu czerwcu wynagrodzenie to zostało obniżone. Bezpośrednie pytanie do Pani Skarbnik” czy faktem jest, że pomimo podjęcia uchwały o obniżeniu pensji dla Pani Burmistrz, Pani w miesiącu lipcu wypłaciła całe uposażenie dla Pani Burmistrz?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – jeżeli chodzi o wykonanie tej uchwały, ona tak nieszczęśliwie powierzyła wykonanie Skarbnikowi, a wiadomo, że Skarbnik nie jest pracodawcą dla Pani Burmistrz, w związku z tym to wynagrodzenie za miesiąc lipiec zostało wypłacone pełnej wysokości. Natomiast w miesiącu sierpniu wynagrodzenie zostało potrącone za miesiąc lipiec i wypłacone już w należytą wysokość, tak jak mówi uchwała Rady.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – rozumiem. Czyli faktem jest, że Państwo zaskarżyliście uchwałę Rady Miejskiej do Nadzoru Wojewódzkiego, tak?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – ja nie zaskarżałam tej uchwały.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – Pani Burmistrz złożyła skargę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – i to samo dotyczy uchwały o zasadach gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Głuszycy, tak? Panie Burmistrzu, było coś takiego?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – więc moje pytanie konkretnie. Realizowanie tej uchwały w zakresie nieobjętym rozstrzygnięciami nadzorczymi, czyli rozumiem, że te punkty, które zostały uchylone przez Wojewodę nie obowiązują, ale uchwała jest już czytelna i pomimo zastrzeżeń Pani Burmistrz nic się w niej nie zmieniło i jest realizowana?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – więc prosiłbym, po raz kolejny, żeby Pani sporządzająca sprawozdanie, Pani Styrbicka Aleksandra, jeżeli to jest sprawozdanie z 31 października 2011 r., pamiętała o tym, że fakty obowiązują, więc pisanie: realizowane na bieżąco, ta uchwała już obowiązuje.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – podtrzymuję ten zapis, pomijając fakt błędnej daty. Natomiast oczywiście uchwała w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami jest realizowana w zakresie nieobjętym rozstrzygnięciem, bo tak jest. Rozstrzygnięcie wyłączyło niektóre zapisy z obiegu prawnego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – nie będziemy się spierać w tej materii, ja uważam, że uchwała została zrealizowana. Te zapisy, które zostały uchylone, one nie obowiązują, a uchwała została zrealizowana w takiej formie, w jakiej została przyjęta. Czy ktoś z radnych ma jeszcze pytania? Skoro nie ma, przechodzimy do kolejnego punktu.

Ad. 5

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń –kolejny punkt to stan bezpieczeństwa na

terenie Gminy za I półrocze 2011 r. i okres wakacji. Informację, szanowni Radni macie w swoich materiałach. Pomimo to, chciałbym spytać Pana Komendanta naszego Komisariatu, czy ma coś do dodania odnośnie tej informacji o stanie bezpieczeństwa?

Komendant Komisariatu Sabadach – szanowni Państwo, szanowna Rado, szanowny Panie Burmistrzu. Odnośnie tej analizy, nie mam nic do dodania, gdyż tam wszystko został zawarte, tylko chciałbym się odnieść w temacie planowanego monitoringu. W ostatnim okresie mieliśmy zdarzenie, dotyczące ul. Ogrodowej głównie i częściowo Sienkiewicza, gdzie doszło do pomalowani farbą w sprayu budynków, samochodów, budynku hali sportowej Szkoły Nr 2, garażu, przez młodocianych sprawców. Szczęściem, jak to się mówi, jest to, oni zostali zatrzymani, nie mniej jednak okazało się, że w Szkole Nr 2 założony jest monitoring. Wprawdzie ten monitoring sam w sobie nie przyczynił się do zatrzymania i ustalenia tych sprawców, nie mniej jednak on będzie miał dużą wartość dowodową w toczącym się postępowaniu, gdyż dokładnie widać tych „naszych” sprawców, którzy tam sobie malują po ścianie. Tak, że chciałem tu poprosić, ze taki monitoring, na pewno, w innych częściach miasta też by pomógł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Komendantowi. Proszę o zabranie głosu Przewodniczącą Komisji Społecznej, Panią Chilińską, odnośnie sprawozdania.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Ela Chilińska – Komisja przyjmuje analizę złożoną przez Pana Komendanta w sprawie bezpieczeństwa. Jeżeli chodzi o monitoring, w rozmowie z Panią Skarbnik usłyszeliśmy, że do tej pory nie można wyłonić wykonawcy żadnego. Mam prośbę do Państwa, chciałabym oddać głos koledze z Komisji, który ma też informację też dotyczącą bezpieczeństwa, ale ze strony Straży Pożarnej.

Radny Tomasz Trawczyński – na wstępie chciałem zaznaczyć, że spotkaliśmy się z Panem Burmistrzem w „remizie”, tak potocznie to nazwę i chyba Pan Burmistrz potwierdzi fakt, naszej jednostki w Głuszycy. Jeżeli chodzi o stan zabezpieczenia przez naszą jednostkę naszej Gminy, powiem, że on jest tragiczny. Brak sprzętu, sprzęt zepsuty, samochód w stanie tragicznym. Kierowca, który wyjeżdża i dowódca z nim będący odpowiadają za resztę ludzi, a powiem, że zaczyna to już po prostu wyglądać, że zaczynamy już brać na siebie chyba zarzuty prokuratorskie, tak jak Pan Burmistrz wie. Ostatni przykład, wypadek w Głuszycy Górnej, jednostka zmobilizowana w 7 minut - wyjazd. Jednostka do końca Głuszycy Górnej dojeżdża ostatnia. Auto nie ma siły jechać. Alarm pogodowy, wyrócone drzewo w Grzmiącej, godzina trzecia, zjeżdżamy się wszyscy do jednostki, wyjeżdżamy autem – nie ma piły – zepsuta. Monitorowane to jest już od sześciu miesięcy. Bardzo bym prosił o zwrócenie uwagi na ten temat, dlatego, że zabezpieczamy życie, zdrowie, nie tylko pożary. Tak jak mówię, jesteśmy jednostką, która wyjeżdża do wypadków samochodowych.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – ja chciałem przede wszystkim Panu Radnemu podziękować za spotkanie w miejscu, które nazywa się remizą. Rzeczywiście, tak mogę powiedzieć, gdyż stan, jaki tam zastałem daleki jest od tego, co powinno mieć miejsce w siedzibie OSP, gdziekolwiek byśmy się znaleźli. To jest fakt, który Pan Radny i ja zgodnie potwierdzimy, ale też mam nadzieję, że mówiąc o tym, to ten stan nie jest faktem, który się wziął z paru miesięcy. To jest już zdarzenie, czy proces, który trwa dłużej i trzeba oczywiście ten proces zatrzymać. Ustaliliśmy w czasie tego spotkania, że z Pana inicjatywy będą pewne kwestie zgłaszane, rozumiem, że to dzisiejsze wystąpienie temu właśnie służy i na pewno Pani Burmistrz i ja będziemy się starali w granicach możliwości pewne kwestie podjąć. Jeśli mówimy o najniezbędniejszym wyposażeniu jednostki OSP, to prosiłem, abyśmy umówili się na jakiś możliwie szybki termin, aby przedstawić zamówienie cenowe, możliwości zakupienia strojów bojowych. No, tak to chyba powinno pójść, od buta po kask. Postaramy się jeszcze w tym roku, te potrzeby najpilniejsze zabezpieczyć. Jeśli chodzi o siedzibę OSP, o remizę na pewno jest to kwestia dokumentacji i podjęcia działań na przyszły rok. Po tej wizycie, mając świadomość, że OSP to jest swoista polisa ubezpieczeniowa dla mieszkańców Głuszycy. Żadna ze służb nie jest tak blisko, jak OSP we własnej Gminie, więc na pewno tę kwestię trzeba podjąć i tylko chcę Pana Radnego prosić, ale i też dziękować za to, że podejmuje się tej misji nadal.

Radny Marek Masiuk – ja mam pytanie do Pana Komendanta. Czy wzrosła liczba zatrudnionych policjantów w głuszycy? Czy dalej jest oddelegowany Pan Pieroń.

Komendant Komisariatu Sabadach – na oba pytanie odpowiedź: nie.

Radny Marek Masiuk – dlaczego pytam? Wzrost przestępczości w Głuszycy jest znaczny. W 2010 roku było to 31 osób, jak wynika z tego sprawozdania, a w 2011 jest 38 osób. Do kiedy Pan Pieroń był delegowany, do kiedy pracował w Głuszycy, bo chcę wiedzieć?

Hałas i śmiech na Sali

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Panie Komendancie, jeżeli ma Pan ochotę, proszę się ustosunkować do wypowiedzi Pana Radnego.

Komendant Komisariatu Sabadach – wpływu na delegowanie, czy odwołanie z delegacji niestety nie miałem. Zmienił się w międzyczasie Komendant Miejski Policji w Wałbrzychu i to on podjął taką decyzję a nie inną, tak, że mi tylko pozostało się zgodzić ze stanowiskiem przełożonego i to wszystko. Delegowanie skończyło się z dniem 15 sierpnia.

Radny Marek Masiuk – z dniem 15 sierpnia. Można się z tego śmiać, ale oddelegowanie Pana Pieronia do pracy w Głuszycy miało ujemny wpływ na przestępczość w Głuszycy.

Komendant Komisariatu Sabadach – wpływ delegowania, bądź niedelegowania jakiegoś policjanta do prowadzenia pracy w danej jednostce, no nie sądzę, żeby miało jakikolwiek wpływ na wzrost, czy zmniejszenie przestępczości. To jest akurat tak, że przestępczość nie wzrasta w ostatnim okresie tylko w Głuszycy, ale i w Wałbrzychu. Jest to tendencja wzrostowa ogólnie. Nie jest tak, że akurat Pan Pieroń przyszedł, to wzrosła przestępczość. Ja mogę, co innego powiedzieć. Mimo wzrostu przestępczości, wzrosła wykrywalność tych przestępstw. Na to, powiedzmy, my jako policja możemy mieć wpływ.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – pozwolę sobie Panie Marku uzupełnić jeszcze wypowiedź Pana Komendanta, że znacznie wzrosła wykrywalność. Dlatego przed terminem kończącym moje delegowanie tutaj zostałem wcześniej zabrany do Wałbrzycha. Czy jest Pan usatysfakcjonowany?

Radny Marek Masiuk – ja powiem tylko, że w swojej sprawie głosu bym nie zabierał, to tak na przyszłość.

Radny Tomasz Trawczyński – Panie Przewodniczący, chciałbym, żebyśmy sobie tu wyjaśnili, co mogło mieć wpływ na zwiększenie przestępczości. Bo jak wiemy, od dłuższego czasu, nie wiem czyją to jest wina, czy są to usterki, w naszej miejscowości nie ma oświetlenia. Co moim zdaniem, bardzo wpływa na zwiększenie przestępczości typu: kradzieże, rozboje, itp. Może tym powinniśmy się zająć, a nie tym, kto ma większy wpływ, lub mniejszy wpływ na to, że ta przestępczość wzrosła?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – podziękował radnemu. Udzielił głosu mieszkańcowi Głuszycy.

Mieszkaniec Głuszycy Pan Leszek Pietraczyk – mam pytanie do Pana Komendanta. Jeżeli ja zgłaszam na Policję, że piją, czy coś, a potem wycieki idą z posterunku na zewnątrz i grozi mi niebezpieczeństwo. Ja już najście miałem, zgłaszałem na policję, gdzie proszę Pana, powiedziano, że ja donosiłem an kogoś, że na moście tam pili, w Górnej Głuszycy, przy ul. Kłodzkiej. Proszę Pana, bardzo źle, jeżeli policja, z policji wychodzą wycieki i idą do ludzi, a potem, Proszę Pana ludzie zaczepiają mnie i obrażają mnie, proszę Pana mocno, że jestem konfidentem policji. Proszę Pana, to bardzo źle świadczy o policji. Jeżeli ktoś z mieszkańców, proszę Pana zgłasza, policja nie ma prawa nazwiskiem operować. I o to bym bardzo prosił, bo takie miejsce było i sprawa została załatwiona i facet musiał mnie przeproszać.

Komendant Komisariatu Sabadach – jeżeli chodzi o podawanie danych osób zgłaszających, policjanci nie podają takich danych. Chyba, że są niektóre przypadki określone w przepisach prawa, gdzie w danym postępowaniu, czy to o wykroczenie, czy o przestępstwo, to oczywiście tylko i wyłącznie na wniosek pokrzywdzonego. I w takich przypadkach dane pokrzywdzonego pojawiają się w danych zarzutach. Tak jest to skonstruowane i na to my, niestety nie mamy wpływu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – podziękował Komendantowi. Udzielił głosu mieszkańcowi Głuszycy.

Mieszkaniec Głuszycy Pan Nitecki – kiedyś był taki punkt, na początku, kiedy osoby postronne mogą zabierać głos. Dzisiaj nie widzę takiego punktu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – taki punkt się znajduje. Na końcu sesji jest teraz przyjęty w porządku, punkt 10. sprawy różne, wtedy będziemy udzielać głosu mieszkańcom. Czy wszystko w kwestii bezpieczeństwa w naszej Gminie? Czy ktoś jeszcze ma pytania? Skoro nie ma przejdziemy do kolejnego punktu.

Ad Pkt 6.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – kolejny punkt, jest to informacja o organizacji wycieczki letniego dzieci i młodzieży przez Centrum Kultury - Miejska Biblioteka Publiczna, oraz świetlicę integracyjną w Głuszycy. Informację Państwo macie w materiałach. Jest obecna Pani Dyrektor CK-MBP. Czy chciałaby Pani coś uzupełnić w tej informacji?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – cała informacja jest w dokumentach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – czy ktoś z radnych ma jakieś pytania? Nie było. Proszę Panią Przewodniczącą Komisji Oświaty na temat wycieczki.

Przewodnicząca Komisji Oświaty Monika Rejman – Komisja w składzie: Przewodnicząca Monika Rejman, oraz członkowie: Pan Jan Chmura, Pan Marek Masiuk oraz Pan Grzegorz Szymański, po zapoznaniu się z informacją o organizacji wycieczki letniego dzieci i młodzieży przez Centrum Kultury - Miejska Biblioteka Publiczna, oraz świetlicę integracyjną w Głuszycy nie wnosi uwag do przedstawionej informacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Pani Przewodniczącej. czy ktoś z radnych ma pytania?

Radny Tomasz Trawczyński – moje pytanie. Mam tutaj wyszczególnione, że odbyły się dwie wycieczki wyjazdowe do Jedliny Zdrój, na tor saneczkowy. Chciałem spytać czy to były wyjazdy, czy piesze wycieczki? Z tego, co wiem, były to piesze wycieczki. Z głuszycy Górnej, dzieci szły do Jedliny na piechotę.

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – były dwie wycieczki. Jedna do Szklarskiej Poręby, druga do Jedliny Zdrój. Dzieci szły na pieszo w jedną stronę, w drugą były przywiezione autokarami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Pani dyrektor, chodzi mi o ciepły posiłek, który dzieci zjadły w „Oberży PRL”. Czy wszystkie dzieci, które były na wycieczce w Jedlinie Zdrój jadły ten posiłek?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – z tego, co mi wiadomo wszystkie dzieci, które były na wycieczce jadły ten posiłek. Były to naleśniki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – kolejne pytanie, które się z tym wiąże. Czy dzieci codziennie jadły posiłek i co było tym posiłkiem?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – Panie Przewodniczący, posiłki były urozmaicone. Czasem były to słodkie z napojem, zawsze był do tego napój. Czasem były to kanapki, czasem była to kiełbasa, bułki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – codziennie był posiłek?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – tak, codziennie był posiłek.

Radny Marek Masiuk – ja mam pytanie, w związku z pytaniem Pana Przewodniczącego. Z czym były te naleśniki?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – dzieci miały nutellę, dżem i bitą śmietaną.

Radny Jerzy Marszał – mamy już wrzesień. Jakie podejmie Pani plany do wycieczki zimowego?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – planuję zorganizować warsztaty tematyczne.

Radny Jerzy Marszał – a wyciąg narciarski?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – jeśli chodzi o wyciąg, mam informację na temat kosztów, jakie musiałabym ponieść, żeby go uruchomić w tym roku.

Radny Jerzy Marszał – to znaczy, że nie będzie uruchomiony?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – jeśli Państwo przyznają mi dotację na uruchomienie tego wyciągu – jak najbardziej. Ja ponoszę jeszcze koszty związane z uruchomieniem wyciągu w zeszłym roku. To zależy od Was, jaką podejmiecie decyzję. Ja mam te wszystkie koszty wypisane i w ogóle rzeczy, które są potrzebne do uruchomienia wyciągu.

Radny Jerzy Marszał – czyli jeszcze jesteśmy zalegli za ubiegły rok?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – znaczy nie. Te kwoty są spłacone, natomiast ja „kuleję” z dotacją. Tak?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Pani Dyrektor. Dlaczego ja tak pytam o te naleśniki? To troszkę zagłębię Pana Marka w temat, bo chyba nie do końca jest zorientowany. Z moich informacji i ustaleń wynika, Pani Dyrektor, że tak prawdę powiedziawszy, wszystkie dzieci, które były na wycieczce w Jedlinie Zdrój nie jadły tego posiłku w „Oberży PRL”. Dlatego też będę zmuszony pokusić się o to, żeby Komisja Rewizyjna sprawdziła ten temat, tym bardziej, że mam jeszcze wiele innych wątpliwości co do sprawozdania z wypoczynku dzieci. Z tego, co wiem, nawet w rozmowie z dziećmi i z informacji niektórych rodziców, którzy zaznaczali sobie, co dzieci jadły danego dnia – były takie dni, że dzieci nie jadły nic, albo jadły ciastka z Caritasu.

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – Panie Grzegorzu. Czy ciastka z Caritasu są gorsze, niż ciastka nie z Caritasu?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – nie.

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – to było jedno pytanie. Drugie pytanie, Panie Grzegorzu. Rozumiem, że opiera się Pan na opinii dzieci, tak? I jest ona dla Pana jednoznaczna. W takim razie proszę o przygotowanie pytań na piśmie i dokumentów, ja na nie odpowiem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Pani dyrektor, i rodziców. Chodzi mi o to, jak zostały rozliczone pieniądze. Pani dostała dotację z Gminy na ten cel. W jakiej kwocie była ta dotacja?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – tak, dostałam dotację w tej chwili nie pamiętam, w jakiej kwocie. Proszę dać mi pytania na piśmie, ja na nie odpowiem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – kolejne pytanie. Dotyczy to oby świetlic, bo w świetlicy w CK-MBP udział w półkolonii brało 77 dzieci, natomiast w Świetlicy Integracyjnej od 15 do 20 dzieci, więc mam pytanie, jakie to były koszty w jednej i w drugiej świetlicy? Chciałbym zadać pytanie, które samo się nasuwa. Czy dzieci są równo traktowane? Pani przewodnicząca wie coś o kosztach?

Przewodnicząca Komisji Oświaty Monika Rejman – co do pytania Pana dotyczącego ilości. Myślę, że jest ono tutaj niezasadne. Widocznie było takie zainteresowanie, tu korzystało tyle dzieci, a tam jest taka ilość.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – ja uważam, że jeśli na półkolonie, wszystkie dzieci nasze są, wszystkie powinny dostać takie same pieniądze. Nie możemy patrzeć, że jest świetlica jest taka a druga taka. Że, to są dzieci z terenów wiejskich, gdzie pisze się w sprawozdaniu, że dojeżdżały, a one chodziły na nogach do CK-MBP.

Przewodnicząca Komisji Oświaty Monika Rejman – może to pytanie skierujmy do osoby, która jest kompetentna do przyznawania dotacji. Czy jest ta osoba tutaj na Sali, pracownik merytorycznie odpowiedzialny?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – nie ma, więc myślę, że w przerwie poprosimy Pana Burmistrza lub Panią Skarbnik, żeby nam taką informację przedstawić.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – pracownik jest na urlopie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – w takim razie proszę Panią Skarbnik o przygotowanie pisemnie informacji, co do kosztów, jakie zostały przeznaczone dla dzieci. Na jedną i drugą świetlicę na wypoczynek letni. Co do pytań do Pani Dyrektor na piśmie, myślę, że się o takie pokusi Komisja Rewizyjna. Czy jeszcze ktoś odnośnie sprawozdania i wypoczynku dzieci?

Radna Maria Sokołowska – nie tyle chodzi mi o sprawę wypoczynku letniego, ale o stan prawny świetlic wiejskich. Pytanie do Pani Dyrektor. Pani Dyrektor, 27 czerwca pytałam Panią jako

Przewodnicząca Komisji, czy są podjęte działania odnośnie uregulowania stanu prawnego świetlic. Pani powiedziała, że są już decyzje. Proszę poinformować, jakie są decyzje w tej sprawie?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – w związku z nowelizacją ustawy o organizowaniu działalności kulturalnej, nie podejmuję żadnych działań. Ustawa jest już u prezydenta i czeka na podpis, w związku z tym będę musiała dostosować wszystkie dokumenty Centrum pod tą, znowelizowaną ustawę.

Radny Roman Czepil – ja mam pytanie, nie wiem w jaki sposób zostało to załatwione, ale na stronie Jedliny, na stronie Urzędu Miasta była informacja, że dzieci z Jedliny mogą odbierać bilety na basen miejski darmowo i mogły przyjeżdżać. Nie wiem, czy gmina Jedlina wykupiła u nas jakiś pakiet, czy to było działanie w ramach „Trójkąta”. Dlaczego np. nasze dzieci nie były objęte takim programem, a może były?

Dyrektor CK-MBP Pani Magdalena Jarosz – chodziło o nieodpłatne użyczenie nam toru saneczkowego, w zamian za to my nieodpłatnie użyczyliśmy basenu dla 50 osób. Było pół na pół.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Czy są jeszcze pytania? Nie było. Zarządzam 10 minut przerwy.

Po przerwie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – wznawiamy obrady. Zakończyliśmy na pkt. 6, w nawiązaniu jeszcze do tego punktu, chciałbym poinformować, że akurat tak się składa, że zespół Komisji Rewizyjnej pracuje nad kontrolą środków z tzw. „korkowego”, czyli z profilaktyki alkoholowej. Dostałem pismo informujące mnie, że tak powiem delikatnie, o przekroczeniach, jakie tam zastali, w wydawaniu tych pieniążków. Podjąłem decyzję, że tam, gdzie zostały te przekroczenia ujawnione, ten dział zostanie wyłączony z Komisji Rewizyjnej i powiadomię o tym stosowne organa, natomiast Komisja Rewizyjna będzie prowadzić dalej swoje czynności, w tym ukierunkowane m. inn. na działalność CK-MBP, jeżeli chodzi o rozliczenie tych pieniążków z „korkowego”. To tyle w nawiązaniu do tamtej informacji. Przejdziemy do kolejnego punktu.

Ad Pkt. 7

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Rozpatrzenie informacji z wykonania budżetu Gminy za I półrocze 2011 r. Proszę Pana Burmistrza, czy w imieniu Pana Burmistrza Pani Skarbnik, proszę.

Skarbnik Gminy Ewa Kłusek – przedstawiła szczegółowo informację z wykonania budżetu Gminy za I półrocze 2011 r., którą radni otrzymali w formie pisemnej w materiałach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – podziękował Pani Skarbnik. Oddał głos Przewodniczącej Komisji Budżetu.

Przewodnicząca Komisji Budżet Halina Bisek – komisja budżetowa nie wydała żadnej opinii na temat wykonania budżetu za I półrocze, ponieważ nie mamy opinii RIO.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Pani Przewodniczącej. Pani Skarbnik, czy wiadomo, kiedy ta opinia będzie gotowa?

Skarbnik Gminy Ewa Kłusek – w tej chwili RIO, wiadomo, wszystkie jst. złożyły sprawozdania, RIO pracuje i opinia powinna być na dniach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – rozumiem, że zdążyliśmy w terminie do 31?

Skarbnik Gminy Ewa Kłusek – tak, złożyliśmy w terminie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – otwieram dyskusję, na temat budżetu za I półrocze.

Radny Bernard Szostak – panie Burmistrzu, mi chodzi o sprzedaż działek i innych nieruchomości. Wiadomo, chyba, że nie zostały dokumenty konkretnie przygotowane na przetargi. Bo wiele ludzi, z tego co ja wiem, chce wziąć dzierżawy, daje tu przykład w Grzmiącej i zostali źle po prostu potraktowani. Pismo składali, żeby o przedłużenie, też nie ma tam innej możliwości przedłużyć. Ziemia, która leży odłogiem a ludzie chcą ją kupić to trzeba przygotować te dokumenty i nie tylko wywiesić tutaj w Urzędzie, bo ja to często sprawdzam, ale to powinno być gdzieś do prasy podane. Działki są tak podane, że ludzie po prostu nie wiedzą czy to są działki w Grzmiącej, czy to są

działki w Górnej Głuszycy. Bo tutaj, pisze, zarządzenie o działkach, ale gdzie ta działka się znajduje? Dużo jest podane. Więc ludzie się mnie pytają gdzie taki numer działki? Nie wiem, gdzie taki numer działki. Skoro już podajecie do wiadomości, to osoba, która jest tym zainteresowana musi wiedzieć, jaki numer tej działki, gdzie ta działka się znajduje i to jest informacja konkretna, a nie tylko wystawić na tablicach. Z Głuszycy Górnej się dwie osoby pytają, czy sprzedają działki? Ja mówię, nie wiem nic o tym. Z Grzmiącej, z Wiejskiej pięć osób się pytało, bo chcą otworzyć gospodarstwa turystyczne, też nie mają takiej wiadomości. Raczej bym to chciał, żeby było podane, gdzie ta działka się znajduje i jaki numer działki.

Radny Jan Chmura – wniosek w kwestii formalnej. W związku z tym, że nie ma opinii RIO odnośnie wykonania budżetu za I półrocze, nie ma też opinii naszej Komisji, wydaje się, że dyskusja dzisiejsza jest bezprzedmiotowa. Zaczekajmy, będzie opinia Komisji i RIO wówczas podejmiemy ten temat. Nic się nie zmieni, jeśli to będzie na następnej sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – wniosek formalny został złożony przez Radnego Chmurę, myślę, że przegłosujemy go, gdyż uważam, że zasadnym jest faktycznie żeby temat budżetu za I półrocze poruszyć wtedy, kiedy będziemy mieli pełną opinię. Przede wszystkim RIO jak i naszej Komisji Budżetu, która będzie się taką opinią posiłkować. Głosujemy nad wnioskiem. Kto z radnych jest za tym, żeby sprawozdanie z budżetu wprowadzić do porządku na kolejnej sesji? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania: za 15, przeciw 0, wstrzymujących się 0. (15 radnych obecnych na sali).

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję, wszyscy jednogłośnie podjęliśmy decyzję, że będziemy rozważać ten temat na kolejnej sesji.

Radny Grzegorz Sakowicz – podjęliśmy decyzję, że na następnej sesji będzie ten temat, ale nie podjęliśmy decyzji, że na dzisiejszej sesji kończymy ten temat.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – panie Radny, dyskusja została otwarta. Jeżeli chce Pan o coś spytać, proszę bardzo Panie Radny.

Radny Grzegorz Sakowicz – nie, chciałbym abyśmy formalnie zakończyli dyskusję teraz i przeszli do kolejnego punktu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – chyba się to wiąże jedno z drugim, że jeżeli zamykamy temat.

Radna Maria Sokołowska – ja mam jedno pytanie. Tutaj, wydatki za I półrocze, w dziale 926 kultura fizyczna i sport mamy planowane wydatki w kwocie 778 257 zł, realizacja jest na sport 46 159 zł. Co to jest, wykonanie za I półrocze? Co to są za wydatki i jakie są planowane zadania?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – w dziale 926 planowane są również dotacje dla CK-MBP, a tu są pokazane wydatki z całego działu. W ramach tego działu są również dotacje przekazywane np. dla „Włókniarza”, a tutaj jest cały dział i dlatego jest wykonanie wydatków 46 000.

Radna Maria Sokołowska – a czy Klub sportowy „Włókniarz” otrzymał już dotację?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – otrzymał, trzykrotnie, w tym roku, łącznie 15 000.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – ja mam taką prośbę. Jeżeli będziemy wracać do budżetu, to czy nie można by było WPF Gminy Głuszycy na lata 2011 – 2025 zgodnie z art. 170 ustawy o finansach publicznych zamieścić informacji, że przynajmniej w najbliższej kadencji, bo mówimy o budżecie, nie grozi nam przekroczenie tego progu 60 % długu.

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – nie wolno. To wynika z przepisów.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – ale jakieś ostrzeżenie, żeby była analiza, prognoza, że zbliżamy się do tego zagrożonego progu. W tym roku mamy wyjątkowo duże dochody Gminy, ale sztucznie zrobione, bo poprzez kredyty itp. W roku następnym i...

Skarbnik Gminy Ewa Klusek – ale kredyt nie jest dochodem.

Radny Grzegorz Szymański – ja proponuję, żeby tą kwestię, o której mówi wiceprzewodniczący rozpatrzeć na Komisji. Tutaj Pan Przewodniczący zamknął dyskusję, więc proponuję abyśmy przeszli do kolejnego punktu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję, w kwestii budżetu. Wrócimy do tego tematu. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Ad Pkt 8.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – kolejny punkt. Przechodzimy do podjęcia uchwał.

Ad. Pkt 8.1.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – uchwała pierwsza w sprawie powołania zespołu d/s opiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników kadencji 2012-2015 do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu. Uzasadnienie do tej uchwały znajduje Państwo w materiałach. Jest taki obowiązek, który nakazuje nam wręcz podjęcie takiej uchwały i wyznaczenie tych osób. Z tego co się orientuję, wpłynęło kilka kandydatur na ławników. Komisja ta będzie niezbędna, żeby te kandydatury rozpatrzyć pod względem formalnym. Czy jest komplet dokumentów, czy osoba, która stara się o bycie ławnikiem spełnia wszystkie wymogi formalne. Odnośnie wyboru tych kandydatów, będziemy tego dokonywać w głosowaniu niejawnym, na kolejnej sesji, gdyż musimy taką uchwałę podjąć do 30 października i tych ławników wskazać. Proszę o zgłaszanie kandydatów, uważam, że czterech w zupełności wystarczy, żeby pod względem merytorycznym i formalnym te osoby sprawdzić. Czy są jakieś kandydatury?

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – ja proponuję Panią Marię Sokołowską.

Radna Maria Sokołowska – wyrażam zgodę.

Radny Grzegorz Szymański – proponuję Panią Radną Chalinę Bisek.

Radna Halina Bisek – wyrażam zgodę.

Radny Jerzy Marszał – zgłaszam Pana Janusza Recha.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – wyrażam zgodę.

Radny Tomasz Trawczyński – proponuję Pana Jana Chmurę.

Radny Jan Chmura – wyrażam zgodę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – czy są jeszcze jakieś kandydatury? Nie było. Szanowni Radni, mamy cztery kandydatury i tyle przewiduje ta komisja. Czy wyrażacie zgodę, żeby głosować nad całym składem komisji, czy głosujemy każdego indywidualnie?

Radni wyrazili zgodę na głosowanie nad całym składem komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję. Głosujemy nad uchwałą, która powołuje zespół do zaopiniowania kandydatów na ławników, w składzie: Pani Sokołowska, Pani Bisek, Pan Rech i Pan Chmura. Kto z radnych jest za przyjęciem tej uchwały? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania 13 za, 0 przeciw, 2 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy podjęła **Uchwałę Nr XIV/69/2011 w sprawie powołania zespołu d/s opiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników kadencji 2012-2015 do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu.** (stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję. Gratuluję wybranym kandydatom, czeka ich poważne zadanie i mam nadzieję, że się uporają z nim w miarę szybko, bo będziemy potrzebować już takiej opinii na kolejnej sesji, gdzie dokonamy wyboru tych kandydatów.

Ad. Pkt 8.2.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – w tym miejscu chciałbym oddać prowadzenie sesji swojemu zastępcy, proszę bardzo.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – kolejnym punktem jest przyjęcie uchwały w sprawie procedury rozpatrywania skarg przez Radę Miejską Głuszycy. Proszę, otwieram dyskusję na ten temat.

Radny Marek Masiuk – jestem członkiem Komisji Rewizyjnej i powiem w ten sposób. Część skarg, która trafia do Komisji Rewizyjnej powinna być rozpatrywana przez inne komisje. Rzeczywiście Komisja Rewizyjna nie jest w stanie zajmować się tym, co zostało uchwalone przez Radę, nie będzie miała na to czasu, a będzie się zajmowała tylko i wyłącznie skargami mieszkańców na Panią Burmistrz, czy na Pana Burmistrza, czy obojętnie, na kogo innego. Myślę,

że pójście w tym kierunku jest bardzo słuszne, a wracając jeszcze chciałbym zauważyć, że jedna skarga, która wpłynęła do Komisji Rewizyjnej już, że tak powiem została przekazana chyba do Komisji Społecznej, z tego co wiem - (Radna Maria Sokołowska, do Spraw Wsi) – o, do Spraw Wsi, czyli jest taka możliwość, nawet bez tej uchwały, oczywiście Pan Przewodniczący musi o tym zdecydować, komu kieruje taką skargę i czy w ogóle taka skarga jest zasadna, czy też nie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – szanowni radni, dlaczego pomyśl, żeby wprowadzić tą uchwałę i żeby ją podjąć. Praktykowało się do tej pory, uważam, że też nie było to chyba najgorsze, że przewodniczący Rady sam mógł, po prostu decydować. Nie chciałbym być w pewnych momentach posądzany o jakąś stronniczość, o wypaczenie pewnych opinii, dlatego uważam, że ta uchwała Rady Miejskiej pozwoli naw w sposób jednoznaczny kierować pracami, bo tak jak Pan Marek stwierdził, nie wszystkie skargi muszą być kierowane do Komisji Rewizyjnej. Mogą być takie, które dotyczą jakiegoś założenia, czy przedsięwzięcia i pewnie nie dotyczą Pana Burmistrza, czy Pani Burmistrz a konkretnego zdarzenia i tutaj może się tym zajmować Komisja Społeczna, czy to Komisja ds. Ochrony Środowiska. Myślę, że ta uchwała pozwoli nam to w taki jednoznaczny sposób uregulować, no i daje mi możliwość podejmowania takich decyzji kierowania, tych takich zapytań, że tak powiem, tych skarg w konkretne miejsce. To tyle z mojej strony. Czy są jakieś pytanie, ewentualnie wnioski?

Radny Grzegorz Sakowicz – brak mi tutaj rozstrzygnięcia, jaką formę powinna mieć skarga? Czy mamy formę pisemną, czy wystarczy skarga ustna? Czy my to powinniśmy rozstrzygnąć, czy to jest już rozstrzygnięte?

Radca Prawny Artur Naziemk – na mocy innych przepisów, przede wszystkim KPA postępowanie w każdej sprawie musi być postępowaniem pisemnym. Z pisma, nawet, jeśli nie jest ono zatytułowane „skarga” musi z treści wynikać, że jest to skarga w konkretnej sprawie. Stąd też nie ma potrzeby, aby o tym w uchwale wspominać. Pomijam już kwestię, że walor skargi ustnej jest bardzo niski. Nie zawsze to, co się przekazuje, w sytuacji, kiedy się słyszy, jest tym samym, co chciał powiedzieć przekazujący. Tego typu skarga jest obciążona bardzo wieloma wątpliwościami natury nie tylko formalnej, ale i merytorycznej, bo, jak mówię, dwie osoby rozmawiają, czasem wydaje im się, że o tym samym, a jednak nie o tym samym. Sprawa pisemności jest rzeczą podstawową, bo to z pisma wynika, na co się skarży obywatel, jak wyglądają według niego okoliczności, jakie podjęte decyzje, z którymi ewentualnie się nie zgadza, a zatem tylko i wyłącznie pisemnie. Żadnej innej formy nie możemy tutaj przyjąć, to jest rzecz oczywista wynikająca też z innych przepisów.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – czy są jeszcze jakieś wnioski, pytania? Nie widzę. Przechodzimy do przegłosowania tej uchwały. Kto jest za przyjęciem uchwały? Proszę podnieść rękę do góry.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy podjęła **Uchwałę Nr XIV/70/2011 w sprawie procedury rozpatrywania skarg przez Radę Miejską Głuszycy.** (stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Ad. Pkt 8.3.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – kolejnym punktem jest sprawa ustalenia statutów sołectw i tutaj jest pięć sołectw i teraz sprawa taka techniczna, czy będziemy przyjmować każdą indywidualnie?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – każdą uchwałę indywidualnie, nie można inaczej.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – każdą uchwałę indywidualnie i wnioski też muszą być indywidualnie. Czyli przechodzimy do Sołectwa Sierpnica. Czy są jakieś wnioski, zapytania? Proszę Panią Przewodniczącą Komisji ds. Wsi.

Przewodnicząca Komisji ds. Wsi i Ochrony Środowiska Maria Sokołowska - Komisja ds. Wsi i Ochrony Środowiska rozpatrywała wszystkie projekty uchwał i proponuje, wnioskuje o dodanie w § 7 ustępu 2, czyli wcześniej będzie ustęp 1, o treści „sołectwo czynnie uczestniczy w

podejmowaniu wszelkich rozstrzygnięć prawnych i administracyjnych dotyczących sołectwa, a w szczególności opiniuje: Pkt 1 – projekty przepisów Gminnych dotyczących sołectwa. Pkt 2 – plan zagospodarowania przestrzennego Gminy. Pkt 3 – lokalizację inwestycji komunikacyjnych, przemysłowych i działalności uciążliwej dla otoczenia i środowiska naturalnego. Pkt 4 – działalność naruszającą stosunki wodne. Pkt 5 – sprzedaż, dzierżawę, przekazywanie w użyczenie nieruchomości rolnych położonych na terenie sołectwa.”. Kolejny wniosek o dodanie ustępu 3 w § 7 o treści: „Opinia sołectwa wykorzystywana jest przez Radę Miejską przy podejmowaniu uchwał w wyżej wymienionych sprawach.”. Następnie wnosimy o naniesienie nowej treści w § 10, ust. 3. Tu mamy taki zapis, że „kadencja Sołtysa i Rady Sołectkiej odpowiada kadencji Rady Miejskiej licząc od daty jej wyboru.”. Wnoskujemy o taki zapis: „kadencja Sołtysa i Rady Sołectkiej trwa cztery lata.”. Ponieważ, tu jest takie jakby zagrożenie w przypadku odwołania Rady Miejskiej byłyby odwołane Rady Sołectkie.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – czy wnioski te odnoszą się do wszystkich statutów? są jeszcze jakieś wnioski?

Przewodnicząca Komisji ds. Wsi i Ochrony Środowiska Maria Sokołowska – nie mam więcej wniosków, te wnioski odnoszą się do wszystkich statutów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dobrze, jednak będziemy głosować wnioski indywidualnie dla każdego statutu.

Przewodnicząca Komisji ds. Wsi i Ochrony Środowiska Maria Sokołowska – chodzi nam o to, żeby Rada korzystała z opinii sołectw w takich sprawach. To jest tylko opinia, to nie jest podejmowanie decyzji, bo takich decyzje sołectwo podjąć nie może.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – czy są jeszcze inne wnioski w sprawie statutu? Proponuję 10 minut przerwy, żeby radcy prawni mogli zapoznać się z wnioskami i wydać swoją opinię.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – mam taki wniosek. Wniosek złożony przez Przewodniczącą Komisji ds. Wsi będzie dotyczył praktycznie każdego statutu, gdyż one są takie same. Dlatego myślę, że przerwa w chwili obecnej niczego nie zmieni, dlatego, że poprawki, czy opinia, którą naniesie radca prawny, czy kancelaria prawna będą i tak obowiązywać nas wszystkich. Ten wniosek i tak Pani przewodnicząca będzie musiała składać do każdej uchwały formalnie oddzielnie. Dlatego myślę, że ta przerwa w tej chwili pozwoli nam już rozpocząć pracę prawników nad tym zapisem.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – dlatego pytam. Czy są jeszcze inne wnioski w sprawie statutów sołectw? Może Panie i Panowie Sołtysowie mają jakieś wnioski?

Czyli nie ma innych wniosków? Ogłaszam 10 minut przerwy.

Po przerwie.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – wracamy do obrad. Głos ma Pan Radca Prawny.

Radca Prawny Artur Nazimek – uzgodniliśmy tutaj z Panią Mecenasa lekką poprawkę i myślę, że ta poprawka została uwzględniona przez Panią przewodniczącą i jeśli można, to druga zmiana dotycząca kadencyjności nie budzi wątpliwości. Z tymi argumentami trudno się nie zgodzić. Natomiast lekkiej korekcie uległa pierwsza poprawka, i gdyby można było raz jeszcze ją odczytać, to Państwo będziecie wiedzieli na czym polegają te zmiany.

Przewodnicząca Komisji ds. Wsi i Ochrony Środowiska Maria Sokołowska - Komisja ds. Wsi i Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wnioskuje o dodanie w § 7 ustępu 2 o treści „sołectwo czynnie uczestniczy w podejmowaniu wszelkich rozstrzygnięć prawnych i administracyjnych dotyczących sołectwa, a w szczególności opiniuje: Pkt 1 – projekty przepisów Gminnych dotyczących sołectwa. Pkt 2 – plan zagospodarowania przestrzennego Gminy. Pkt 3 – lokalizację inwestycji komunikacyjnych, przemysłowych i działalności uciążliwej dla otoczenia i środowiska naturalnego. Pkt 4 – działalność naruszającą stosunki wodne. Pkt 5 – sprzedaż, dzierżawę i przekazywanie w użyczenie nieruchomości rolnych położonych na terenie sołectwa.”. Tutaj chcę zaznaczyć, że zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, wszelkimi nieruchomościami

gospodaruje burmistrz. Może wziąć pod uwagę opinię Rady Sołeckiej, ale nie musi. Taka jest rzeczywistość, taki stan prawny jest. I dodanie ustępu 3 o treści: „Rada Miejska przy podejmowaniu uchwał zapoznaje się z opinią sołectwa.”. Jeżeli chodzi § 10, tram zmieniamy treść, że „kadencja Sołtysa i Rady Sołeckiej trwa cztery lata.”.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – wysłuchaliście Państwo tekstu. Czy są jakieś zapytania w tej dziedzinie ze strony Państwa Radnych ewentualnie Sołtysów? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania nad wprowadzeniem do treści statutu sołectwa Sierpnica wniosku złożonego przez Panią Przewodniczącą. § 7 pkt 2, kto jest za włączeniem do statutu tego zapisu? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych)

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – teraz § 10 pkt 3, że kadencja trwa 4 lata. Kto jest za przyjęciem takiego zapisu? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych)

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – przechodzimy do głosowania całej uchwały, jeżeli chodzi o nadanie statutu sołectwa Sierpnica. Kto jest za przyjęciem takiego statutu, w takiej treści, którą tutaj żeśmy przegłosowali? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy podjęła **Uchwałę Nr XIV/71/2011 w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Sierpnica.** (stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – czyli jednogłośnie Statut został przyjęty.

Ad. Pkt 8.4.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – teraz w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Łomnica. Na wniosek Pani Przewodniczącej, kto jest za wprowadzeniem zmiany do § 7 pkt 2 i 3? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych)

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – teraz § 10 pkt 3, o kadencja 4 lata. Kto jest za przyjęciem takiego zapisu? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych)

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – teraz całościowo, kto jest za przyjęciem statutu sołectwa Łomnica, w treści przyjętej przed chwilą? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy podjęła **Uchwałę Nr XIV/72/2011 w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Łomnica.** (stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Ad. Pkt 8.5.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – teraz kolejna sprawa, sołectwa Kolce. kto jest za przyjęciem w § 7 pkt 2 i 3 na wniosek Pani Przewodniczącej? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych)

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – Kto jest za przyjęciem w statucie sołectwa Kolce § 10 pkt 3, że kadencja 4 lata? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych)

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – kto jest za przyjęciem uchwały nadającej statut sołectwu Kolce? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy podjęła **Uchwałę Nr XIV/73/2011 w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Kolce.** (stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

Ad. Pkt 8.6.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – teraz sołectwo Głuszycy Górna. Kto jest za wprowadzeniem do statutu zmian w § 7 pkt 2 i 3 na wniosek Pani Przewodniczącej Komisji?

Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych)

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – Kto jest za wprowadzeniem w § 10 pkt 3, o kadencji 4 letniej?. Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych)

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – kto jest za przyjęciem statutu sołectwa Głuszycy Górna w takiej treści, jaka została zaprezentowana? Proszę o podniesienie ręki.

W wyniku głosowania 15 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy podjęła **Uchwałę Nr XIV/74/2011 w sprawie uchwalenia statutu Sołectwa Głuszycy Górna.** (*stanowi załącznik nr 15 do protokołu*).

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – tutaj podziękować chciałbym Radny, że jednogłośnie widzieliście Państwo potrzebę uchwalenia nowych statutów. Dziękuję.

Ad. Pkt 8.7.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – Kolejna sprawa, to sprawa skargi na Panią Burmistrz. Może teraz Pan Przewodniczący poprowadzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję swojemu zastępcy za prowadzenie sesji do tego momentu. Kolejna uchwała w dniu dzisiejszym jest to uchwała w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy. Jest to skarga złożona przez Panią Jadwigę Koledzińską. W tym miejscu proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej lub kierownika zespołu wyznaczonego przez Pana Przewodniczącego o zaopiniowanie i przedstawienie nam, czego dotyczyła skarga i jaki konsensus wypracowała Komisja Rewizyjna? Proszę bardzo.

Przewodniczący Komisji rewizyjnej Roman Czepil – w związku z tym, że tą skargą zajmował się powołany przez mnie zespół roboczy w składzie Pani Sokołowska, Pan Masiuk i Pan Szostak, proszę o zreferowanie tej sprawy przez Panią Marię Sokołowską.

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – odczytam protokół Komisji Rewizyjnej z badania skargi Pani Jadwigi Koledzińskiej, zamieszkałej ... (*adres niejawnny – ustawa o ochronie danych osobowych*). Zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej w składzie Maria Sokołowska, Pan Marek Masiuk, Pan Bernard Szostak w obecności Zastępcy Burmistrza Pana Krzysztofa Kotowicza, który udzielał wyczerpujących wyjaśnień, w dniu 18 i 23 sierpnia dokonał zbadania skargi złożonej przez Panią Jadwigę Koledzińską oraz Panią Władysławę Mentel. Skarga została skierowana pismem Nr II/4026/2011/ASM5/1 z dn. 17 czerwca 2011 r. przez Wojewodę Dolnośląskiego do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Głuszycy, data wpływu do Urzędu Miejskiego 22 czerwca 2011 r., data wpływu do Biura Rady 1 lipca 2011 r. Skarga dotyczyła braku odpowiedzi na skierowane przez ww. osoby pismo z dnia 10 lutego 2011 r. do Urzędu Miejskiego w Głuszycy. W wyniku analizy Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami: z pismem Pani Jadwigi Koledzińskiej skierowanym do Urzędu Miejskiego, data wpływu 21 lutego 2011 r. z prośbą o skorygowanie drogi zgodnie z dokumentacją geodezyjną. Drugie pismo Pani Jadwigi Koledzińskiej i Pani Władysławy Mentel z dn. 6 czerwca 2011 r. skierowane do Starostwa Powiatowego w Wałbrzychu z prośbą o interwencję w sprawie uzyskania odpowiedzi na pismo z dn. 10 lutego 2011 r. Z pismem Przewodniczącego Rady Miejskiej nr BORMiO 005/04/2011 z dn. 15 lipca 2011 r. skierowane do Burmistrza Głuszycy Pani Alicji Ogorzelec celem przedłożenia stosownych wyjaśnień w tej sprawie. Z pismem Przewodniczącego Rady Miejskiej z dn. 8 sierpnia 2011 r. skierowanego do Pani Jadwigi Koledzińskiej i Pani Władysławy Mentel informujące o terminie rozpatrzenia skargi. Pismem Pani Burmistrz nr B/1510/9/2011 z dn. 5 sierpnia wyjaśniające w sprawie przedmiotowej skargi. Z przedstawionej informacji wynika, że brak odpowiedzi wynikał z długotrwałej choroby pracownika. I kserokopią pisma Pani Jadwigi Koledzińskiej z dn. 10 września 2002 r. skierowanego do Burmistrza Miasta informujące, że nie wnosi sprzeciwu odnośnie przedmiotowej drogi. Ustalenia Komisji, złożona przez Panią Jadwigę Koledzińską skarga dotyczyła braku odpowiedzi na pismo skierowane do Urzędu Miejskiego w Głuszycy w dniu 21 lutym 2011 r. Pomimo upływu trzech miesięcy od daty jej złożenia odpowiedź nie została

udzielona. W tej części Komisja Rewizyjna uznaje skargę za zasadną. Jednocześnie stwierdza się, że brak jest dokumentów świadczących o udzieleniu odpowiedzi na pismo z dn. 21-02-2011 w terminie późniejszym. Natomiast skarga jest niezasadna w zakresie skorygowania drogi zgodnie z dokumentacją geodezyjną.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję Pani Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej. Czy ktoś z Radnych ma jakieś pytania dotyczące tej skargi?

Radny Grzegorz Sakowicz – co było istotą skargi. Czy brak odpowiedzi, czy kwestia rozstrzygnięcia tej kwestii korekty geodezyjnej?

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – istotą tej skargi był brak odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – czyli terminy, które de facto zostały przekroczone?

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – tak.

Radny Marek Masiuk – ja tylko powiem jeszcze, że jedna ze skarg dotyczyła tej drogi na cmentarz. Sprawa z 2002 r. gdzie mieszkańcy wyrazili najpierw zgodę na to, żeby ta droga przebiegała, a teraz napisali skargę na Panią Burmistrz, że nie powinna ta droga tam przebiegać. Zajmuje w części pas przylegający do działki koło budynku. Może Pan Burmistrz tutaj powie?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – ja potwierdzam.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję. Panie Radny, pozwoli Pan, że powiem. Zespół roboczy Komisji Rewizyjnej wręcz precyzuje, że skarga nie jest zasadna odnośnie tego, że droga została zbudowana, bo tak jak tu zostało przytoczone „mieszkańcy wyrazili zgodę”. Skarga jest zasadna odnośnie kwestii przekroczenia terminów, które jak tu słyszymy zostały przekroczone w zakresie nawet trzech miesięcy, gdzie przepis mówi krótko, że jest na to 30 dni. Powinna zostać udzielona odpowiedź, czy skarga z uwagi na zawilość jest rozpatrywana dalej, gdyż Komisja Przewodniczący czy inne organy nie były w stanie jej rozpatrzyć. To było by zasadne, pozwalałoby przedłużyć ten termin, lub w ciągu 30 dni udzielić odpowiedzi. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Radna Monika Rejman – nasuwa mi się taka myśl, że może wynika z tego brak odpowiedzi, że nadal nie mamy sekretarza w Gminie, który w znacznej części mógłby kierować tymi pismami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Pani Monice za wniesienie uwagi. Myślę, że tutaj polityka kadrowa Pani Burmistrz, na którą nie mamy wpływu.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – Pani Radna była uprzejma podnieść sprawę istotną. Rzeczywiście w Gminie Głuszycy nie ma sekretarza od kilku miesięcy. To wynik długotrwałej choroby. Na to rzeczywiście nikt nie ma wpływu, dlatego można przyjąć tylko do wiadomości ten fakt i czekać szczęśliwy powrót do zdrowia Pani Sekretarz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Burmistrzowi.

Radny Grzegorz Szymański – ja w kwestii formalnej. Skarga była, tak jak tutaj Pan Radny Sakowicz zwrócił uwagę na przekroczenie terminów i to głosujemy. Nie głosujemy drugiej części wypowiedzi Pani Kierownik Zespołu, tak?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – tak. Dziękujemy Panu Radnemu. Czy są jeszcze pytania? Skoro nie ma pytań, tam gdzie jest wykropkowane wpisujemy „skarga jest zasadna”. Kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy, która jest zasadna? Proszę podnieść rękę do góry.

W wyniku głosowania 10 za, 2 przeciw, 3 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy podjęła **Uchwałę Nr XIV/75/2011 w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy.** (stanowi załącznik nr 16 do protokołu).”

Ad. Pkt 8.8.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – kolejna uchwała również dotyczy skargi na Burmistrza Głuszycy złożonej przez Panią Wiesławę Bednarczyk. Proszę Kierownika Zespołu Komisji do wyrażenia opinii Komisji.

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – w dniach 18,19 i 23 sierpnia 2011 r. Zespół Kontrolny Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej dokonał postępowania wyjaśniającego w sprawie skargi Pani Wiesławy Bednarczyk zam. (niejawne) na działalność Burmistrza Głuszycy Panią Alicję Ogorzelec. Zespół Kontrolny Komisji Rewizyjnej w składzie: Maria Sokołowska - przewodnicząca Zespołu, Marek Masiuk – członek, Bernard Szostak – członek. Osoby udzielające wyjaśnień: Krzysztof Kotowicz - Z-ca Burmistrza Głuszycy, Jadwiga Matysiak - podinspektor d/s porządku, czystości i zieleni, Wiesława Bednarczyk - osoba składająca skargę. Zespół Kontrolny Komisji Rewizyjnej zapoznał się z następującymi dokumentami: Skargą Pani Wiesławy Bednarczyk skierowaną do Przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Grzegorza Pieronia. Pismem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Głuszycy z dnia 5 sierpnia 2011r.nr BORMiO.0005.02.2011 skierowanym do Pani Wiesławy Bednarczyk informującym o podjętych działaniach. Pismem Burmistrza Głuszycy Pani Alicji Ogorzelec nr B.1510.5.-2011 z dnia 11.08.2011r., wraz z dołączonymi załącznikami, skierowanym do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Głuszycy wyjaśniającym problemy zawarte w skardze Pani Wiesławy Bednarczyk. Kompletem dokumentów archiwalnych z 1995 r. dot. sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Głuszycy przy ul. Grunwaldzkiej 69. Z analizy otrzymanych dokumentów wynika, że w 1995 r. matka Pani Wiesławy Bednarczyk - Jadwiga Chylińska nabyła od Gminy Głuszycy lokal mieszkalny położony w Głuszycy przy ul. Grunwaldzkiej 69, składający się z 1 pokoju i kuchni, z przynależnymi piwnicami nr 1 i 3 o powierzchni 5,4 m² i pomieszczeniem gospodarczym o powierzchni 7,74 m² - akt notarialny Repertorium A nr 709619957. Następnie lokal ten Pani Jadwiga Chylińska darowała swojej córce Wiesławie Bednarczyk. W związku z zaistniałymi rozbieżnościami Wspólnota Mieszkaniowa budynku przy ul. Grunwaldzkiej 69 podjęła uchwałę Nr 5/2009 z dnia 29.04.2009 r. w sprawie wykonania inwentaryzacji lokali mieszkalnych oraz pomieszczeń przynależnych do budynku. Koszty inwentaryzacji obciążą Gminę Głuszycy. Po dokonaniu inwentaryzacji budynku Burmistrz Głuszycy Pan Wojciech Durak pismem nr BN 7145/432/09 z dnia 12.06.2009 r. zobowiązał ZUMiK w Głuszycy do przygotowania stosownej uchwały Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ul. Grunwaldzkiej 69 w celu sprostowania zastałego stanu faktycznego. Treść pisma przygotowała Pani Alicja Ogorzelec. Realizując polecenie Burmistrza ZUMiK w Głuszycy przygotował projekt uchwały Nr 7/2009 z dnia 23.06.2009 r. w sprawie zmiany udziałów w części wspólnej nieruchomości przy ul. Grunwaldzkiej 69 w Głuszycy, a także związanej z tym zmiany wielkości udziałów w działce nr 54/1 obręb Głuszycy 2. W § 2 w/w uchwały wpisano, że właścicielce lokalu nr 3, Pani Wiesławie Bednarczyk zmienia się udziały z 19,0% na 16,35%. Lokal składa się z jednego pokoju o powierzchni 17,63 m², kuchni -9,18 m², we -1,19 m² oraz dwóch pomieszczeń gospodarczych o powierzchni 1,55 m² i 1,92 m². W wyszczególnionych pomieszczeniach brak jest widniejącego w akcie notarialnym pomieszczenia gospodarczego o pow. 7,74 m². Przeprowadzona inwentaryzacja budynku wykazała, że sprzedane w 1995 r. w/w pomieszczenie gospodarcze położone jest na innej działce niż lokal mieszkalny, tj. na działce nr 54/2. Fakt ten potwierdza również mapka - Projekt Podziału Nieruchomości sporządzony w 1994 r. przez Zakład Usług Kartograficzny Pana Zdzisława Szczęsnego, będąca załącznikiem do dokumentów związanych ze sprzedażą lokalu mieszkalnego przy ul. Grunwaldzkiej 69/3. Wg oświadczenie złożonego przez Panią Wiesławę Bednarczyk powodem podpisania uchwały Nr 7/2009 z dnia 23.06.2009. „przeciw” było to że nie uwzględniono w niej pomieszczenia gospodarczego o pow. 7,74 m². Pani Wiesława Bednarczyk oświadczyła, że od 2009 r. trwa korespondencja pomiędzy nią, a ZUMiK-iem

i Burmistrzem Miasta w sprawie sprostowania sprawy przedmiotowego pomieszczenia gospodarczego jak i zwrotu kosztów poniesionych przez nią w 100% na remont dachu. Jako potwierdzenie tego faktu przedłożyła odnośną korespondencję. W dniu 28.06.2011 r. skierowane zostało przez Burmistrza Głuszycy Panią Alicję Ogorzelec, do Pani Wiesławy Bednarczyk pismo informujące, że przygotowane zostały dokumenty do sprostowania aktu notarialnego. W/g uzyskanych informacji od pracownika Urzędu Miejskiego Pani Jadwigi Matysiak jest to ta sama uchwała Nr 7/2009 z dnia 23.06.2009 r., co nie rozwiązuje istniejącego problemu. Zastępca Burmistrza Pan Krzysztof Kotowicz poinformował członków Komisji, że przygotowywane jest rozwiązanie problemu w dwóch wersjach i po zaopiniowaniu przez Radcę Prawnego i decyzji Burmistrza Głuszycy propozycje zostaną przedstawione Pani Wiesławie Bednarczyk do zaakceptowania. Ustalenia: Jak wynika z analizy udostępnionych dokumentów i przedstawionych wyjaśnień należy uznać skargę za zasadną, gdyż w chwili sprzedaży lokalu mieszkalnego Pani Jadwidze Chylińskiej wiadomo było, że część lokalu /pomieszczenie o pow. 7,74m² znajduje się na odrębnej działce o nr. 45/2. Zaleca się doprowadzenia do ugody z Panią Wiesławą Bednarczyk w sprawie ostatecznego rozwiązania problemu pomieszczenia gospodarczego i zwrotu kosztów za remont dachu. Pan Marek Masiuk składa zdanie odrębne uznając skargę jako niezasadną na Panią Burmistrz Alicję Ogorzelec, gdyż w roku 2009 Burmistrzem Miasta był Pan Wojciech Durak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję Pani kierownik.

Radna Monika Rejman – czy ja dobrze zrozumiałam, że skarga jest z 95 roku? Dotyczy sprawy z 95 roku, a procedura została wszczęta w 2009 r.?

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – nie, z 2011 r. Cały czas te sprawy nie są rozwikłane.

Bezpośrednia polemika pomiędzy Paniami.

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – proszę Państwa, w 95 został lokal sprzedany, natomiast sprawa wyszła przy podjęciu uchwały w 2009 r., kiedy okazało się, że w uchwale brak jest tego pomieszczenia gospodarczego o pow. 7.70 m² i wtedy się zaczęło.

Radny Marek Masiuk – ja powiem moje zdanie odrębne właśnie z tego względu, że w czasie, kiedy powstał ten mętlik z dokumentami Burmistrzem Miasta i Gminy był Wojciech Durak. W pewnym momencie możemy dojść do absurdu i oskarżyć np. Pana Jana Chmurę, kiedy był Naczelnikiem Miasta i Gminy i powiedzieć, że coś tam za czasów jego działalności było nie tak, a piszemy skargę na tego burmistrza, czy burmistrza, który będzie po tym burmistrzu.

Radny Jan Chmura – ja nie wiem, czy ja dobrze zrozumiałem, że Pani wycofała skargę?

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – nie, nie wycofała.

Radny Marek Masiuk – jeszcze coś powiem. Być może okaże się, że sprawa zostanie, być może pozytywnie załatwiona przez obecną Burmistrz i za to jeszcze zostanie ukarana. To jakaś paranoja.

Radny Jan Chmura – jak już nawiązujemy do tego, to obecna Pani Burmistrz wtedy tymi sprawami się zajmowała.

Polemika na Sali.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – przywołał radnych do porządku.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – ja chciałbym Państwa uwagę zwrócić że skarga Pani skarżącej się wpłynęła poprzez Pana Przewodniczącego do Pani Burmistrz 11 lipca. Po całym toku analizy, sprawdzania, również przez Komisję Rewizyjną, również w czasie spotkania z Komisją Rewizyjną ustaliliśmy, że wystąpię do Pani Bednarczyk z propozycją, z którą wystąpiłem 8 września. Pani Bednarczyk nie ma żadnego obowiązku odpowiadać na to pytanie natychmiast. Może odpowiedzieć, kiedy zechce. Mam wrażenie, że rozpatrzenie tej skargi dzisiaj w momencie, kiedy nie znamy stanowiska Pani Bednarczyk, może być krokiem wyprzedzającym fakt. Bo istotą sprawy jest to, że od lipca proceduje Pani Burmistrz Ogorzelec nad skargą, którą, to znaczy analizujemy również stanowisko w tej sprawie od lipca tego roku. Faktem jest, że sprawa ma

początek w roku 95, jeśli dobrze pamiętamy. Ciągnęła się przez kilka kadencji. Nie oceniając, faktem jest, że od lipca do września staramy się sprawę załatwić jak najszybciej. W związku z tym, ja twierdzę, że powinniśmy poczekać na odpowiedź Pani Bednarczyk i dopiero wtedy ewentualnie oceniać skuteczność Pani Burmistrz Ogorzelec, bo formalną odpowiedzialność, drodzy państwo, zawsze ponosi burmistrz, jakkolwiek by się nazywał.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Burmistrzowi. Proszę Radny Szostak.

Radny Bernard Szostak – ja mam tutaj w związku z tym, co Pan powiedział. Pani Burmistrz, ja bym nie oskarżał zgodnie z prawem Panią Burmistrz, tylko pracownika, bo Pani Burmistrz nie zrobiła tego błędu, jako burmistrz, tylko jako pracownik. Tylko jest sprawa tego rodzaju, takich skarg i takich błędów jak ja wiem jest sto! Niech mi Pan teraz odpowie, owszem, Pani Burmistrz chce to załatwić, bo i ma taki obowiązek. Jak była kierownikiem wydziału, w którym prowadziła dokumentację, nie posiłkowała się konkretnymi danymi, czyli wzięła to z powietrza, bo gdyby patrzyła na mapy, to by tego błędu nie zrobiła. A to nie jest pierwszy błąd i ostatni Pani Ogorzelec, bo ja nie mówię o Pani Burmistrz, Pani Ogorzelec była pracownikiem. Jeszcze była Pani Burmistrz pracownikiem wydziału remontów i mieszkań i tam też jest tyle „byków”, że po prostu ciężko się w tym rozpoznać. Ja nie oskarżam, jako Pani Burmistrz, tylko jako pracownik dwóch wydziałów.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej Janusz Rech – tu w tytule skargi jest skarga na burmistrza Głuszycy. Nie pisze na kogo imiennie, tylko my rozpatrujemy jako burmistrza Głuszycy. Druga sprawa, jest ciągłość władzy. Głosowaliśmy dwa, czy trzy miesiące temu nad przyjęciem absolutorium dla burmistrza, to też dla burmistrza Głuszycy za 2010 r. i tu należałoby wziąć i to pod uwagę, że nie chodzi tu o konkretną osobę, tylko w tytule pisze wyraźnie „skargi na Burmistrza Głuszycy”. Jest ta ciągłość władzy? Chyba jest.

Polemika między radnymi

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – szanowni Państwo, niech ta dyskusja będzie produktywna, bo będziemy się spierać o takie rzeczy, na które nie czas i nie miejsce chyba. Pan Panie Marku, jako członek Komisji Rewizyjnej myślę, że poruszał ten temat na Komisji. Komisja podjęła z tego, co wiem decyzję o tym, że skarga jest zasadna, po pana sprzeciwie. Skarga jest zasadna z uwagi na większą ilość głosów.

Radny Grzegorz Sakowicz – składam wniosek, aby odstąpić od głosowania tej uchwały i przenieść ją na kolejną sesję, po zapoznaniu się z odpowiedzią na pismo Pani Burmistrz przez Panią Wiesławę Bednarczyk.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Radnemu. Ja mam pytanie do Pani Kierownik Zespołu. Jak wygląda terminowość z pismem skierowanym do Pani Bednarczyk?

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – pismo zostało sporządzone 8 września 2011 r., kiedy zostało przesłane, tutaj nie mamy informacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – a ostatni dokument, jaki został sporządzony w tej sprawie? Nie mówię o tym z 8 września, bo 8 września to jest czwartek. Jest piątek, sobota, niedziela, poniedziałek i dziś jest sesja. To „nie grajmy już pod publikę”, nazywajmy rzeczy po imieniu. Pani Bednarczyk zwraca się pismem, kiedy?

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – 16 lipca.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – 16 lipca. Ja kieruję pismo do Burmistrza o zajęcie stanowiska – kiedy?

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – 5 sierpnia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – 5 sierpnia. Dostajemy odpowiedź – kiedy?

Kierownik Zespołu Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska – 11 sierpnia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – 11 sierpnia. Co stało na przeszkodzie Panie Burmistrzu, żeby 11 sierpnia napisać też pismo do Pani Bednarczyk?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – otóż, wyjaśniam. Składałem już wyjaśnienia wobec Komisji w tej sprawie, która oceniała te propozycje i otrzymałem również opinię prawną od pana

mecenasa 18 sierpnia, w związku z tym w takim terminie, jaki był możliwy, jak najszybciej pismo zostało sporządzone, być może mogło być sporządzone trzy, cztery dni wcześniej, ale naprawdę w momencie, uważam, że działaliśmy możliwie sprawnie. Taka była granica możliwości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Burmistrzowi. Szanowni Państwo, sami widzicie, że 18 sierpnia a 8 września, trochę tego czasu jest. Powiem tak, jest wniosek Pana Radnego, nad którym będziemy zaraz głosować. Pod rozwagę Radnych pozostawiam, czy uważają, że tą sprawę trzeba rozpatrzyć na kolejnej sesji czekając na odpowiedź Pani Bednarczyk, która według mnie i tak za długo czeka. Czy po prostu na rozstrzygnięcie Pani Burmistrz? Czy podejmujemy tą uchwałę dzisiaj? Głosujemy wniosek złożony przez Pana Radnego Sakowicza nad wycofaniem projektu uchwały dotyczącego skargi Pani Wiesławy bednarczyk na Burmistrza Głuszycy do czasu uzyskania odpowiedzi. Kto jest za wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania 13 za, 1 przeciw, 2 wstrzymujący się (15 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy odłożyła podjęcie uchwały **w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy** do czasu uzyskania odpowiedzi od zainteresowanej.

Ad. Pkt 8.9.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – kolejna uchwała wprowadzona na początku do porządku obrad również dotyczy skargi złożonej na Panią Burmistrz. Skargi złożonej przez Pana Sylwestra Rudnickiego. Proszę Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Roman Czepil – Chcę przeczytać opis skargi złożonej przez Pana Rudnickiego. Opis skargi: Pan Sylwester Rudnicki złożył do ZUMiK wniosek o umorzenie zaległości czynszowych w dniu 20.12.2010 r. ZUMiK przesłał wniosek Pana Sylwestra Rudnickiego pismem nr L.DZ. DA/7437/12/2010 z dnia 30.12.2010. Pismo wpłynęło dnia 30.12.2010 (potwierdzone stemplem z datą wpływu). Pan Sylwester Rudnicki w dniu 24.05.2011 złożył w Starostwie Powiatowym w Wałbrzychu skargę na opieszałość działań Burmistrza Głuszycy. Skarga została przesłana przez Starostwo Powiatowe w Wałbrzychu pismem nr OR.1511.11.2011 z dnia 25.05.2011 r. do Pana Grzegorza Pieroń - Przewodniczącego Rady Miejskiej w Głuszycy. W wyniku otrzymanej skargi Pani Burmistrz wystosowała pismo do Prezesa ZUMiK Głuszycy nr pisma B.1510.14.2011 z dnia 07.06.2011 r. z prośbą o wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie. Dnia 07.06.2011 r. zostało skierowane drugie pismo do ZUMiK nr GKIM (numer nieczytelny) z prośbą o udzielenie w sprawie uzupełnienia dokumentacji za lata 2002-2009. Według uzyskanych wyjaśnień od Pani Burmistrz w piśmie nr B. 1510.3.2011 z dnia 16.06.2011 cytat: " uchwała Rady Miejskiej nr XVIV/247/2010 z 27.09.2010 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania i rozkładania na raty należności pieniężnych Gmina Głuszycy oraz jej jednostek podległych, do którego nie stosuje się przepisów ustawy Ordynacja Podatkowa , a także wskazania organów i osób do tego upoważnionych, w par. 6 pkt. 1, ppkt 2, lit. „a" wskazuje, iż w przypadku, gdy kwota należności pieniężnych nie przekracza 4-krotności kwoty przeciętnego wynagrodzenia w roku poprzedzającym podjęcie decyzji o umorzeniu, osobą umocowaną do podjęcia decyzji o umorzeniu jest kierownik jednostki - w tym przypadku prezes ZUMiK sp. z o.o. W związku z tym wniosek powinien być odesłany do ZUMiK i zgodnie z treścią uchwały decyzja powinna być podjęta w ZUMiK. Niestety nie podjęto żadnych działań do dnia złożenia skargi przez Pana Rudnickiego. Wniosek: Na podstawie przeprowadzonej analizy i zebranych materiałów Komisja Stwierdza zasadność skargi wniesionej przez Pana Sylwestra Rudnickiego w głosach. Przebieg głosowania: Za - 2 głosy, Przeciw - 1 głos (Marek Masiuk), Wstrzymał się od głosu – 1, Uzasadnienie głosu przeciw: Ponieważ Pan Rudnicki zwrócił się do ZUMiK z wnioskiem o umorzenie należności czynszowych. To ta instytucja na podstawie uchwały wskazanej w opisie ma prawo i obowiązek do umorzenia jw. W związku z powyższym pismo nie powinno trafić do Urzędu Miasta. Podpisali: Roman Czepli, Maria Sokołowska, Marek Masiuk, Bernard Szostak.

Proponuję otworzyć dyskusję, jeżeli Państwo mają jakieś uwagi, to oczywiście z miłą chęcią zreferuję, co się tam działo, jak to przebiegało. Natomiast, chciałem Państwa poinformować, że ten

mój głos Wstrzymujący zmieniam na głos Za. Dlaczego? Dostałem od osoby, która (danych osobowych oczywiście nie podam) jest to pismo wystosowane przez Zastępcę Burmistrza, czyli Pana Krzysztofa Kotowicza. Sprawa: wniosek o udzielenie ulgi w spłacie zadłużenia czynszu. Po tym terminie, tego pisma, które otrzymaliśmy na sesję z tymi wyjaśnieniami od Pani Burmistrz, Pan Wiceburmistrz w odpowiedzi (ta osoba ma w tej chwili zadłużenie w wysokości 2700 zł, czyli mieści się w granicach tych 4 krotności, tego zadłużenia), w odpowiedzi na Pana wniosek o udzielenie ulgi w spłacie zadłużenia za rok 2009 informuję, że na podstawie § 4 ust 4 uchwały w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, zaliczania i rozkładania na raty zaległości należności pieniężnych Gmina Głuszycy oraz jej jednostek podległych, do którego nie stosuje się przepisów ustawy Ordynacja Podatkowa, a także wskazania organów i osób do tego upoważnionych, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego i wnikliwej analizie całości zgromadzonych dokumentacji odmawiam udzielenia ulgi w spłacie ww. zaległości. Proszę Państwa, wskazuje to na to, że Komisji Rewizyjnej przedstawia się fakty inne, niż one tak naprawdę są w rzeczywistości. Z informacji, jakie jeszcze uzyskaliśmy, w tej chwili żadna podległa placówka – nie mam informacji takiej, aby którykolwiek z dyrektorów wystąpił, czy umorzył jakąkolwiek zaległość na terenie Gminy bez potwierdzenia tego u Pani Burmistrz, czyli tak naprawdę, to Pani Burmistrz taki wniosek podpisuje. To tyle, jeśli mają Państwo pytania, to służę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękuję Panu przewodniczącemu. Proszę Radny Szostak.

Radny Bernard Szostak – ja, po tym wszystkim przeprowadziłem rozmowę z prawnikiem z Wrocławia, gdzie otrzymałem konkretną, istotną odpowiedź. Jeżeli by była to spółka 99 % udziału z Urzędem Gminy, to Pan Prezes może to umorzyć. Jeżeli Spółka jest 100 % bez prawnego upoważnienia, które powinien otrzymać od Pani Burmistrz, nie miał prawa umorzyć.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – mówimy o sytuacji, w której Pan skarżący czekał na decyzję w sprawie swojego wniosku od kilku dobrych lat. 2002 rok, jeśli się nie mylę, początek. Znowu mówimy o sprawie zaległej. Uczulam Państwa na to, ponieważ, trochę do absurdu posuwamy się dyskutując nad sprawami, których nie procedowano zgodnie z prawem. Nikt, siedzący przy tym stole przez dwie kadencje na to nie reagował i dzisiaj, kiedy się próbujemy się z takiego chaosu wycofać, wrażenie wywołamy na opinii publicznej, na mieszkańcach, że to Pani Burmistrz jest sprawczynią tego chaosu. A to nie ona jest sprawczynią tego chaosu. Ta sprawa jest klinicznym przypadkiem chaosu, który tutaj był praktykowany. Może jest niezręczne, może ja sobie w tym momencie wrogów narobię, mówiąc tak stanowczo, ale prosiłbym, abyście wzięli to Państwo pod uwagę, ponieważ akurat w tej kwestii, w tej materii, jaką jest umarzanie należności zachowanie ostrożności względem finansów publicznych jest szczególnie potrzebne. I teraz, jeżeli umocowano, szefów jednostek organizacyjnych Gminy, czy spółki komunalnej, jaką jest ZUMiK do decydowania o umorzeniu do pewnego poziomu, a prezes jeden, drugi, czy trzeci z różnych powodów – i miał do tego prawo, ja tego nie oceniam – nie korzystali, lub korzystali z tego, to jest jedna rzecz. Natomiast jest faktem, że odkąd jestem świadomy przebiegu spraw tutaj jest dyspozycja, że każda decyzja wymaga zgody Burmistrza, ze względu na to, o czym mówiła Pani Skarbnik, na ryzyko zachwiania stanu budżetu Gminy i w związku z tym, co Pan Radny przytoczył, mój dokument o odmowie, to wynika z faktu, iż korzystamy z oczywistych uprawnień burmistrza. Natomiast czym innym jest to, że prezes i poprzedni burmistrz mogli prośbę Pana skarżącego rozpatrzyć tak jak uznawali za stosowne a tego nie robili przez 2002, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 rok. Tak to wyglądało. Dlatego prośba z mojej strony jest do Państwa taka. Ponieważ sprawa Pana skarżącego została rozpatrzona ostatecznie, nie mogę mówić jak, nie czuję się do tego upoważniony i nie mając przed sobą dokumentów i szczegółów, uważam, że została rozpatrzona zgodnie z jakby oceną sytuacji tego człowieka. Z wiedzą, jaką nabyliśmy z OPS i ZUMiK. Informację w tej sprawie przedstawiał zresztą obecny tutaj Pan prezes, nawet w sprawie tej właśnie osoby, w związku z tym, nie ma moim zdaniem podstawa do uznania, że tutaj była jakaś opieszałość. To, że Pan skarżący złożył skargę do Starosty, to tylko jakby wydłużyło drogę rozpatrzenia jego sprawy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy. Ja pozwolę sobie udzielić głosu

dla byłego już prezesa Spółki

Pan Piotr Popek – pytanie: Pan Rudnicki wniosek złożył, kiedy?

Komisji Rewizyjnej Maria Sokołowska –20 grudnia 2010 r.

Pan Piotr Popek – czyli w latach 2002, 3, 4, 5, 6, proszę ni odwracać informacji, bo to jest wyraźny wniosek Pana najemcy Rudnickiego kiedy składa i kiedy się stara o to umorzenie. Drugie pytanie: rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego w sprawie umarzania, czytał Burmistrz? Jeżeli nie, to polecam, jako lekturę. Po trzecie, polecam, jako lekturę, bo widać Pan Burmistrz jest niezorientowany, po trzecie chciałem powiedzieć chciałem powiedzieć jeszcze coś, ale zostałem wytracony z równowagi. Momencik. Tu przez Pana Burmistrza, bo widzę, ze swego rodzaju złośliwość jest w tej materii.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – ja pozwolę sobie, a Pan się zastanowi. Ja mam jedno pytanie, które chyba jest zasadnicze. Pan, jako Prezes ZUMiKu, jeszcze ówczesny, bo to był grudzień 2010 r. zwrócił się do Gminy, taka możliwość istniała, o podjęcie decyzji, tak, żeby Pan jej nie podejmował sam. Kiedy to pismo wpłynęło do Gminy?

Pan Piotr Popek – dwukrotnie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Roman Czepil – pierwsze pismo wpłynęło 30 grudnia, czyli po 10 dniach od złożenia wniosku przez Pana Rudnickiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – czy ktoś się do tego pisma ustosunkował? Udzielił odpowiedzi Panu Rudnickiemu?

(polemika między przewodniczącym i zastępcą – zapis nieczytelny)

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – jeszcze raz Panie przewodniczący. Kiedy wpłynęło pismo?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Roman Czepil – 30 grudnia. Pismem nr L.DZ. DA/7437/12/2010.

Pan Piotr Popek – dwukrotnie również zwracałem się w formie pisemnej o u dzielenie stosownego pełnomocnictwa do udzielania ulg, bonifikat, i innych rzeczy. Takie coś nie zostało mi udzielone, tak, że uznałem z moim radcą prawnym, że nie mam kompetencji do umarzania czynszów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy. Czy ktoś jeszcze?

Radny Grzegorz Sakowicz – czy, ma takie wrażenie, czy mamy dwa odrębne sposoby załatwiania spraw? Pierwsza, to te decyzje podejmuje kierownik. Potem wygasa to ii teraz druga, drugi jak gdyby tok, wszystkie decyzje muszą być konsultowane i teraz. Czy taki stan rzeczy był realnie, czy też nie? Bo jeśli do pewnego momentu kierownik jednostki podejmuje decyzje, to w tym momencie on powinien to załatwić. A od pewnego momentu jest to kwestia Burmistrza. I teraz, czy tak było rzeczywiście?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Radnemu. Ja myślę, że dobrze wiemy, jaka jest sytuacja Gminy i nikt nie będzie występował przed szereg i podejmował decyzje o umorzeniu czegoś, co tak naprawdę może okazać się, że jest potrzebne dla Gminy. Wydaje mi się, że tutaj posunięcie, w tym przypadku, było zasadne, byłego Pana Prezesa.

Pan Piotr Popek – chciałem powiedzieć tylko, że to jest rola właściciela majątku Gminy i właściciel decyduje o wszystkim. Zarówno o sprzedaży, o dzierżawie, kupnie, o każdym jednym posunięciu. Tak jest zapisane w ustawach. Każdy prezes, który by nie był, czy każdy kierownik podległej placówki do Gminy, wcześniej, czy później usłyszał by zarzuty, dlaczego umorzeń jest tyle, a nie tyle, dlaczego temu, a nie tamtemu itp. Szanowni Państwo, to jest tylko i wyłącznie w gestii właściciela.

Radna Maria Sokołowska – Panie prezesie, czy były takie przypadki, w okresie Pana urzędowania, lub wcześniej, jak Pan się orientuje, że Prezes ZUMiKu umarzał należności Gminy?

Pan Piotr Popek – z tego, co ja się orientuję, moi poprzednicy zawsze, w każdy jednym przypadku zwracali się pisemnie do właściciela.

Radna Maria Sokołowska – kto podejmował decyzje?

Pan Piotr Popek – podpis Burmistrza Miasta decydował o wszystkim.

Radny Grzegorz Sakowicz – czy, Burmistrz zgadzał się, a Pan formalnie podejmował decyzję?

Czy to Pan podejmował decyzję, bo nie rozumiem, kto miał podjąć decyzję?

Pan Piotr Poppek – decydującym zawsze jest Burmistrz, gotowe wnioski znajdują się BOK w Urzędzie Miasta, one są wypełniane przez zainteresowane osoby, potwierdzane są w ZUMiKu, odsyłane są ponownie i w formie decyzji administracyjnej dostaje zainteresowana osoba, referat finansów Urzędu i ZUMiK do wiadomości.

Radny Marek Masiuk – czy na podstawie tej uchwały, którą przegłosowała Rada, pan prezes ZUMiKu miał prawo umorzyć, czy też nie miał prawa? Mnie tylko to interesuje.

Radca Prawny Artur Nazimek – uchwała zawiera określone uregulowania prawne, z których wynika, że do pewnego poziomu szef każdej jednostki ma prawo do umorzenia. Powyżej tej wielkości może to zrobić tylko burmistrz. Ponieważ, zostało wydane polecenie (Zastępca Burmistrza – przez mnie) o nie podejmowaniu takich działań przez szefów jednostek organizacyjnych nawet, jeśli mocą uchwały mieli do tego kompetencje, to dla mnie z takiego polecenia wynika jedno, że wszystkie decyzje w sprawie umorzeń podejmuje Burmistrz. Pomijam kwestie, czy jest to zgodne z uchwałą, czy nie, tak jak pan radny tutaj mówi, ale odnoszę się do polecenia, które zostało wydane przez burmistrza zakazującego szefom jednostek organizacyjnych podejmowania takich decyzji. Jeśli takie polecenie zostało wydane, to konsekwencją jest podejmowanie, w każdym przypadku, przy najmniejszej kwocie decyzji przez Burmistrza.

Radna Maria Sokołowska – pytanie do Pana Radcy. Jeżeli chodzi o Spółkę Gminy, jaką jest ZUMiK, a czynsz jest dochodem Gminy, to czy Spółka jest jednostką organizacyjną Gminy, to czy Spółka ma uprawnienia zawarte w tej uchwale do umarzania zaległości czynszowych? Ja uważam, że chyba nie dotyczy to Spółki.

Radca Prawny Artur Nazimek – uchwała jest sformułowana w sposób następujący. Tego rodzaju uregulowania dotyczą wszystkich jednostek organizacyjnych Gminy. Spółka jest taką jednostką organizacyjną. To, że działa w formie spółki na bazie prawa handlowego, to jest zupełnie inna kwestia. Na pewno jest to jednostka organizacyjna Gminy. Posiadająca osobowość prawną, odrębność, ale jednak ciągle jednostka organizacyjna. A zatem treść tej uchwały, w mojej ocenie dotyczy również tej jednostki.

Radna Maria Sokołowska – czy ta uchwała wystarcza, czy muszą być jeszcze inne upoważnienia dla Prezesa Spółki, żeby mógł umarzać? Bo to są dochody Gminy.

Radca Prawny Artur Nazimek – uchwała nie mówi o potrzebie pozyskiwania pełnomocnictwa. Nie ma tam wymogu pozyskiwania pełnomocnictwa od Burmistrza do umarzania, w granicach, oczywiście, które są przez uchwałą, dla szefa jednostki przydzielone.

Radna Maria Sokołowska – dla mnie jest to niezrozumiałe. Za finanse odpowiada Burmistrz Gminy, więc, na jakiej podstawie ma umarzać te należności Prezes Spółki. Dla mnie jest to absurdem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – słuchając wszystkich wypowiedzi, przy wyjaśnieniach byłego Pana Prezesa, uważam, że nie było błędem, że w sytuacji budżetowej jaka panowała na grudzień i jaka panuje na dzień dzisiejszy, zwrócił się pismem do właściciela Spółki o podjęcie decyzji, co do umorzenia. To nie jest błąd. Ja mam teraz pytanie. Czy zostały zachowane terminy 30 dniowe na udzielenie odpowiedzi? To nie kosztuje nic, żeby powiadomić Pana Prezesa - zgodnie z uchwałą, to ma Pan możliwość podjęcia decyzji, co do umorzenia – czy też powiadomić Pana, który żądał takiego umorzenia. Po raz kolejny, przykro mi to stwierdzić, terminy zostały „przestrzelone”. Nie pamiętamy o terminach i w tej materii uważam ja osobiście, każdy radny zdecyduje, że skarga jest zasadna.

Radny Grzegorz Sakowicz – no niestety, wypada mi się nie zgodzić z Panem, bo jeśli mamy dwa stany. Pierwszy, jeśli kierownik ma prawo podejmować decyzje, a pomimo to zwraca się do Burmistrza, o jeszcze potwierdzenie, no to w tym momencie, tak naprawdę on jeszcze chce się zabezpieczyć, ale to nie zwalnia go z obowiązku, że to on jest decydującym. Drugi stan prawny, który mamy teraz, wszystkie decyzje, jest jasno i formalnie – burmistrz. Jeśli skarga należy do pierwszego okresu, kiedy to Prezes miał podejmować decyzje, a on robi uniki i zabezpiecza się, bo chodzi o pieniądze, to w tym momencie, wydaje mi się, sprawa jest jasna – burmistrz mówi, masz

kompetencje, korzystaj z tego. A kierownik, ale jednak chciałbym jeszcze zgody. No nie. Jesteśmy kierownikami, przyjmujemy na siebie obowiązki, to powinniśmy je podejmować. Takie jest moje zdanie. Jeśli więc asekurował się, no to on za to odpowiada, z formalnego punktu widzenia, a my patrzymy na to, kto powinien podjąć decyzję w tym momencie. Moim zdaniem, wina nie leży tutaj po stronie Pani Burmistrz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – ja powiem tak, na chwilę obecną mamy zarządzenie Pana Burmistrza, a nie jest zgodne z uchwałą Rady, która de facto jest dokumentem wyższej instancji, to jest raz. Panie Grzegorzu, do Pana mam pytanie, skoro Pan tak twierdzi. Skoro Pan, jako dyrektor, kierownik placówki której właścicielem jest Gmina Głuszycza podjąłby sam Pan taką decyzję? Przez podejmowanie takich decyzji w ciągu pół roku mamy trzeciego prezesa, Panie Grzegorzu. Właśnie przez to, że ktoś próbuje sam podjąć decyzje. Gminy nie stać w chwili obecnej, żeby utrzymywała trzech prezesów. A dwóm trzeba będzie jeszcze zapłacić odprawy. Tak wygląda sytuacja w chwili obecnej, zresztą, wpłynął do mnie wniosek, odnośnie sytuacji ZUMiKu i pozwolę sobie zwołać sesję nadzwyczajną na ten temat, o której jeszcze Państwa powiadomię do końca sesji.

Pan Piotr Poppek – ja i mój radca prawny zatrudniony w ZUMiKu mieliśmy jednoznaczne stanowisko i zwróciliśmy się do Gminy o zajęcie osobnego stanowiska. Bo mimo rozstrzygnięcia Wojewody, który to opisuje na stronach, tam jest czarno na białym z uzasadnieniem bardzo obszernym, mój radca prawny twierdzi tak, a nie inaczej.

Radna Barbara Jelewska – ja chciałam zapytać. Te należności zaczęły już narastać od 2002 r., czy wiadomo Panu, że próbowane było ściąganie tych należności od tego Pana?

Pan Piotr Poppek – oczywiście. Są wyroki sądowe, są opisy komornika o braku możliwości ściągnięcia tej należności od tego Pana. Jest to osoba z rentą, chyba socjalną, tak, e bardzo ciężko ściągnąć należności.

Zastępca Przewodniczący Rady Miejskiej Janusz Rech – ja tu słucham, że my zapominamy o najważniejszej rzeczy. My wszyscy jesteśmy tu po to, żeby ludziom w naszej Gminie żyło się jak najlepiej. Żebyśmy ich szanowali. I nie wiem, czy byłoby przestępstwem, gdyby ktoś z tego swojego piedestału trochę pokory wykazał i raczył odpowiedzieć przeciętnemu mieszkańcowi. O to tu cały czas chodzi, że nie szanujemy tych naszych mieszkańców. Szanujmy się nawzajem. Czasami trochę pokory dobrze jest, a nie cały czas prawo, prawo i prawo. Przede wszystkim po to te urzędy funkcjonują, żeby ułatwić życie tym mieszkańcom. I to powinno być głównym, jakimś naczelnym zadaniem wszystkich organów.

Radna Maria Sokołowska – stawiam wniosek o zamknięcie dyskusji.

Radny Grzegorz Sakowicz – stawiam wniosek, aby nie zamykać dyskusji.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – Panie przewodniczący, ja proszę o pięć minut przerwy formalnej. Chciałbym się zapoznać z dokumentacją pełną, gdyż w tej chwili już nie pamiętam trybu tej skargi szczegółowo, a jednak mam wrażenie, że nie wszystko zostało powiedziane

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – szanowni Państwo, ja dołożę, do tych pięciu minut Pana Burmistrza swoje pięć minut i ogłaszam dziesięć minut przerwy.

Po przerwie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – witam po przerwie. Od chwili obecnej nie będzie brał udziału w sesji Radny Grzegorz Szymański, zwolnił się, obowiązki służbowe wzywają do pracy. Kontynuujemy naszą rozmowę na temat uchwały dotyczącej zasadności skargi na Panią Burmistrz.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni Państwo, chciałbym jeszcze przypomnieć o kilku innych faktach, które tutaj nie brzmiały zbyt mocno, żebyśmy mogli tę skargę poważnie rozpatrzyć. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, Pan Sylwester Rudnicki złożył podanie w sprawie umorzenia należności czynszowych w dniu 20 grudnia 2010 r. do ZUMiKu. To jest istotna różnica, bo mówimy o tym, kto był pierwszą osobą prawną fizycznie. Kto otrzymał podanie? Rzeczywiście, 30 grudnia Pan Prezes zwrócił się do Burmistrza z informacją, w której potwierdził, że stan zaległości za lata 2002 - 2010 wynosi więcej,

niż wskazał to w swoim podaniu Pan Rudnicki. Faktem jest, że od tego momentu mamy plamę decyzyjną. Nie mamy decyzji. Oczywiście można przyznać, że na tym etapie, kiedy od momentu 30 grudnia gdy ta informacja wpłynęła od Pana Prezesa do Burmistrza nie podjęto działań w tej sprawie. Natomiast jest też faktem, że skarga Pana Rudnickiego wpłynęła do Starosty w maju i na skutek tej skargi Pani Burmistrz poprosiła Pana Prezesa o złożenie wyjaśnień w tej sprawie. Chodziło o to, żeby uzyskać informacje jaki był tok sprawy. Pan Prezes w piśmie będącym odpowiedzią na prośbę Pani Burmistrz, oczywiście trzeba przyznać, że niezwłocznie odpowiedział wtedy, bo pismo Pani Burmistrz skierowała do Pana Prezesa w dniu 7 czerwca, a Pan Prezes już 13 czerwca udzielił odpowiedzi, więc tutaj nie ma wątpliwości, że działanie było jak najszybsze, zresztą w obu przypadkach. Pan Prezes stwierdził coś takiego, m.in., mówię o skarżącym, że przez długie lata nie podejmował żadnych działań mających na celu spłatę należności. Jeżeli mowa o skardze na opieszałość Burmistrza Głuszycy z należności od roku 2002 i zestawić to ze sformułowaniem, które przekazał na podstawie swojej dokumentacji Pan Prezes, no to nie możemy mówić o opieszałości wieloletniej. Fakt, faktem, że możemy mówić o jakimś odcinku kilkumiesięcznym, który był rzeczywiście, niestety zaniechany. Ja podkreślam jeszcze raz. Sprawa skończyła się podjęciem decyzji na rzecz Pana Rudnickiego. (Radna Maria Sokołowska - ale kiedy?) Już w czasie mojej obecności, ale nie byłem wtedy jeszcze wiceburmistrzem. Natomiast jest też faktem, że od momentu wpłynięcia skargi do momentu, kiedy ta decyzja zapadła, w związku z podaniem Pana Rudnickiego, została podjęta w ciągu mniej więcej miesiąca. Co więcej, mamy informację z systemu elektronicznego Urzędu, że Pan Rudnicki w roku 2011, wbrew temu co napisał w skardze do Starosty, nie składał żadnego podania w swojej sprawie w roku 2011. Więc nie ponaglał, nie monitował Urzędu Miejskiego, podkreślam, bo system tego nie wykazuje, a system rejestruje każdy dokument wpływający, więc tak na prawdę sprawa pojawiła się już w formie skargi w maju, po przesłaniu jej przez Pana Starostę do Urzędu Miejskiego i w ciągu miesiąca, czy półtora miesiąca została rozpatrzona kwestia podania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – szanowni Państwo, ja pozwolę sobie przeczytać tylko treść informacji, jaką otrzymałem od Starosty Powiatowego na swoje ręce. Myślę, że tutaj te wyjaśnienia, które złożył Pan Burmistrz, zostaną odzwierciedlone w tym piśmie. „W dniu 25 maja br. - to pisze Starosta Powiatowy do mnie - w ramach przyjmowania skarg i wniosków mieszkańców powiatu wałbrzyskiego przez Zarząd Powiatu Wałbrzyskiego, Pan Sylwester Rudnicki wniósł ustną skargę na opieszałość Burmistrza Głuszycy oraz na nieprzestrzeganie terminów administracyjnych w sprawie o umorzenia zaległości opłat czynszowych.” Szanowni Państwo, nie rozmawiamy o tym, co było w 2002. Czy Pan napisał: za 20002, 2003, 4 - 10, 11, tylko o tym, że od grudnia do momentu, kiedy ta skarga wpłynęła do mnie, nikt nie raczył mu odpisać. No, chyba nie mylę się w tym przypadku?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – z szacunkiem całym dla Pańskiej wypowiedzi, przyznałem przed chwilą i mogę to, jeśli trzeba powtórzyć jeszcze raz. Faktem jest, że przez pierwszych pięć miesięcy nie było ze strony Urzędu Miejskiego reakcji. Tylko że, podkreślam jeszcze raz, Pan Rudnicki złożył prośbę do ZUMiKu 20 grudnia na kwotę X, przy czym pojawiła się informacja od Pana Prezesa w 10 dni później po podaniu Pana Rudnickiego, że kwota jest X+więcej, i to jest istotna różnica. Po drugie, ja jestem przekonany, że Pan Prezes mógł w tamtym układzie formalno-prawnym decyzję w tej sprawie podjąć samodzielnie, bo kwota nie przekraczała limitu ustalonego uchwałą. To, że chciał uzyskać opinię, to jest jak najbardziej zasadne. Ja nie widzę w tym niczego zdrożnego. Tu jest błąd, że to wszystko przeleżało, ale proszę Państwa, my tu wiemy, od momentu, kiedy wpłynęła skarga do Starosty, że Pan Rudnicki nie ponaglał Urzędu przez cały rok. Podanie Pana Rudnickiego dotyczyło tych, a nie innych lat i nie można od tego uciec. Faktem jest, że napisał co innego, niż to, co w chwilę potem podał Pan Prezes ZUMiK, to już była pierwsza wątpliwość. Drugą sprawą jest, rzeczywiście fakt przeleżenia dokumentów przez pięć miesięcy, ale to nie oznacza, że w dzisiejszym stanie, sprawa nie została załatwiona skutecznie, co więcej, ta należność uszczupliła budżet.

Radny Tomasz Trawczyński, Panie Burmistrzu, co stało na przeszkodzie odpisania w ciągu 30 dni

do tego Pana, czy przychylamy się, czy też nie przychylamy się. Ja nie chcę nikogo obwiniać. CO było przyczyną. Zamknięcia sprawy, powiedzmy sobie na kolejne 30 dni?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – zanim Pan Burmistrz zabierze głos, ja chciałbym tu tylko dodać, że to świadczy o lojalności Pana byłego Prezesa, że jeżeli ktoś się do niego zwraca o umorzenie czynszu za rok, to on informuje właściciela Spółki, że te zaległości są dużo większe, czyli daje informacje, naświetla każdą stronę i daje możliwość podjęcia stosownej decyzji.

Pan Piotr Popek, poza tym każdy miesiąc zwłoki w podjęciu decyzji powoduje dodanie miesiąca jednego wymiaru czynszowego do zaległości. Dlatego jest różnica.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz – muszę powiedzieć otwarcie. W myśl ordynacji podatkowej to, że organ nie podejmuje decyzji nie zwalania podatnika z należności. Dlatego nie można mówić, że narasta zaległość za rok 2010 i lata poprzednie. Za rok 2011 pan skarżący ani razu nie składał żadnego podania. Ja, w jednej czy w drugiej skardze, gdzie tutaj Państwu wyjaśnienia składałem, użyłem słowa, które być może, nie rozwiązuje sprawy - słowa przepraszam. Dziękuję też, że zwrócił Pan uwagę na to, że od momentu, kiedy ja jestem, sprawa nabrała tempa. Dlatego też, proszę czasem przemyśleć, dlaczego Pani Burmistrz musi też czasem podejmować decyzje personalne, o to też byliśmy tutaj dzisiaj pytani - w odniesieniu do swoich podwładnych, właśnie, aby takich sytuacji nie było. Ja nie chcę i nie będę i nie zgodzę się, aby tutaj na tej sali prowadzić dochodzenie kto ten dokument fizycznie przyjął w dniu 30 grudnia w Urzędzie Miejskim i kto za ten dokument i jego los odpowiadał. Ja, oczywiście dojdę do tego. Jeżeli Państwo uznacie skargę za zasadną, pracownik poniesie konsekwencje.

Radna Barbara Jelewska, chciałam zapytać o tę sprawę, która jest być może pozytywnie załatwiona, na umorzenie, co dalej będzie się działo z czynszem Pana Rudnickiego? Czy dalej będą zaległości? Nie uzyskam takiej informacji? Może od Pana Prezesa?

Prezes ZUMiK Lech Markiewicz, teraz decyzja leży po stronie Urzędu. Pismo skierowałem do Pana Burmistrza, aby decyzję stosowną w tej sprawie podjął.

Radny Marek Masiuk, wnioskuję o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – tak miałem właśnie zrobić. Szanowni Radni zamykam dyskusję na temat tej uchwały, na temat zasadności skargi. Każdy zagłosuje według własnego sumienia. Według opinii Komisji Rewizyjnej skarga jest zasadna. Głosujemy nad zasadnością skargi. Kto z Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy, która jest zasadna? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania 9 za, 5 przeciw, 0 wstrzymujący się (14 Radnych obecnych) Rada Miejska w Głuszycy podjęła **Uchwałę Nr XIV/76/2011 w sprawie skargi na Burmistrza Głuszycy.** (*stanowi załącznik nr 17 do protokołu*).

Ad. Pkt 9

Radny Grzegorz Sakowicz, proponowałbym, bo tu mamy takie puste miejsce, żeby projekt uchwały przygotowywał Przewodniczący Komisja Rewizyjnej, i żeby od razu pisać zasadna, czy niezasadna.

Radca Prawny Artur Nazimek, treść takiej uchwały tak jak Pan proponuje, nie może być przyjęta, ponieważ to jest już jakby wskazanie decyzji. Może być sytuacja, w której Komisja rewizyjna uzna skargę za zasadną i jednocześnie decyzja rady, głosowanie rady uzna, że jest niezasadna. Dlatego nie można wprowadzać zapisu, bo na początku sesji nikt nie może przewidzieć, jakim wynikiem zakończy się głosowanie.

Radny Grzegorz Sakowicz, to czy nie powinniśmy dwa razy głosować? Najpierw nad wypełnieniem § 1, a potem jeszcze nad całą uchwałą?

Radca Prawny Artur Nazimek, nie, dlatego, że dopiero na sesji znamy opinię Komisji i zawsze można się z nią nie zgodzić i taką uchwałą odrzucić. Skoro opinia Komisji jest na TAK, to głosujemy nad propozycją, ale zawsze można ją oczywiście odrzucić.

Radny Tomasz Trawczyński, prośba moja i mieszkańców, czy przy następnej sesji nie można

zmienić porządku obrad? Problem polega na tym, że przyszli tutaj nasi mieszkańcy i muszą, tak jak w dniu dzisiejszym czekać 3 - 4 godziny, na swoje sprawy. Są przedsiębiorcami, chcieliby zadać swoje pytania, uzyskać odpowiedzi i wykonywać swoje czynności.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – porządek obrad ustala przewodniczący. Jeżeli będzie taka potrzeba i ja zostanę o tym powiadomiony, albo przez radnych, którzy złożą wniosek lub przez pracodawców, którzy przyjdą do mnie przed sesją i powiedzą, że mają potrzebę zabrać głos - jak najbardziej. Zdecydujemy o tym wspólnie i przesuniemy. Jeżeli ja nie mam takiej informacji, a widzę, że przychodzą mieszkańcy - każdemu wolno przyjść na sesję - to ja nie wiem, czy oni przyszli zabrać głos, czy chcą uczestniczyć. Tak, że proszę następnym razem zgłaszać. Podjąłem taką decyzję, że zawsze będę ten punkt umieszczał na dole. Jeżeli Rada zdecyduje inaczej na wniosek Państwa, czy radnego, będziemy go przesuwać.

Radny Marek Masiuk, kilkakrotnie głosowaliśmy ten temat. Jeżeli któryś z radnych, zwykle to byłem ja, żeby umieścić to przed uchwałami, to tak to się odbywało. A można to rzeczywiście załatwić jedną sprawą i umieszczać przed uchwałami i uznać to jako głos dla mieszkańców. Za każdym razem nie trzeba głosować, że to ma być na początku, albo na końcu. Przecież to już było.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – Panie Marku, przywilej Przewodniczącego ma to do siebie, że decyduje o porządku. On ustanawia porządek. Zostanie Pan Przewodniczącym, będzie Pan decydował, a do tego czasu będzie Pan składał wnioski.

Radny Marek Masiuk - ja wiem, że Pan jest właśnie bardzo ważną osobą, to nie znaczy, tak jak tutaj słusznie Pan Zastępca powiedział, że my jesteśmy dla mieszkańców, więc wydaje mi się, że skoro taki głos padł od mieszkańców wypadałoby, żeby ten głos wysłuchać i moim zdaniem taki punkt powinien się znaleźć przed uchwałami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – cieszę się Panie Marku, że w końcu zgadza się Pan z moim zastępcą, to jest jakiś ewenement, który trzeba będzie odnotować. Jeżeli będzie taka potrzeba i widzę mieszkańców, to tak będzie.

Radny Roman Czepil - postanowiłem w końcu napisać te interpelacje, na które ustnie nie uzyskuje nigdy odpowiedzi, ani nie są nawet realizowane.

Interpelacje Radnego Romana Czepila do Pani Burmistrz Głuszycy

1. Na ulicy kolejowej pomiędzy skrzyżowaniem na Łomnice a stacją PKP brak jest chodnika po obu stronach jezdni.

Interpeluję o wprowadzenie do wykazu przedsięwzięć na lata 2012-2013 pozycji -

Budowa chodnika na ul. Kolejowej od skrzyżowania z ulicą Łomnicką do Stacji PKP.

Uzasadnienie. Droga nie posiada chodnika, co zagraża poruszającym się po niej osobą. Droga jest często używana. Droga jest w bliskim sąsiedztwie Kościoła. Droga jest jedynym łącznikiem ze stacją PKP dla ruchu pieszego w obu kierunkach. Na tym terenie prowadzą działalność gospodarczą przedsiębiorstwa, do których przechodzą pracownicy i klienci. W okresie zimowym pobocza nie są odśnieżane.

2. Interpeluję o wymianę i uzupełnienie oświetlenia przy ul. Kolejowej, Pionierów i Łukasiewicza na oświetlenie LED energooszczędne (lub inne również efektywniejsze niż obecne)

Uzasadnienie. Obecnie koszty oświetlenia ulic stale wzrastają (wszyscy obserwujemy oszczędności w tym obszarze – oświetlenie jest włączane po kilkadziesiąt minutach od zmierzchu).

Jednocześnie obszar ulic wskazanych w interpelacji jest zdaniem mieszkańców niezadawalający. Obszar ten jest najgęściej zamieszkałym obszarem Gminy. Zmiana oświetlenia byłaby, więc najefektywniejszym wskaźnikiem dla dalszego procesu wymiany oświetlenia na terenie Gminy.

3. Interpeluję o wykonanie przekopu pod chodnikiem od strony rzeki na wysokości ul. Kolejowej 6 o łącznej przepustowości odpowiadającej odprowadzeniu Ø 500 mm w celu odprowadzenia nadmiaru wód opadowych napływających z górnej części ul. Kolejowej.

Uzasadnienie: W kolejnych latach teren pomiędzy budynkami 2 - 6 jest zalewany przez wody opadowe ze zlewni ul. Kolejowej, Łukasiewicza i Pionierów. Skutki zalań są boleśnie odczuwane przez mieszkańców. Stratą dla Gminy jest nie ujęcie tego terenu w obszarze działań w usuwaniu

kłęk żywiolowych. Zastosowanie interpelowanego rozwiązania wykluczy oba powyższe przypadki. Realizacja tego zadania powinna być realizowana w programie odbudowy skutków powodzi, na które Gmina uzyskała promesę.

4. Interpeluję o wykonanie udrożnienia studzienek kanalizacyjnych przy ulicy Pionierów (studzienka najniżej położona jest całkowicie niedrożna). Kilka pozostałych poprzez odkształcenia jezdni nie pobiera wód opadowych.

Posiadam nagranie video potwierdzający ten fakt. Już kilkakrotnie interpelowałem na sesji w tym temacie jednak nie uzyskałem żadnej odpowiedzi. Realizacja tego zadania powinna być realizowana w programie odbudowy skutków powodzi, na które Gmina uzyskała promesę.

Skarbnik Gminy Ewa Kłusek - ul. Kolejowa jest drogą powiatową, Jeżeli chodzi o kanalizację deszczową, to byliśmy na spotkaniu w Starostwie Powiatowym i planujemy wspólną realizację tego zadania polegającego na tym, że Gmina zajmie się kanalizacją deszczową, natomiast powiat zajmie się samą drogą i chodnikami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – w nawiązaniu do chodników przy ul. Kolejowej, Taka informacja, myślę, do rozważenia przez nasze władze, jak i również informacja dla radnych. Na spotkaniu ze Starostą Powiatowym uzyskałem zapewnienie, że Starostwo Powiatowe jest w stanie wykonać nam chodnik, przy ul. Kolejowej i przy ul. Kościuszki, gdzie jest planowany remont drogi jeszcze w tym roku, pod warunkiem, że będziemy partycypować w kosztach. Czyli, oni kupią materiał, my damy ludzi, nawet interwencyjnych, którzy tę pracę wykonają, a myślę, że to jest potrzebne, bo sami Państwo wiecie, na samej Kościuszki dzieci wysiadają z autobusu szkolnego i tego chodnik tam nie ma. Czyli, jeżeli jest taka możliwość, to prosiłbym, to na ręce Pana Burmistrza, żeby nawiązać kontakt ze Starostą Powiatowym w tej materii, żeby dopiąć te szczegóły.

Radna Barbara Jelewska - ja składam taki wniosek i proszę o podjęcie stanowiska w tej sprawie, że na Chrobrego 10, tam od 10 lat mieszkańcy proszą o budowę szamba. Uzasadnienie. Jest kilka osób, które by chętnie wykupiły mieszkania, ponieważ dużo włożyły pieniędzy w swoje mieszkania, ale ze względu, jak mi tu Pani Ela mówi, jak nie ma wydzielonego miejsca na WC, tych mieszkań, po prostu nie można wykupić. 10 lat temu Pan Brzeziński, który wykupił mieszkanie, starał się o to szambo. Jego teściowa, która pracowała w drogówce, nawet zobowiązali się, że zrobią we własnym zakresie uzupełnienie drogi po wykopach, bo tą kanalizację trzeba przeprowadzić przez ulicę. Do tej pory nie jest to zrobione i dlatego sprawa przynagła, ponieważ kilka osób chce wykupić te mieszkania, a ze względu na to, że nie ma WC, nie można tych mieszkań wykupić, A ludzie chodzą do tych ubikacji, które są przy ulicy postawione, więc każdy patrzy, kto, o której godzinie, jak i co. Pan Brzeziński, „chodzi” koło tego domu, ma wykupione mieszkanie i chciałby razem z mieszkańcami wspólnie jeszcze zająć się sposobem gospodarczym odnowienia, zrobienia remontów, aby ten budynek doprowadzić do używalności.

Radny Tomasz Trawczyński - mam cztery interpelacje. Brak oświetlenia na ul. Kłodzkiej, szczególnie od wiaduktu do góry. Paradoksem jest to, że w nocy światło się nie świeci, w dzień lampy są zaświecone. Jest ciemno, ubytki w drodze, ja współczuję kierowcą, ale piesi to mają tam zagrożenie całkowite. Składałem swoją interpelację na temat oświetlenia ul. Zielonej, gdzie w ogóle, ale to w ogóle nie ma lampy. W ostatnich dniach, idąca tamtędy Pani, mieszkanka, do pracy, straciła grunt pod nogami, Ciemno, nic nie widziała. Kobieta się wywróciła, doznała stłuczenia kolana, była potrzebne udzielenie pomocy medycznej przez pogotowie. Ja wiem, że to teraz nie jest w gestii Pana Burmistrza, bo to na początku kadencji składałem taką interpelację, ale bardzo proszę, żeby, przyjąć się tej sprawie. Kolejna sprawa. Pismo od Pani Katarzyny Ładasz. Chodzi o remont ½ części dachu przy ul. Kłodzkiej (adresu już nie podam), gdzie, jak Pani mi powiedziała w dniu 9 sierpnia br. została podjęta uchwała wspólnoty. Uchwała nr 5/2011 o wykonanie zadania inwestycyjnego, czyli remontu ½ dachu. Uchwała ta została przesłana do Urzędu Miejskiego w dn. 10 sierpnia 2011 r. Pani, w dniu 7 września była w Urzędzie, gdzie usłyszała, że zaginęły materiały.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - już wyjaśniam, dzisiaj uchwała podpisana przeze mnie wróciła do ZUMiKu i jest sprawa załatwiona.

Radny Tomasz Trawczyński - Panie Burmistrzu, i znowu, 30 dni, kobieta mnie zaatakowała, ja ją rozumiem, ale znowu nie było żadnej odpowiedzi. A powiem szczerze, nikt by nie chciał żyć w takich warunkach jak ci ludzie. Dziura w suficie 1,80m x 1x20m, połamane deski, lejąca się woda, sypiąca się szlaka i małe dziecko, którego nie chcą wpuścić do kuchni, bo się boją o jego życie. Ja się nie dziwię temu, że ta kobieta jest tak nerwowa. I ostatnia moja interpelacja, taka, prośba. Czy mogę uzyskać informację, na następną sesję, jaki jest koszt wypłacania pensji trzech prezesów ZUMiK? Jakiekolwiek straty, najprościej mówiąc chciałbym się dowiedzieć.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – dziękujemy Panu Radnemu. Jak już kolega Radny wcześniej poruszył, mam też interpelację odnośnie wypłat w formie pisemnej. Zwracam się z prośbą o udzielenie informacji na temat kosztów wynikających z zatrudniania do obsługi tutejszego Urzędu w postaci dwóch kancelarii prawnych oraz jednego radcy prawnego będącego na etacie?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - jest jedna kancelaria prawna.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń – był taki okres, jeżeli się nie mylę, że było dwie kancelarie. Jedna z Wałbrzycha, jedna ze Świebodzic i Pan Artur, który towarzyszy nam już od samego początku. Więc proszę o informację, jak się przedstawiały te koszty.

Radna Monika Rejman - mama takie pytanie, myślę, że do Pani Skarbnik. Mianowicie, mieszkańcy Głuszycy, mogą powiedzieć fani piłki nożnej, przekazali mi taką informację, że są atakowani, chodzi mi konkretnie o nowo powstały Klub Sportowy „Berit”. Chcę się dowiedzieć, czy ten Klub otrzymał jakiegokolwiek pieniądze (Skarbnik Gminy - nie). Nie, to już dostałam odpowiedź, bo takie informacje też miałam, że nie otrzymali żadnych pieniędzy, natomiast działacze „Włókniarza i niektórzy radni właśnie takie informacje rozprowadzają na mieście o jakiejś dużej sumie. Tak przekazały mi te osoby. Drugie pytanie, myślę, że kieruję tutaj do Pana Prezesa ZUMiKu. Chodzi mi o przepisy użytkowania lokalu mieszkalnego. Czy one się zmieniły, bo niepokoi mnie to, iż na ul. Sienkiewicza, tam gdzie było kino, znajdują się kury. Proszę, żeby przyjrzeć się tej sprawie. Trzecia sprawa. Czy istnieje możliwość zamontowania na drogach 11 Listopada, Piastowska, ale i też ul. Dolna, mieszkańcy zwrócili się do mnie z taką prośbą, czy istnieje możliwość, żeby zamontować tzw. spowalniacze prędkości. Skarżą się na to, że tam kierowcy urządzają sobie rajdy,

Radny Jan Chmura - od dłuższego czasu na ul. Sienkiewicza, Chrobrego, Ogrodowej nie świecą się światła w ogóle. Rozumiem, że poprzednio do 9 było jasno i można było sobie darować. Gdzieś w nocy się zapalały. W tej chwili w ogóle nie świecą. To jest jedna sprawa. Druga związana również ze światłami. Przy zmianie słupów energetycznych, pomiędzy budynkiem na Ogrodowej 5 i 3, przy demontaży, widocznie zniszczono tą lampę i ta lampa od tego czasu, od kilku miesięcy nie świeci. Tam, między tymi budynkami młodzież urządza sobie harce, korzystając z ciemności. Trzeba by było energetyków „uruchomić”, bo jest lampa, ale widocznie zepsuta.

Radny Bernard Szostak - mam pytanie do Pana Burmistrza. Na ul. Kłodzkiej stoi stodoła, która zagraża bezpieczeństwu. Tam wchodzi małe dzieci, mimo, że zostało to ogrodzone taśmą. Trzeba coś zrobić, wyburzyć lub ogrodzić. Druga sprawa, trzeba coś zrobić z tablicami. Osobnik wieszał plakaty, promuje pożyczki, czy jakieś leki, pięć plakatów rozwiesił, zakleił wszystkie informacje.

Radna Barbara Jelewska, na ul. Pionierów zostało złamane urządzenie bawiące dla dzieci, jest bardzo niebezpieczne.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - zaraz po sesji wyślę pracownika.

Radna Maria Sokołowska, mam dwie interpelacje, złożę je na piśmie. Natomiast składałam interpelację w temacie oczyszczalni przydomowych. Są takie możliwości, jest ogłoszony konkurs. Są środki, z których można skorzystać. To jest ok. 300 000 000 rocznie. Pytanie do Pana Burmistrza, czy mógłby Pan podać skład osobowy Rady Nadzorczej ZUMiK?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - Przewodniczący - Pan Dariusz Jagieła, drugą osobą jest Pan Michał Szukała, do 5, czy 6 września członkiem był Pan Lech Markiewicz, który został ze składu Rady odwołany i przez Radę Nadzorczą powołany na Prezesa.

Radny Marek Masiuk, mam pytanie dotyczące budynku po byłym „Argopolu”. Wiem, że jest inwestor, który chciałby tam coś zrobić. Proszę mi powiedzieć, my jako Gmina, którzy jesteśmy w kolejności, żeby przejąć ten budynek? Jakie byłyby to koszty.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - Gmina jest uczestnikiem procesu o należności, ale jesteśmy nastym w kolejności. Szanse na odzyskanie pieniędzy są znikome. Rozmawiałem z przedstawicielem syndyka, ten Pan deklarował, że prześle inwentaryzację tego obiektu, do tego czasu tego nie zrobił. Żeby mówić, szacować koszt tego budynku, trzeba by mówić, do jakich celów miałyby być przeznaczony. Były różne koncepcje, np. na mieszkania, na potrzeby instytucji gminnych, łącznie z Urzędem, itp. Obiekt jest bardzo duży. Nie ma stanowiska Gminy, właściciel jest gotów przekazać ten obiekt Gminie, pod warunkiem, że Gmina zapłaci wartość rynkową, a to jest nierealne.

Radny Janusz Rech, ja również mam interpelacje na piśmie, które składam na ręce Przewodniczącego.

Radny Jerzy Marszał, ja wracam do przewozów dla mieszkańców Łomnicy. Zastępca Burmistrza obiecał dać konkretną odpowiedź w tym temacie. Co będzie z tymi przewozami, które dojeżdżają przed Łomnicę?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - dostanie Pan odpowiedź pisemną, Pan Burmistrz na chwilę obecną nie jest zorientowany w temacie.

Radny Marek Masiuk, jeśli inwentaryzacja dotrze do Pana, czy można oczekiwać jakichś wyjaśnień w tym temacie?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - z tej inwentaryzacji wyniknie informacja o stanie technicznym, o kubaturze. Natomiast absolutnie nie można przesądzić o wartości tego budynku. Musimy mieć świadomość, że to na pewno nie odbyłoby się bez kosztów po stronie Gminy, cokolwiek chcielibyśmy tam zrobić. Nas, jako Gminy nie stać w chwili obecnej na taką inwestycję, chyba, że znaleźlibyśmy dodatkowe źródła zasilania.

Radny Roman Czepil, kolejny raz wrócę do terminowości odpowiadania na pisma mieszkańców. Sprawa dotyczy wspólnoty mieszkaniowej przy ul. Grunwaldzkiej 2. Dnia 18 lipca wspólnota podjęła uchwałę o remoncie dachu. Gmina ma udział 21,87%, czyli udział mniejszościowy. 26 lipca uchwała została przyjęta przez biuro podawcze ZUMiK, nr dziennika: Ldz. 3315/07/TA/2011. Termin 30 dni już minął. W tym czasie mieszkaniec dwukrotnie interweniował w sprawie, dlaczego uchwała nie została podpisana. Nie wiem, czy są to sprawdzone informacje, ale z tego, co przekazał pracownik z ZUMiK, prawdopodobnie pismo zaginęło. Proszę o odszukanie tego pisma, podpisanie za tak lub nie. Ta uchwał ma już moc obowiązującą, oczywiście, jeśli zostanie podpisana przez Państwa i umożliwienie remontu dachu.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - słusznie Pan zauważył, że Gmina nie ma tu nic do powiedzenia, bo jest w układzie mniejszościowym. Praktycznie, za chwilę możemy dostać fakturę za wykonany remont. Bez naszego podpisu ta uchwała też ma moc obowiązującą. Oznacza to, że możemy być zaskoczeni obciążeniem, którego nie ma w planie wydatków w tym roku. Gmina nie zajęła stanowiska w tej sprawie, być może właśnie z tego powodu. Kiedy dokument wpłynął, uznaliśmy, że nas na taką decyzję pozytywną nie stać, a więc zajmujemy stanowisko bądź milcząco, bądź negatywne, ponieważ nie ma obliwu podpisu w tej sprawie. Po trzecie, bardzo dobrze, że Pan Przewodniczący zgłasza inicjatywę zwołania sesji poświęconej wyłącznie sprawom ZUMiKu, ponieważ mamy olbrzymie zaległości, jeśli chodzi o infrastrukturę komunalnych zasobów mieszkaniowych. Podpisujemy każdą uchwałę, pod warunkiem, że mamy to w planie wydatków na dany rok, po drugie, jeśli jest to wydatek w danym momencie nieunikniony, a więc dotyczy zdrowia i bezpieczeństwa mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, uważam, że są sprawy ważne i ważniejsze w tym budżecie. Dach, sufit, to są sprawy ważniejsze. Nawiązę do sprawy, którą sobie przypomniałem. Czy wydatek związany z ławkami na osiedlu, w kwocie ok. 7 000 zł i wiele innych, nieuzasadnionych na chwilę obecną wydatków, gdzie mamy inne potrzeby, był tak potrzebny, że nie można było za te pieniądze sfinalizować innej, ważnej inwestycji? Druga rzecz,

czy ktoś się spytał Rady Miejskiej, czy Rada zgadza się na taki wydatek? Nie. Więc ja już teraz uczulam Radnych i będę wywierał wpływ na Radę, żeby w nowym projekcie budżetu podjąć taki zapis, żeby Rada decydowała o przesunięciu każdej złotówki. Czyli, będziemy zwoływać Radę, żeby przesunąć nawet 100 zł, bo widzę, że nie można inaczej.

Radny Roman Czepil, jeżeli mamy podpisany dokument, bez podpisu Gminy, gdzie Gmina jest udziałowcem mniejszościowym, to tak naprawdę mogą zostać rozpoczęte prace remontowe? Tak? To, dlaczego pracownik ZUMiK twierdzi, że musi czekać na taki podpis?

Radna Ela Chilińska, nigdy nie robimy tak, że jeżeli nie ma podpisu Gminy, nigdy nie rozpoczynamy pracy. Pan powiedział, że bez podpisu można rozpocząć prace. Nie. Żaden wykonawca nie podejmie się prac, jeżeli nie ma podpisu Gminy na uchwale. Jeżeli nie ma podpisu właściciela, jakim jest Gmina, to automatycznie stoimy z remontem. Ten remont jest akurat w planie na 2011 rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - apeluję, żeby sprawy ZUMiK na dzisiaj już zostawić.

Radny Tomasz Trawczyński, proszę powiedzieć, jaki miałyby być koszt „małej rewitalizacji”. Gmina, jaki koszt Gmina poniosła by przy budynkach na ul. Kolejowej, Sienkiewicza?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - budżet, po stronie wydatkowej składa się z wydatków bieżących, które mogą być pokrywane wyłącznie z dochodów własnych, bieżących i wydatków inwestycyjnych. O „małej rewitalizacji” mówimy wtedy, kiedy mówimy o środkach inwestycyjnych. Ta kwestia, którą podnosi Pan radny Czepil miałyby być finansowana ze środków bieżących i tu jest sęk, ponieważ nie ma dochodów. Ponieważ nie ma żadnej kontrowersji, czy sprzeczności na temat „małej rewitalizacji”, która na ten moment jest przygaszona, a kwestią bieżących remontów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - mam jeszcze jedno zapytanie. W miesiącu sierpniu, na ul. Pamięci Narodowej, wspólnota nr 23. W wyniku nawałnicy, jaka miała miejsce, zniszczeniu uległa studnia, z której mieszkańcy czerpią wodę. Z tego, co wiem, Pan, który opiekuje się studnią złożył stosowne pismo w Spółce ZUMiK. Pismo to wpłynęło do Urzędu, podpisane zostało spowrotem do ZUMiKu, żeby to rozpatrzyć pod względem merytorycznym. Mam tylko jedno pytanie. Czy ze względu, że mieszka tam Przewodniczący, to robicie sabotaż? Uważam, że jeżeli jest to studnia, z której piją moje dzieci i inni mieszkańcy wspólnoty, i czekamy trzy tygodnie, żeby naprawić dekiel, gdzie cały bród spada do studni, to chyba jest coś nie tak? Uważam, że studnia powinna być zabezpieczona w trybie natychmiastowym. Koszt, 1 400 zł dla Gminy i sprawdzanie pod względem merytorycznym - to jest kpina, po prostu.

Radny Grzegorz Sakowicz, nadchodzi zima i problemy z odśnieżaniem. Dotyczy to remontowanych dróg Listopada i Piastowskiej. Mieszkańcy obawiają się nadmiernej prędkości samochodów, gdy zostanie ona oddana do użytku. Problem w tym, że niektórzy mieszkańcy zostawiają samochody na noc na jezdni, co uniemożliwia odśnieżanie. Chodzi o to, aby znaleźć taki sposób, aby na czas odśnieżania samochodów na jezdni nie było. Może postawić znak - strefa zamieszkania, Może jakiś zakaz, jak np. w Jedlinie, że zakaz parkowania od 6 wieczorem do 6 rano? Druga sprawa, to ul. Ogrodowa. Tam również samochody stoją na ulicy i gdy pada śnieg, ulica zamienia się w jednopasmową drogę. Nie ma jak się minąć samochodami.

Pan Kmiecinski, ja tam mieszkam i wiem, że wszyscy mieszkańcy „kolonii” mają możliwość parkowania na swoich posesjach. Krótka, z jednej strony zakaz, z drugiej strony zakaz parkowania powyżej 5 minut, Policja niech przyjedzie i sprawa załatwiona.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - miałem okazję spotkać się z mieszkańcami „kolonii” i ustaliliśmy, że Państwo sami ustalą sposób. Nie chcę mówić, czy zrobimy tak, czy inaczej, bo chcemy uszanować wolę mieszkańców.

Radny Grzegorz Sakowicz, czy nie można by stworzyć w Urzędzie takiej struktury, która by przyjmowała np. coś takiego, jak „Pomysł dla Głuszycy”. Ludzie widzą, niewykorzystane możliwości, mogliby zgłaszać swoje projekty, inicjatywy, czy to na biurze Podawczym, czy też drogą elektroniczną. Być może, z tych pomysłów coś by wynikło.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - bardzo przedni pomysł, jeśli chodzi o formułę. Takie

pomysły są zgłaszane w różnej postaci, postaramy się zorganizować taką możliwość, czy to w formie skrzynki meilowej, czy innej.

Radny Roman Czepil, zgłaszam propozycję, żeby poszerzyć skład Komisji rewizyjnej, w związku z dużą ilością spraw spływających do Komisji. W tej chwili są 4 osoby, gdyby było 6 osób łatwiej byłoby powoływać zespoły do prac, chociażby nad skargami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - sam zastanawiałem się nad takim rozwiązaniem. Zobowiązuję się na przyszłą sesję przygotować stosowną uchwałę Rady Miejskiej. Nawet na dzisiejszej sesji mieliśmy przykład trzech skarg na Burmistrza, nie ukrywam, że jest ich jeszcze kilka. Poza tym mamy przyjęty plan pracy komisji rewizyjnej, który też jest pracochłonny i czasochłonny.

Radny Grzegorz Sakowicz, problem jest jeden. Jak mieszkańcy Głuszycy mają wiedzieć, kiedy są obrady komisji? Gdzie uzyskać informacje?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - deklaruje, że możemy takie informacje zamieszczać na stronie internetowej. Komisja poda termin i miejsce a my to zamieścimy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - przewodniczący komisji, słyszeli Państwo propozycję Radnego Sakowicza. Proszę planować komisje z odpowiednim wyprzedzeniem, informować o tym Pana Burmistrza, który będzie taką informację zamieszczał na stronie internetowej. Jeśli ktoś z mieszkańców będzie chciał uczestniczyć w pracach komisji, to jak najbardziej, gdyż są to obrady jawne, z wyłączeniem prac Komisji Rewizyjnej, jeśli są rozpatrywane sprawy personalne.

Sołtys wsi Grzmiąca, my mieszkańcy przez dłuższy czas kosimy nasze boisko. Boisko jest w stanie dobrym. Chcę się dowiedzieć, na jakiej zasadzie korzysta z tego fundacja „Berit”? Szkoda, że wcześniej nikt z Urzędu ze mną, czy z mieszkańcami nie rozmawiała w tej sprawie. Boli nas to, bo my o to boisko dbamy, było koszone, naprawiana siatka.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - mam też pytania w tej materii, tu zostało poruszone, że fundacja „Berit” nie dostał żadnych pieniędzy, bo jeszcze nie dostał. Czy obiekt został udostępniony za darmo? Jakie prace remontowe na koszt Gminy, przed przekazaniem obiektu zostały wykonane?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - w tej sprawie udzielę odpowiedzi na piśmie, po zapoznaniu się z dokumentami.

Radny Grzegorz Sakowicz, wracam do poprzedniej sesji. Z czyjej inicjatywy został zgłoszony wniosek uchwały w sprawie gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Głuszycy?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - z tego, co pamiętam, to Klub Radnych pracował nad tą inicjatywą, na chwilę obecną nie pamiętam, kto się podpisał, ale było to w materiałach na sesję.

Radny Grzegorz Sakowicz, właśnie, że nie było. Czyli dwa Kluby Radnych zgłosiło tą inicjatywę?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - proszę zadać pytanie, do którego Pan zmierza.

Radny Grzegorz Sakowicz, na jakiej podstawie prawnej zamieścił Pan to w materiałach na sesję?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - na wniosek grupy radnych.

Radny Grzegorz Sakowicz, właśnie, że nie. Była to inicjatywa Klubów Radnych, a nie grupy Radnych. W imieniu Klubów podpisał Pan i Pan i teraz, na podstawie naszego Statutu nie miał Pan prawa takiej inicjatywy zgłaszać. Przypominam Panu, kto ma prawo zgłaszać inicjatywę uchwałodawczą. Radny, Zarząd i mieszkańcy, natomiast czytam, Rozdział 6 naszego Statutu. „Klubom przysługują uprawnienia wnioskodawcze i opiniodawcze w zakresie opiniowania i trybu działania Rady”. Nie ma tutaj inicjatywy uchwałodawczej. Więc, gdyby Państwo podpisali z imienia i nazwiska, na dole, to wtedy tak. Natomiast była to inicjatywa Klubów Radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - nad projektem uchwały pracowały dwa Kluby i faktycznie podpisali się Przewodniczący Klubów. Tylko, Panie Sakowicz, wniosek o

wprowadzenie tego do porządku obrad złożyło 4 radnych. Zapomniał się Pan z tym wnioskiem zapoznać. Proszę podejść do Biura Rady, Pani Ula Panu go pokaże.

Radny Grzegorz Sakowicz, proszę przygotować go na następną sesję i sprawdzimy, kto się podpisał.

Ad. Pkt 10

Pan Lech Pietraczyk - w temacie oszczędzania gminnych pieniędzy. Za mało tematów jest o oszczędzaniu. Ja mam tutaj taki artykuł, gazetka to jest „Nasz dom” i tu pisze, że gmina posprzątała na kamieniołomach, porządek zrobiła. Zgadza się, porządek trzeba zrobić, ale tam drugim dzierżawcą jest PZW i też powinni jakieś pieniądze płacić. Tam samochody przyjeżdżają, olej leci przy samej wodzie i do stawu. Ja byłem, po Pańskiej interwencji Panie Szostak, widziałem, pudełka po robakach. Chwała, porządek trzeba robić, ale po robakach w dalszym ciągu wędkarze zostawiają pudełka. Jest bardzo źle i trzeba też koło wędkarskie zobowiązać do porządku. Teraz sprawa drogi na kamieniołomy. Droga została zrobiona na kamieniołomy, Panie Szostak i weszli, że niedługo będziemy mieli szlaban, że na kamieniołomy nie wjedziemy, bo weszli w cudzą działkę. Kolejna sprawa ul. Leśna. Droga zrobiona za Pana Duraka z tej malutkiej kostki. Pytam się, co się stało z trylinką? To ta kostka by była na cmentarz choćby. Widziałem, jak na dolnej położyli kostkę, zostało wywiezione, a po kostce z Leśnej ani śladu. Czy ktoś z policjantów, czy z Rady zainteresował się tą sprawą?

Pan Edward Bielawski - jestem mieszkańcem ul. Łukasiewicza i w imieniu własnym i części mieszkańców tej ulicy, chciałem Państwu taki problem przedstawić. Kilka miesięcy temu zmieniła się w wyniku przetargu firma, która dostarcza nam ciepło na osiedlu. W tej chwili ta firma podniosła nam ceny ogrzewania o 40%. Ja myślę, że jest to horrendalnie za dużo. Dlaczego? Z informacji, nieoficjalnych, wiem, że ten podmiot płaci za dzierżawę naszej kotłowni 10 krotnie więcej niż podmiot poprzedni. No, jeżeli tyle musi płacić, to on też musi podnieść cenę, bo nie jest instytucją harytatywną. Nie wiem ile jest w tym prawdy, bo jest to informacja nieoficjalna, ale prawdopodobnie ta dzierżawa kosztuje go 10 krotnie więcej niż poprzedniego usługodawcę. W związku z tym mam prośbę, czy władze miasta nie mogłyby renegotjować tej umowy, znaleźć przyczynę, dlaczego ta cena tak drastycznie poszła w górę? Ja rozumiem, że Gmina szuka pieniędzy i jest to dochód dla Gminy, ale to jest dochód opłacony kosztem mieszkańców, to tak jakby dodatkowo opodatkować mieszkańców. Bo gdyby można było podpisać z tym usługodawcą umowę o dzierżawę taniej, Gmina miałaby mniejszy dochód, a mieszkańcy - nie wszyscy są na tyle bogaci, a nawet jak są bogatsi, to podwyżka o 40% to jest wyciąganie pieniędzy z kieszeni i jest chyba zbyt drastyczna. Proszę o próbę renegotjacji tej umowy z firmą, która obecnie tam dokonuje ogrzewania tej wody. To odbija się i na podgrzanej wodzie, a na ogrzewaniu zimowym to będą drastyczne kwoty. To jest tyle w tym temacie. Obdarzono mnie jeszcze jednym tematem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - przepraszam, za chwilę wróci Pan do głosu. Może Pan Burmistrz zechciałby w tej materii, bo z tego, co pamiętam, to tutaj padały zapewnienia, że tam nie będzie problemów z ceną.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - powiem tak. Nowy operator został wybrany w drodze przetargu w związku, z czym ceny nie były dyktowane wprost przez Gminę, tylko wynikały z chęci wejścia w kontrakt z Gminą. W związku z tym, czy ta kwota jest, ja nie wiem tego w tej chwili, czy ta kwota jest 10 krotnie większa, od poprzednich należności, to być może tak jest, może nie. Natomiast z całą pewnością jest to wynik rozstrzygnięcia przetargowego. To, o czym Pan burmistrz mówi, że należałoby renegotjować na nowo warunki umowy, to jest to kwestia, która stoi w sprzeczności z prawem zamówień publicznych. To oznaczałoby zmiany warunków i mógłby zakwestionować to każdy, jeśli był ktoś taki, kto stawał do przetargu. Ja dzisiaj nie jestem w stanie tego powiedzieć, ponieważ dokumentów nie mam przez sobą, zwykłem pracować na dokumentach - czy były kontr oferty. Sprawdzimy to, jesteśmy już umówieni na rozmowę z zarządcą zasobów mieszkaniowych na tym terenie, na rozmowę z Panią Prezes Jolantą Sławą, jeśli nie w tym, to w przyszłym tygodniu będziemy o tym rozmawiali.

Pan Edward Bielawski - dziękuję, mam tylko prośbę o poinformowanie mnie o wynikach tej rozmowy. Nie tyle mnie, co mieszkańców osiedla. Kolejna sprawa. Chodzi o dzieci z Sierpnicy i Kolc, dojeżdżających do przedszkola. Problem jest z opieką nad tymi dziećmi. Kierowca, który je dowozi nie chce brać takiego obowiązku na siebie, prawdopodobnie nawet nie może. Rodzice nie zawsze mają możliwość, żeby z tymi dziećmi jechać i jest taka prośba tych rodziców, żeby znaleźć jakąś osobę, która by przy tych dojazdach zaopiekowała się tymi dziećmi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - tak się składa, że znam temat osobiście, też jestem w niego zaangażowany, zresztą Pan Burmistrz też, bo był ostatnio na takim spotkaniu, które żeśmy zorganizowali z rodzicami tych dzieci. Byli obecni sołtysi, był obecny przewoźnik. Problem polega na tym, że przedszkole jak powstawało w Głuszycy Górnej nie wzięło pod uwagę tego, żeby w jego kompetencji leżało zorganizowanie sobie dowozu dzieci do tej placówki. Gmina podpisując umowę na dowożenie naszych dzieci do placówki oświatowej w Głuszycy Górnej, też nie miała takiej informacji, że dzieci z Kolc, czy Sierpnicy będą korzystały z tego transportu. Poza tym, są to małe dzieci, które mają po 3, 4 lata i to też stwarza problem tej natury, że jedna opiekunka, która jeździ z dziećmi do szkoły podstawowej jest zobligowana do pilnowania tych dzieci, a jeździ ich nie mało. Jest potrzebna sensowna opieka, dla tych 3 latków, bo te dzieci jadą w autobusie, a nie ma tam żadnego fotelika, żadnego podwyższenia i nawet nie mam miejsca w tym autobusie, żeby jakieś miejsce wydzielić, żeby dzieci były bezpieczne. Kolejny lapsus, który się z tym wiąże, to żeby zapłacić, przyszłościowo, gdyby doszło do jakiejś niemiłej sytuacji to można tylko dzieciom, które są na liście. Tych dzieci nie ma na tej liście. Trwają negocjacje, które być może nam pozwolą aneksem wprowadzić te dzieci do umowy i tą umowę zweryfikować, pod warunkiem jeszcze, że ustalimy miejsce, gdzie ten autobus będzie się mógł „Pod Armatą” w Górnej Głuszycy bezpiecznie zatrzymać i gdzie te dzieci będą mogły bezpiecznie z tego autobusu wysiąść. Na chwilę obecną zainteresowani są zorientowani w temacie i czekamy na jakieś rozstrzygnięcia, ale jak mówię, nie jest to proste.

Pani Renata Tarasik, Zespół Szkół - mam pytanie do Pani Skarbnik. Szkoła nasza dostała dotację w wysokości około 73 000 na prowadzenie szkoły dla dorosłych. Czy budżet naszej szkoły zostanie zwiększony o tą kwotę?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek - po pierwsze, nie jest to dotacja, tylko wniosek do 6% rezerwy subwencji oświatowej, jest informacja na stronie ministerialnej, ale do Urzędu jeszcze żadnego zawiadomienia nie ma.

Pan Marcin Korba, Prezes Zarządu Klubu „Włókniarz” - uchwałą z 9 września został zmieniony zarząd w Klubie. Wspólnie z Panem Romanem Głodem chcielibyśmy pomóc temu klubowi. Jest to stowarzyszenie w formie uproszczonej, więc nie korzysta ani z 1% dotacji z podatku, nie może się też ubiegać o różne wsparcia finansowe. Pracujemy nad tym, aby to zmienić, zgłosić w UKS odpowiedni wniosek, żebyśmy mogli te środki pozyskiwać. Koszt działalności to około 20 000 na jedną rundę. Klub był do tej pory gminnym i to Gmina była jego podstawowym źródłem dochodu, natomiast brak pieniędzy uniemożliwia dalsze funkcjonowanie, zawodnicy nie są ubezpieczeni i stąd pytanie, jak Państwo widzicie dalsze funkcjonowanie Klubu tak, żeby zawodnicy i my jako działacze wiedzieliśmy jak ma to dalej wyglądać? Ja wiem, że jest Klub „Berit”, ja nie chcę, żeby on rywalizował z nami. Też słyszałem o tych zdaniach, że jedni drugich obarczają, czy mają jakieś pretensje. Ja podjąłem się pracy w tym Klubie, żeby takich niesnasek nie było. Uważam, że jest miejsce i dla „Włókniarza” i dla „Beritu”. „Berit” zajmuje się wychowywaniem dzieci, i bardzo dobrze, natomiast niech ten „Włókniarz” też funkcjonuje. My też tych dzieci mamy i są starsi, ale też mamy chęci, żeby się podjąć szkolenia tych bardzo małych sześciolatków, tak jak funkcjonują szkoły np. w Wałbrzychu. Mamy wybudowane sale gimnastyczne i warto to wykorzystać, bo np. w Wałbrzychu tego nie ma. Natomiast nie chcę dotykać niejasności między „Włókniarzem” a „Beritem”, ja uważam, że to my sami powinniśmy wpłynąć jakoś na to, żeby tych niejasności nie było. Jeżeli będziemy wspólnie organizować jakieś spotkania z nimi, jakieś imprezy, jeżeli nie będzie tak, że jeden klub będzie bardziej faworyzowany a drugi mniej, to ja myślę, że do takich sytuacji nie będzie dochodziło. Ale z tego, co wiem,

choćby dostęp do godzin w zimie do hali gimnastycznej to nie jest taki sam dla jednego klubu i dla drugiego. Chciałbym jeszcze dodać, że w klubie brak jest sprzętu. Nie ma piłek, nie ma butów do grania dla tych dzieciaków, nie ma trenerów, którym można byłoby zapłacić za te trenowanie tych dzieci. Jest obiekt, który jest oddany do użytku do końca tego roku i co dalej? Do tej pory Gmina nie pomagała w utrzymywaniu tego obiektu, jest tak skonstruowana umowa, nie wiem, czemu jest tak skonstruowana a nie inaczej, że Gmina nie pomaga w utrzymaniu tego boiska. Trawa, czy murawa wygląda fatalnie. 15 lat temu był remont tego stadionu i od tego czasu niewiele się na tym boisku działo. Poodpadane ławki. Nie można oczekiwać od klubu nie wspierając go finansowo a jednocześnie oczekiwać, żeby on sobie samodzielnie radził z tym stadionem. Była wybudowana ładna szatnia i wiem od kolegów, że nie były wydawane jakieś decyzje, że rdzewieją grzejniki. Ja rozumiem, że mogą się pojawić jakieś uszkodzenia materialne, bo ktoś zniszczył, ale tutaj jest to ewidentnie po prostu zaniedbane i trzeba by się było zastanowić, czy Gmina ma jakieś pieniądze, żeby była jakaś osoba, która by się tym zajmowała, tymi szatniami, tym boiskiem, bo w tej chwili jest to oddane do klubu, a klub nie ma na to pieniędzy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - mam sugestię do Pani Przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, prosiłbym o zorganizowanie komisji poświęconej stricte zagadnieniom sportowym Klubu „Włókniarz”.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Monika Rejman - taka komisja już się odbyła w maju. Byli obecni Pan Włodarczyk, Pan Chudzik. Następnie w tydzień po komisji pojechaliśmy na stadion, żeby zobaczyć, w jakim stanie technicznym jest ten obiekt. Na sesji w czerwcu dzieliłam się tymi uwagami, co tam zastaliśmy, jeśli chodzi o stan techniczny budynku, murawy, ogrodzenia. Przyniosłam komputer ze zdjęciami, chciałam pokazać, nie było oddźwięku. Może warto jednak wrócić do tego tematu. Myślę, że tutaj odnosząc się do Pana wypowiedzi, bo ja się przyglądałam w uprzednim czasie „Włókniarzowi”, dotacją. Wiem, że były problemy z terminowym składaniem wniosku na dotację. Taką informację otrzymałam od pracownika merytorycznie odpowiedzialnego, że nie było pieczętki i podpisu, więc oferta wracała i w związku z tym były te przesunięcia. Nie mówię tutaj o rozliczaniu dotacji, tylko o wniosku. Procedura składania wniosku nie była kompletna, była niezgodna z przepisami prawa i w związku z tym te przesunięcia w czasie nastąpiły.

Pan Marcin Korba, Prezes Zarządu Klubu „Włókniarz” - ja nie mówię, że nie dostaliśmy tych pieniędzy, bo one de facto wpłynęły na nasze konto.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - kiedy Państwo otrzymaliście na Klub „Włókniarz” pieniądze?

Pan Marcin Korba, Prezes Zarządu Klubu „Włókniarz” - 14 - 15 sierpnia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - 15 sierpnia. Nowy zarząd jest od kiedy?

Pan Marcin Korba, Prezes Zarządu Klubu „Włókniarz” - od 9 września.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - od 9 września. Ponawiam swoją prośbę do Pani Przewodniczącej Komisji, by spotkać się z nowym Zarządem, poszukać jakiś sensownych rozwiązań.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Monika Rejman - planuję spotkanie ze wszystkimi klubami.

(ogólna polemika w temacie boiska, potrzeb, zniszczeń, pomysłu na funkcjonowanie Klubu).

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń - szanowni Państwo, jest Komisja, która zapozna się ze wszystkimi bojączkami, jeżeli będzie taka potrzeba, to i inni radni będą wspierać tę Komisję. Państwo przedstawicie nam swoją wizję, Komisja zobaczy jak to rozwiązać, zostanie to przedstawione na sesji Rady Miejskiej. Myślę, że pozwoli nam to w jakiś sposób sterować tymi pieniędzami, ale muszą być spełnione warunki formalne i prawne. Chcę, abyście Państwo wiedzieli, że my jesteśmy pozytywnie nastawieni do tego Klubu i nie ma żadnych przeciwwskazań, aby dalej funkcjonował, tym bardziej, że będziecie obchodzić w przyszłym roku 65 lat funkcjonowania, czyli ta tradycja jest dość spora i szkoda byłoby to zaprzepaścić. Tak, że Pani Przewodnicząca skontaktuje się z panami z zarządu zarówno jednego Klubu jak i drugiego i myślę, że w

najbliższym czasie takie spotkanie zostanie zorganizowane a ja postaram się uczestniczyć w tym spotkaniu.

Radna Maria Sokołowska - Panie Przewodniczący, w sprawozdaniu z realizacji budżetu za pierwsze półrocze wynika, że realizacja wydatków na profilaktykę jest na bardzo niskim poziomie, ok. 20%. Myślę, że Komisja mogłaby przeanalizować ten harmonogram i jeżeli są takie możliwości, ponadto mamy obiecanie jeszcze 20 000 z roku ubiegłego i myślę, że Pani Skarbnik dotrzyma słowa. Myślę, że można ogłosić jakiś konkurs na dofinansowanie klubu sportowego, połączyć to z profilaktyką razem, żeby to był program taki, który będzie oddziaływał na młodzież wychowawczo i w ramach tych środków przesunąć je w harmonogramie i przeznaczyć je właśnie na sport, dla jednego jak i dla drugiego klubu, bo oba mają miejsce w tej Gminie i oba mogą funkcjonować.

(polemika)

Pan Kmieciński - mam pytanie, czy „Osówka” jest w jakiś sposób zależna od Urzędu? Chodzi o to, że jest tam tylko jedna toaleta, a turystów dużo. Czy jest możliwość, aby dodać chociaż jeszcze jedną toaletę? Druga uwaga, żeby dodać strzałki informacyjne przy parkingu, ludzie błądzą, chodzą wokoło szukają drogi do sztolni. Teraz chodzi mi o Piastowską. Miało być spotkanie i żeby nie było to „musztardą po obiedzie”, dopóki można coś zrobić. Chodzi o sprawę gazu i chciałbym się dowiedzieć, czy poszły informacje do gazowni i czy przyszły jakieś odpowiedzi? Kolejna sprawa to sprawa burzówki. Wiem, że kamerowali, wiem gdzie są zawały. Jak się ma ta sprawa, żebyśmy kilkaset tysięcy nie utopili w błocie. Są opóźnienia i chciałbym znać przyczyny tego opóźnienia i czy w związku z tymi opóźnieniami nie poniesiemy dodatkowych kosztów? Jeszcze sprawa chodnika, warto by przez całą górkę pociągnąć, bo zimą auta stają w poprzek a ludzie nie mają jak przejść. Czy są to koszty Urzędu, czy Wałbrzycha? Sprawa oświetlenia, jak mi przekazano sprawy oświetlenia do 1 000 m nie wymagają jakichś specjalnych dokumentacji technicznych i jest to w gestii Urzędu. Zakład energetyczny wymieniał słupy i pozakładali te same stare lampy. To są potężne koszty, walczmy o oszczędności na energii elektrycznej. Osobiście chciałbym mieć chociaż jedną lampę na swojej ulicy, to jest ta poprzeczna, na samym końcu piastowskiej. Mieszkam tam 30 lat i nigdy nie było lampy. Teraz pytanie dotyczące mnie. Mówicie Państwo dużo o kredytowaniu, o kosztach Urzędu. Mam pytanie jak się ma prawy słupek do lewego, jaki jest przychód, jaki jest rozchód i ile w roku jesteśmy na minusie? Czy nie przyjdzie taki moment, że Gmina nie poradzi sobie w drugiej, trzeciej, piątej pięciolatce? Żebyśmy nie brali tych kredytów, bo mamy potrzebę. Dla mnie jest proste, jeżeli przy dochodach jest minus w stosunku do rozchodów, to trzeba nad czymś pracować, jak tu kolega na temat tych oszczędności powiedział. Myślę, że tych oszczędności w Gminie mamy bardzo dużo, tylko trzeba by się było nad tym odrębnie zastanowić, wypunktować pewne rzeczy, jak nawet te kanapki dla dzieci. Gdybyśmy robiły te kanapki byłoby parę groszy w kieszeni.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - zostały wysłane pisma do wszystkich operatorów instalacji podziemnych, z prośbą, aby określili i oświadczyli się, co do stanu technicznego swoich instalacji. Oczekujemy na odpowiedzi. Część oświadczeń była, części nie było. My chcemy to teraz zaktualizować. Jeżeli chodzi o burzówkę, zauważyliśmy w trakcie prac, że stan tej kanalizacji jest zły. Mamy zidentyfikowane kilkadziesiąt metrów, łącznie, w których należy przeprowadzić, bądź naprawę, bądź wymianę części tej burzówki i w tej chwili czekamy na kalkulację kosztów tych prac. Jeżeli mówić o całej inwestycji, to na skutek tego, co zostało stwierdzone, po rozpoczęciu prac, zachodzi obawa o terminowość zakończenia tej inwestycji. Natomiast nie zachodzi obawa, że nie wykonamy tej inwestycji w tym roku. Cała inwestycja jest przeprowadzana w oparciu o tzw. Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych, w którym, po raz ostatni w tym roku, można uzyskać 50 % refundacji z tytułu wykonanych zadań, czyli Gmina musi pokryć całość, a po wykonaniu zwróci się o płatność 50 % wartości, na zakres prac określonych we wniosku, który został sporządzony w zeszłym roku, przez poprzedniego Burmistrza. Dlatego nie ma w tej chwili możliwości rozszerzenia tej inwestycji o chodniki. Instalacje burzowe, w obrębie tzw. kolonii, zostały wyczyszczone i praktyką powinno być, że wszystkie kanalizacje burzowe, przynajmniej raz

w roku powinny być płukane. Tam nie były płukane, nie wiem, od kiedy. W ramach dodatkowej, jak tylko otrzymamy kosztorys, te instalacje będą musiały być naprawione, tak aby położyć nawierzchnię na bezpiecznym podłożu z instalacjami gazowymi, czy innymi w pełni sprawnymi, według oświadczeń poszczególnych operatorów. Sam wykonawca, a także służby Urzędu pilnują, żeby nie położyć nawierzchni ze świadomością, że mamy jakikolwiek defekt, który może w ciągu najbliższych kilku lat zaważyć na stanie tej nawierzchni. W kwestii oświetlenia ulicznego, generalnie w całej Głuszycy, a szczególnie w obrębie tych ulic, które Pan wskazał. Sieć oświetleniowa nie jest własnością Gminy. Gmina jest tylko użytkownikiem. Gmina płaci, bo mieszkańcy korzystają z tego oświetlenia. Proszę zauważyć, że Gmina jest w oczywisty sposób zainteresowana obniżaniem kosztów, natomiast operator, który dostarcza, nie jest zainteresowany obniżaniem kosztów. Ja znam gminę, gdzie negocjacje z operatorem trwały dwa lata i dopiero w trzecim roku doszło do wymiany kompleksowej oświetlenia, z wyjątkiem sieci, której właścicielem była gmina, bo ta gmina inwestowała w swoje sieci. Tutaj jest inna sytuacja i mamy konflikt interesów. My będziemy chcieli negocjować, nie będzie to łatwe, bo operator nie ma w tym żadnego interesu. Ostatnia kwestia, którą Pan poruszył. Myślę, że Pani skarbnik bardziej precyzyjnie mnie tu wyręczy. Jeśli mówimy o prognozach finansowych Gminy, to one są zawarte w wieloletniej prognozie finansowej do roku 2025. I do tego roku prognoza finansowa nie zakłada stanu przekroczenia progów ustawowych, jeśli chodzi o przekroczenie stanów ustawowych, jeśli chodzi o obciążenie. Ponadto instytucje nadzoru „nie przepuszczają” uchwały, czy to budżetowej, czy wieloletniej prognozy finansowej, jeżeli przekroczy ona progi ustawowe. Te dane są dostępne również w internecie, na BIPie.

Pan Kmieciński - proszę aby to zaznaczyć, w jednym miejscu rura gazowa przechodzi przez sam środek rury burzowej. Ona jest już przegnita. Można by teraz, przy tych wykopach obejść to technicznie, bo przy dużych opadach nie ma przepustowości, bo przez środek rury idzie druga rura.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - dlatego, jeszcze raz powtórzę. Zapytaliśmy gazownię, żeby zidentyfikowała swoje sieci i określiła się. Nie mamy pewności, że jest to rura gazowa. Faktem jest, że w rurze burzowej przechodzi druga rura.

Pan Edward Bielawski - w miejscowej gazecie znalazłem zdjęcie przewoźnika, który reklamuje naszą Osówkę, czy naszą Gminę poprzez wymalowanie swoich szyb bocznych i tylnych. Nie wiem, czy jest to usługa płatna, czy nieodpłatna, więc pytam, czy to prawda, że za reklamowanie w ten sposób Gminy, ten przewoźnik otrzymuje miesięcznie 1 300 zł?

Skarbnik Gminy Ewa Kłusek, mamy podpisaną umowę z przewoźnikiem, czy na tą kwotę, nie pamiętam. Ten przewoźnik promuje Gminę, nie tylko poprzez tę reklamę. Będzie jeszcze reklama „Łomnickiej Chaty” i dodatkowo przewozi jeszcze materiały promocyjne, m.inn. z Osówki i naszej Gminy, czyli zawozi te materiały tam gdzie się udaje. Umowa jest zawarta do września.

Pan Edward Bielawski - dlatego pytam, że ja tego autobusu jeszcze na oczy nie widziałem. Nie wiem, gdzie on kursuje, czy w teren polski kursuje?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - dowozi również pracowników z Głuszycy na strefę ekonomiczną.

Pan Edward Bielawski - bez przesady, na strefę ekonomiczną, to ja słyszałem, że dowozi bus mały. Od pracowników, którzy tam dojeżdżają. Dlatego pytam, czy nie stoi gdzieś na odludziu i reklamuje, nie wiem komu? Proszę to sprawdzić.

Radny Tomasz Trawczyński, na stronie internetowej Głuszycy został zamieszczony artykuł na temat naszego budynku po szpitalu. Ja tylko tak wyrwę z kontekstu, wartość nieruchomości została ustalona na poziomie 1 800 000 zł. Czy to jest wycena rzeczoznawcy?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz - nie. To jest znacznie więcej jak wycena. Wycena, jeśli dobrze pamiętam była ok. 1 000 000 zł.

Radna Maria Sokołowska, Panie Przewodniczący, mam obowiązek zapoznać szanowną Radę z protokołem pokontrolnym Komisji Rewizyjnej. Nazwa i adres kontrolowanego podmiotu to Pani Burmistrz Alicja Ogorzelec. Zespół kontrolujący to Maria Sokołowska, Marek Masiuk, Bernard Szostak. Wyjaśnień udzielała Pani Elżbieta Ludkiewicz. Kontrolę rozpoczęto 22 sierpnia,

zakończono 22 sierpnia. Zakres kontroli to stosowanie ulg i odroczeń, rozkładania na raty zobowiązań wobec Gminy za lata 2010, 2011. Zespół Kontrolny skontrolował pięć podmiotów, które skorzystały z odroczeń i jedno jest umorzenie za rok 2010 i trzy podmioty za rok 2011. Komisja nie wniosła żadnych uwag do skontrolowanych dokumentów.

Pan Lech Pietraczyk, ja osobiście do Pana, Panie Przewodniczący o wysłanie mi odpowiedzi na adres do domu na temat kostki na Leśnej. Co zostało zrobione z trylinką?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, zgodnie z tym, co ustaliła Komisja Rewizyjna, dostanie Pan taką informację. Pozwolę sobie poruszyć teraz te rzeczy, które muszę. Wpłynęły do Rady Miejskiej wnioski, niektóre z nich będziemy musieli przegłosować. Pierwszy wniosek brzmi tak: „Niniejszym pismem składam wniosek o przeprowadzenie kontroli w Urzędzie Miejskim w Głuszycy przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w kwestii zlecenia kontroli zarządczej Panu Adamowi D., w placówkach oświatowych naszej Gminy. Według uzyskanych informacji osoba dokonująca kontroli nie była do tego uprawniona, jak również kontrola odbyła się niezgodnie z zarządzeniem Burmistrza.” Z uwagi na to, że wykracza to poza ramy przyjętego planu pracy Komisji Rewizyjnej, będziemy głosować, kto jest za wnioskiem, by Komisja Rewizyjna została skierowana do tych działań i rozpoczęła taką kontrolę?

Radny Marek Masiuk, może inna Komisja by się tym zajęła? Ponieważ my nie będziemy mieli czasu wykonywać swoich statutowych czynności.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, dlatego podjąłem decyzję, że rozszerzymy skład Komisji Rewizyjnej, tak abyście mogli pracować w zespołach. Kto z radnych jest za wnioskiem, aby skierować do pracy Komisję Rewizyjną?

W wyniku głosowania: 8 za, 4 przeciwko, 1 wstrzymujące się.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, wniosek wpłynie na ręce Komisji Rewizyjnej po mojej dekretacji. Kolejny wniosek: „Proszę o przeprowadzenia kontroli zasadności przeprowadzenia konkursu z dnia 11 lipca 2011 r. na wolne stanowisko urzędnicze młodszego referenta ds. inwestycji, zamówień publicznych i pozyskiwania środków pomocowych i promocji, dlaczego brak podpisów członków komisji? Proszę o skierowanie Komisji Rewizyjnej.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, na pewno nie brakuje podpisów. Sam to podpisywałem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, Panie Burmistrzu, zgodnie z wnioskiem, który wpłynął do mnie, odczytałem treść. Poddaję to pod rozagę radnych. Szanowni Radni, z uwagi na to, że wykracza to poza przyjęty plan pracy Komisji Rewizyjnej będziemy głosować nad wnioskiem. Kto z Radnych jest za skierowaniem Komisji Rewizyjnej do zbadania niniejszego konkursu?

W wyniku głosowania: 8 za, 4 przeciwko, 1 wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, jest jeszcze jeden wniosek. Zapoznam Państwa z jego treścią i dołożę jeszcze informację, która wpłynęła do Biura Rady niedawno. „Proszę o skierowanie Komisji Rewizyjnej do zbadania utraty wniosku uzyskania dofinansowania w wysokości 830 000 zł na rewitalizację centrum Głuszycy, w tym wkład Urzędu Miejskiego jest na 100 000 zł na dokumentację.”. Jest do niego uzasadnienie. Chodzi o tę rewitalizację, która została zaniechana. Szanowni Radni, zanim przystąpimy do głosowania, czy skierować do zbadania tej sprawy Komisję Rewizyjną, moim obowiązkiem jest powiadomienie Was, że otrzymałem zatwierdzone przez Prokuraturę Rejonową pismo z Komisariatu Policji w Głuszycy o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie o przestępstwo, czyli de facto, wg. Prokuratury takie przestępstwo nie zaistniało. Do Państwa decyzji pozostawiam wolę zdecydowania o tym, czy zgodnie z wnioskiem, bo każdy radny ma takie prawo, żeby taki wniosek złożyć, żeby zajęła się tą sprawą, pomimo odmowy wszczęcia postępowania, Komisja Rewizyjna. Dlatego głosujemy, kto z Radnych jest za, proszę o podniesienie ręki do góry?

W wyniku głosowania: 1 za, 4 przeciwko, 8 wstrzymujących się.

Radny Roman Czepil, w związku z uchwałą z dnia dzisiejszego, informuję, że skarga, której rozpatrzenie należy do właściwej rady gminnej kierowana jest przez przewodniczącego rady do

właściwej komisji i burmistrza. Mam prośbę, żeby Pan Przewodniczący skierował pisma do Burmistrza.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, praktykujemy to od zawsze, że kserokopia skargi czy wniosku przesyłana jest do Burmistrza łącznie z prośbą o zajęcie stanowiska. Tak jest praktykowane, tak, że dostanie Pan całą dokumentację, jaka przekaże Pani Burmistrz, czy Pan Burmistrz.

Skarbnik Gminy Ewa Klusek, ja jestem osobą spoza rady, jestem Skarbnikiem Gminy. Chcę powiedzieć, że podczas wykonywania swoich obowiązków natrafiam na bardzo duże problemy. Problemy wynikają z tego, że są umowy, które zostały podpisane w latach ubiegłych, natomiast skutkując tymi zapisami jeszcze w latach obecnych, pomimo to urzędnicy, zresztą nie chcę tu nikogo obarczać, wydaje mi się, że tu trzeba będzie rozpoznać wszystkie te umowy i dokumenty po to tylko żebyście Państwo, żebym ja wiedziała, jakie ewentualnie zobowiązania finansowe spoczywają na Gminie? I tak, 30 grudnia 2010 r. uchwałą nr 4/12/2010 zaproponowano Państwu zmiany w budżecie Gminy na 2010 rok zabierając z wydatków inwestycyjnych, dotyczy to kolektora, kwotę 227 000, pomimo, że do Urzędu 20 grudnia wpłynęła faktura do zapłaty, a 27 grudnia była już podpisana również do uregulowania tej zapłaty. Między innymi, przeglądając takie dokumenty z funkcjonowania wysokiej Rady czy Urzędu, rozliczając kolektor, które to zadanie inwestycyjne realizowane jest od ubiegłego roku, okazuje się, że w 2010 roku zostaje podpisane dwie umowy na budowę kolektora na ul. Graniczną i tak jedna z nich dotyczy umowy z firmą Binpol na kwotę 3 172 000 i z inwestorem zastępczym na 59 450 zł. Chcę Państwa poinformować, że w ramach tak podpisanych umów, był podpisana umowa na pożyczkę z biegiu, którą to sfinansować mamy później, po złożeniu wniosku o płatność, po rozliczeniu kolektora i otrzymane środki z pronu mają stanowić środki, którymi spłacimy pożyczkę w biegiu. I cóż się okazuje. Po rozliczeniu obu umów okazuje się, że do wykonania kolektora, do złożenia wniosku o płatność brakuje 532 132,62 zł. Zatem, będę wnioskować na najbliższej sesji Rady Miejskiej, żebyście Państwo jednak wyrazili zgodę na sfinansowanie do końca kolektora, żeby można było później złożyć wniosek o płatność, po rozliczeniu budowy inwestycji i spłaty pożyczki jeszcze w tym roku, bo tak zakłada uchwała budżetowa podjęta 28 stycznia. Kolejny problem to w chwili obecnej odbywają się w tutejszym Urzędzie kontrole trwałości projektów realizowanych w latach ubiegłych. Dotyczy to budowy „Osówki” i „Łomnickiej Chaty”. Jeżeli chodzi o np. „Łomnicką Chatę”, okres trwałości projektu mija 28 lipca 2011 r., W tej chwili piszemy ankiety dotyczące dwóch projektów, dotyczącego Gimnazjum i obiekt sportowy, budowa łącznika i hali sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 2. Dostęp do dokumentów jest na tyle utrudniony, że wspólnie z jednym ze współpracowników siedzimy na strychu i szukamy tych dokumentów, to jest po pierwsze. Po drugie, okazuje się, że w niektórych projektach, tak jak na przykład w „Łomnickiej Chacie” nie został zrealizowany wskaźnik założony w projekcie tj. liczba miejsc pracy 10, i w związku z tym jest podpisany weksel na kwotę 1 313 437 zł, w tej chwili negocjujemy z Urzędem Dolnośląskim, Urzędem Marszałkowskim o wyrażenie zgody na zmianę tego wskaźnika i przedłużenie okresu trwałości projektu, żeby nie zwracać pieniędzy. Sprawa jest trudna, dlatego, że państwo, inspektorzy z Urzędu Wojewódzkiego dokonali kontroli, nie przekazali nam dotychczas sprawozdania, natomiast przekazują nam korespondencje między sobą a Ministrem Rozwoju Regionalnego, gdzie próbują wywalczyć dla nas zmianę wskaźnika rezultatu do tego projektu. Między innymi stąd nasze te działania promocyjne jak „Osówka”, „Łomnicka Chata”, które mają nam pozwolić właśnie na zmianę wskaźnika m.inn. projektu przy „Łomnickiej Chacie”, żeby zachęcić turystów, i to jest nasz pomysł na zmianę wskaźnika osób odwiedzających i korzystających z tego miejsca. Ogrom problemów budżetowych wynikających właśnie z tych kontroli i gdzie nagle okazuje się, że za zadanie inwestycyjne nie ma pieniędzy na zapłatę faktur i nie będzie możliwości rozliczenia się i szukanie tych dokumentów, to dla mnie jest ogromne utrudnienie. Chciałabym Państwu powiedzieć, że będę się zwracać do Wysokiej Rady o zmiany w budżecie takie, żeby zapewnić finansowanie kolektora, jego rozliczenie, złożenie wniosku o płatność i zakończenie tej inwestycji.

Pan Kmiecinski - był taki moment na sesji, gdzie padło pytanie o długi, jakie mają podmioty

gospodarcze w stosunku do Urzędu i powiedziano, że powołano, lub powoła się na umowę zlecenie jakiegoś człowieka, który będzie się tym zajmował. A jeśli nie zrobiono tego, to się pytam, w jakim stanie to jest, bo tych długów w stosunku do Urzędu było chyba, około 3 000 000, jeśli dobrze pamiętam. Minęło już kilka miesięcy, więc się pytam jak wygląda realizacja, ściągальność tych długów? Dochodzą nowe, już dla ZUMiKu ileś set tysięcy ludzie są winni. Chciałem się zapytać, jak stare długi zostały ściągnięte, zrealizowane i jakie jest zabezpieczenie, że te długi nie będą się powiększać?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek, windykacja należności, nawet łącznie z ilością wystawionych tytułów, łącznie z ilością wypisanych wezwań do zapłaty, upomnień jest w sprawozdaniu z wykonania budżetu za I półrocze. Gdy omawiałam sprawozdanie z wykonania budżetu, mówiłam również o należnościach i zobowiązaniach. Windykację należności czynszowych przeprowadza ZUMiK, zgodnie z podpisanymi umowami. Jeżeli chodzi o podatki i opłaty lokalne, robimy to my i wiadomo, że to jest Urząd Skarbowy i idą tytuły. Proszę mi wierzyć, są takie osoby, takie podmioty, które zalegają Gminie bardzo duże pieniądze, natomiast ściągальność jest praktycznie żadna, ponieważ nie posiadają żadnego majątku. Chcielibyśmy bardzo ściągnąć te należności. Należy powiedzieć, że to co dzieje się na świecie, pogłębiający się kryzys, to nie należy się spodziewać, że nagle nam się uda ściągnąć te należności.

Pan Kmieciński - czyli planujecie budżet i ryzyko budżetu rocznego, kiedy zakłada się, że plan jest X, a przychód jest Y, ale tych długów i tak nie ściągniecie, czyli jest nieadekwatny do tego co mówicie, bo tych długów nie ściągniecie?

Skarbnik Gminy Ewa Klusek, plan zakłada, że po drugiej stronie, pewne osoby, ich stan majątkowy, pewne zaszczości. Tego nie da się „jednym machnięciem” załatwić. To jest proces długotrwały, postępowania trwają.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, na moje ręce wpłynął dzisiaj wniosek podpisany przez grupę radnych, dotyczący zwołania sesji nadzwyczajnej w związku z niepokojącymi sygnałami od mieszkańców Gminy Głuszycy w zakresie funkcjonowania Spółki ZUMiK. Wstępnie pozwolę sobie poinformować obecnych tu na sali, że planuję taką sesję zwołać w piątek na godz. 16, i tutaj prosba do Pana Burmistrza.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, przepraszam, że wejdę w słowo. Jeśli mamy przygotować poważnie materiał na taką sesję, to termin 4 dni jest zbyt krótki. Jutrzejszy dzień jest wyłączony, mamy petentów, mamy Pana Starostę, zostaje nam dwa dni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, Panie Burmistrzu, ja mam 7 dni na zwołanie sesji, 7 dni upływa w niedzielę, zdecydowałem, że sesja będzie w piątek, na godz. 16, z uwagi choćby na to, by umożliwić pracownikom ZUMiKu uczestniczenie w takiej sesji. Prośba, w formie pisemnej dostaną ją były Pan Prezes Popek, była Pani Prezes Karkułowska, obecny Pan Prezes. Na ręce Pana Burmistrza prosiłbym również o zaproszenie Rady Nadzorczej Spółki ZUMiK i o udzielenie wszelkich informacji dotyczących Spółki.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, jasno chcę odpowiedzieć na Pańską sugestię. Jak już wcześniej powiedziałem, jak najbardziej jesteśmy i uważam, że powinniśmy wszyscy poważnie obradować nad sprawą Spółki ZUMiK. Natomiast jest niepoważne, przepraszam za to sformułowanie, proponowanie terminu. Pan ma 7 dni na zwołanie sesji, a nie na jej przeprowadzenie, Panie Przewodniczący. Proszę czytać prawo, tak, jak ono brzmi: na zwołanie, a nie na przeprowadzenie. Stawia Pan propozycję, która jest z góry skazana na niepowodzenie i jej poważne potraktowanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, to jest Pana opinia. Ja uważam, że to jest poważna sprawa, dotyczy mieszkańców, osób tam pracujących, tym bardziej, że końcem września wygasa umowa, która dostarczała źródła dochodu dla Spółki ZUMiK. Aneksujecie umowę na trzy miesiące, to jest kpina.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, Panie Przewodniczący, kpina jest danie trzech dni na przygotowanie takiej sesji.

Radny Grzegorz Sakowicz, może jednak posłuchać Pana Zastępcy Burmistrza i jeśli okaże się, że

w piątek nie będzie informacji, nie będzie dokumentów, nie będziemy mogli podejmować żadnych decyzji - do kogo wtedy będą pretensje? Lepiej wydłużyć czas, żeby się lepiej przygotować i nie marnować go. I wtedy, jeśli padną pytania, będą odpowiedzi, a tak to tylko będziemy siedzieli i okaże się: nie wiem, nie mamy tej informacji - zmarnujemy czas.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, pozwolę sobie spytać Radę o zdanie.

Radny Jan Chmura, proponuję przychylić się do sugestii Pana Burmistrza. Dać czas, jeszcze kilka dni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, muszę zrobić coś z tym wnioskiem, poza tym jest jeszcze pismo, które do mnie wpłynęło od pełnomocnika Pani Karkułowskiej

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, Pan pełnomocnik dostał już odpowiedź od Burmistrza. Ponawiam prośbę o dwa tygodnie.

Radny Tomasz Trawczyński, Panie Burmistrzu, za dwa tygodnie będziemy mieli koniec miesiąca i prawdopodobnie ktoś może stracić pracę, a tym samym dochód na całą rodzinę. Zaczynamy tu żartować i grać na uczuciach innych ludzi, którzy nie wiedzą czy jutro albo pojutrze będą pracowali i czy będą mieli za co wychowywać swoje dzieci. Ja myślę, że środa, czwartek i piątek, to są trzy dni, bo jest o 16 sesja, jest takim czasem, gdzie chociaż merytorycznie można się przygotować.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, Panie Burmistrzu, kilka dni temu odwołaliście poprzednią Panią Prezes Karkułowską, która przedstawiła sprawozdanie, czyli to nie wymaga filozofii, żeby na podstawie tego sprawozdania przedstawić nam sytuację, jaka jest w ZUMiKu.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, Panie Przewodniczący, ja mam taką prośbę. Pan Przewodniczący wprowadza opinię publiczną w błąd. Organem właściwym do powoływania lub odwoływania członków Zarządu, w tym prezesa jest Rada Nadzorcza. Nie ma Pan żadnego prawa i żadnej podstawy prawnej Pan nie zastosuje, żeby mógł Pan nas zmusić w ciągu trzech dni do obecności tutaj. Co więcej, będzie nieodpowiedzialnością żądać kompleksowej informacji w ciągu trzech dni, które nie są tylko i wyłącznie w aktach ZUMiKu. To po drugie, a po trzecie. Podobną panikę Państwo rozsialiście, jacyś ludzie rozsiali, Państwo może też w tym uczestniczyli, niestety, trzy miesiące temu. Umowa została aneksowana i zapewniam Państwa, że ta zmiana, która się odbyła parę dni temu była w ostatniej, możliwej chwili, żeby zapobiec właśnie temu, o czym Pan mówi, co mogłoby spotkać pracowników ZUMiKu. To właśnie, gdyby tej decyzji nie było, dzięki Radzie Nadzorczej, za trzy miesiące rzeczywiście byłby poważny problem. Rada Nadzorcza, niespełna dwa miesiące, powołała Panią Prezes, która została oceniona negatywnie. Ja twierdzę, że jest nieodpowiedzialnością żądać w ciągu trzech dni kompletu informacji. Proszę o dwa tygodnie na to.

Radny Tomasz Trawczyński, Panie Burmistrzu, ja twierdzę, że też jest nieodpowiedzialnością, jest rzeczą niebywałą, żeby trzem prezesom płacić, a w chwili obecnej nie mamy - dalej będę drażył temat - zabezpieczenia przeciwpożarowego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, ja do Pana Burmistrza, bo Pan burmistrz zarzucił mi, że nie czytam prawa: „Na wniosek wójta lub co najmniej 1/4 ustawowego składu rady gminy przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku”. Wniosek wpłynął dzisiaj, ja mam 7 dni, później niektórzy radni powiedzą, że nie wykonuję swoich statutowych, czy ustawowych obowiązków.

Radny Roman Czepil, trochę się dziwię Panu Burmistrzowi, bo z jednej strony mówi Pan tak, a z drugiej, jak coś się dzieje mówi Pan zupełnie inaczej. Kontrolując na Komisji dokumentację, a propos, wydatkowania pieniędzy z „alkoholowego”, przeglądając te materiały spotkałem się z notatką, w której zażądał Pan od pracownika merytorycznego przygotowania na dzień następny o wykorzystaniu tych środków i o przeprowadzonych kontrolach świetlicy na plebani. Dlatego pytam. Pracownik może w jeden dzień coś zrobić, a Panu potrzeba jest dwa tygodnie na wykonanie czegoś?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, Pan najwyraźniej myli pojęcia. Pracownik prowadzi sprawy na bieżąco i ma obowiązek na bieżąco raportować sprawy. To jest zupełnie co innego, niż przygotowanie kompleksowej informacji z udziałem Rady Nadzorczej i Prezesa, który też ma rolę

swoją zupełnie nie w tym procesie. Proszę nie mówić, że trzy dni robocze, mają nam wystarczyć na przygotowanie odpowiedzialne. Jak mówimy o odpowiedzialności, to mówmy do końca o odpowiedzialności.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, szanowni Radni, Panie Burmistrzu. Proszę Pana Piotra Popka, bo sprawa formalnie dotyczy też jego, w jakiś tam sposób.

Pan Piotr Poppek, chciałem skorzystać z okazji. W związku z tym, że podczas urlopu zostałem odwołany, 8 lipca. Był to okres wakacyjny i nie miałem zaszczytu radnym podziękować za głęboką współpracę. Za to, że czuli powagę sytuacji, za to, że ze mną rozmawiali, za to, że byli z pracownikami na moment, gdy rzeczywiście byli nam bardzo potrzebni. Bardzo serdecznie dziękuję tym radnym, którzy ze mną współpracowali. Dziękuję poprzedniej Radzie, Panu Piotrowi Sosińskiemu, Pani Justynie Woźnej, Panu Arturowi Burkowi i dziękuję Pani Burmistrz, że zjawiała się w tym okresie na naszym spotkaniu. Na tym spotkaniu była grupa radnych i usłyszeliśmy, że umowa zostanie podpisana. Jako prezes pojechałem spokojny na urlop, bo cieszyłem się, że jest umowa aneksowana o kwartał. Nie spodziewałem się takiego obrotu rzeczy, ale go szanuję. Szanowni Państwo, chciałby może zapytać obecnego Prezesa ile na dzień dzisiejszy wynosi stan osób zatrudnionych w ZUMiK (19 osób). Dalej na tym samym poziomie. Walczymy o 19 osób zatrudnionych w Spółce, o ich rodziny, o kredyty, o to, żeby mieli co jeść i myślę, że najwyższy czas zakopać wszystkie, jakieś żale, niesnaski, niepowodzenia co do nazwisk, co do kilku osób. Ten podmiot może naprawdę, spokojnie funkcjonować. Może zarabiać sam na siebie i apeluję, żeby Państwo, jako właściciel Spółki jak najmniej dotyczyli do tego podmiotu, bo po to jest powoływany prezes, jaki by nie był. To może być, tak jak się w przeciągu kilku miesięcy stało - kolejny prezes. Po to jest Rada Nadzorcza żeby oceniała Prezesa, a nie żeby Burmistrz nakazywał pewne zachowania Prezesowi. Jeżeli mówimy o ładnym zachowaniu, to to jest niesmaczne. Prosimy Panie Burmistrzu o spotkanie w trybie pilnym, Przewodniczącego i Radnych. Nie żądamy żadnych wyliczeń, dokumentów i innych rzeczy. Załoga chce się spotkać z Radnymi, z właścicielem, z Radą Nadzorcą i z obecnym Prezesem. Nie mówiliśmy, że żądamy czegokolwiek, czy na to potrzeba dwa tygodnie? Poza tym, jesteśmy po świeżo wykonanym audycie, który został również narzucony, mimo trzech etatów prezesów, mamy nieuzasadniony wydatek, przypuszczam 14 000 zł za audyt, ale pozostawmy te tematy. O spotkanie z załogą walczyłem i będę walczył do ostatnich dni, żeby to spotkanie się odbyło.

Radna Monika Rejman, może byśmy się jednak zastanowili, czy biorąc pod uwagę te wszystkie wypowiedzi i sugestie i przygotowali się do tej dyskusji i spotkania z pracownikami merytorycznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, myślę, że aż tak wiele tej merytoryki nie potrzebujemy, żeby spotkać się z tymi pracownikami i powiedzieć o tych podstawowych bolączkach, które dotyczą przede wszystkim osób tam pracujących, niepewnych o swój los, z uwagi chociażby na to, że wszelkie aneksy dotyczące jakiegokolwiek działalności Spółki ZUMiK opiewają na 30 września. Szanowni Radni, do mnie wpłynął wniosek, przedstawiłem podstawę prawną, na podstawie której muszę zwołać tą sesję w ciągu 7 dni. Pod Waszą wolę, oddam zaraz w głosowaniu, czy chcecie żeby ta sesja odbyła się w piątek.

Radny Jan Chmura, może następny termin, w poniedziałek?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, czy do poniedziałku wystarczy czasu, Panie Burmistrzu?

Radny Marek Masiuk, dobrze, że padła taka deklaracja, ale proszę mi powiedzieć, co się stanie, ponieważ dobrze byłoby, tak jak Pan stwierdził, żeby była Rada Nadzorcza. A jeżeli taka się nie zbierze i nie zjawi się na sesji?

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, jest właściciel Spółki, którym jest Gmina Głuszycy, więc będziemy mieli reprezentanta. Poza tym, ktoś płaci tej Radzie Nadzorczej, po to by wykonywała swoje obowiązki. Szanowni Radni, spytam czy organizujemy sesję w piątek, czy w poniedziałek. Myślę, że przychylimy się do propozycji 7 dni.

Radny Tomasz Trawczyński, Panie Przewodniczący chciałbym przypomnieć, że gro mieszkańcom Głuszycy pracuje poza granicami kraju i wracają w piątek po południu Jest też dużo pracowników,

którzy wracają w piątek z pracy wyjazdowej. Jest to jednak głos mieszkańców, którzy chcieliby się dowiedzieć, co się dzieje w naszej Gminie. Jesteśmy obarczani teraz winą o rozpad, o kłótnie, o inne rzeczy, więc niech mieszkańcy też niech się dowiedzą, że nie zawsze my jesteśmy winni, a na pewne rzeczy nie mamy wpływu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pioroń, szanowni Radni, proponuję przegłosować tę kwestię. Kto z Radnych jest za tym, żeby nadzwyczajna sesja, zgodnie z wnioskiem, odbyła się w piątek o godz. 16 w CK-MBP? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania: za 6, przeciw 4, wstrzymujących się 3.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pioroń, przegłosujemy teraz termin poniedziałkowy. Kto z Radnych jest za tym, żeby ta sesja odbyła się w poniedziałek, również w godzinach popołudniowych, proponuję godz. 16 w CK-MBP? Proszę o podniesienie ręki do góry.

W wyniku głosowania: za 7, przeciw 5, wstrzymujących się 1.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pioroń, czyli mamy 7 do 6. Sesja za wolą Rady odbędzie się w poniedziałek o godz. 16 w Centrum Kultury. Prośba do Pana Burmistrza o zabezpieczenie, żeby ta sesja odbyła się w godziwych warunkach, myślę, że na tej dużej sali, gdyż frekwencja mieszkańców może sprawić, że tu byśmy się nie pomieścili.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pioroń, teraz jeszcze jedna informacja, którą chcę przekazać. Stało się złą praktyką, nieelegancką wręcz, że obecna władza, że tak powiem brzydko, pisze donosy na radnych Rady Miejskiej w Głuszycy. Urywając wszelkiego rodzaju spekulacje, chciałbym powiedzieć to głośno. Dotyczy to m.in. mojej osoby, osoby Radnej Chilińskiej jak i osoby Radnej Sokołowskiej. Myślę, że tą energią można by spożytkować w inny sposób, a nie posuwać się do takich nieeleganckich postępów. W moim przypadku rozważam możliwość nadania biegu w tej sprawie w drugą stronę. To tyle w tej kwestii. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Radna Maria Sokołowska, szanowni Państwo. Zostało wysłane pismo, podpisane przez Pana Zastępcę Burmistrza do Wojewody Dolnośląskiego o rozpatrzenie sprawy pozbawienia mnie mandatu radnej, ponieważ ja użytkuję lokal komunalny, który jest na Grunwaldzkiej 28 i jako Prezes Stowarzyszenia „Pomoc Dziecku”, tam pomagam ludziom potrzebującym rozdając żywność, którą otrzymuję od Banku Żywności. Ja wysłałam wyjaśnienia, ponieważ Stowarzyszenie nie prowadzi działalności gospodarczej w tym lokalu, jedynie pomaga tym ludziom. I właśnie w ten sposób Pan Burmistrz mi podziękował za moją pomoc.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, ja myślę, że to nie były żadne donosy, bo Pan Panie Przewodniczący używa takich słów, które biorą się być może z innej branży, w której Pan funkcjonuje. Ja w tej branży nie chcę funkcjonować. Przepraszam za nieuprzejmość, ale Pan też nie był uprzejmy wobec mnie, prawda? Pani Radna wywołała mnie „do tablicy”, więc chcę powiedzieć jasno. Obowiązkiem organu wykonawczego jest uzyskanie informacji od właściwego organu nadzoru w momencie, kiedy powziął wątpliwość, co do tego, czy mandat, który Pani wykonuje nie stoi w sprzeczności z Pani Funkcją społeczną. Ja mam osobiste doświadczenie trzech postępowań prokuratorskich przeciwko mnie, jako Burmistrza Ząbkowic Śląskich, kiedy właśnie nie złożyłem takiego zapytania Panu Wojewodzie. Na szczęście w Pani przypadku jak i w przypadku innej osoby ze składu Rady Miejskiej odpowiedzi są pozytywne. O ile wątpliwość się pojawiła należało o to zapytać, bo mógłby się pojawić inny zarzut, że się na skutek wątpliwości nie zgłasza zapytania, czyli że się toleruje sytuację wątpliwą. Proszę zrozumieć, że to nie jest kwestia niewdzięczności wobec Pani, tylko oczywiste pytanie, które nie było donosem, tylko było zapytaniem. Ani nie było wnioskiem o wszczęcie procedury. W obu przypadkach nie było wniosku o wszczęcie procedury. Można mieć do mnie za to żal, lecz ja uważam, że lepiej mieć jasność w danej sprawie niż mieć wątpliwość.

Radna Maria Sokołowska, Panie Burmistrzu. Akurat, kiedy Pan to wysyłał, był Pan 5 dni Zastępcą Burmistrza. Wystarczyło zapytać Panią Burmistrz, która jest członkiem Stowarzyszenia „Pomoc Dziecku”, czy tam jest prowadzona działalność gospodarcza. Tu Pan wybrnął teraz tak pięknie, ale rzeczywistość była na pewno inna. Akurat w mojej sytuacji musiał Pan podejmować czynności kontrolne, z jakiego powodu?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, jeszcze raz powtórzę. Oba pisma miały charakter zapytania. Natomiast mam pytanie. Kto, kogo upoważnił do wywieszenia na tablicach ogłoszeń w całej, Głuszycy, pisma z oryginalnie odbitą pieczęcią Rady Miejskiej z treścią donosu do prokuratury na Panią Burmistrz? Mam te dokumenty w oryginałach, Panie Przewodniczący i żeby była jasność, nie złożyłem w tej sprawie zawiadomienia do prokuratury.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, dziękuję Panie Burmistrzu. Ja powiem tak skoro już tak zabrnęliśmy. Zabrałem tą dokumentację, jeżeli chodzi o dwójkę radnych. W takim razie, jakie powiadomienie Komendanta Wojewódzkiego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Prokuratury Okręgowej i innych przedstawicieli władz miał charakter mojej sprawy? Nie będę przytaczał treści tego pisma, tak jak powiedziałem wcześniej, postępowanie w stosunku do mojej osoby zostało zakończone, więc myślę, że nadszedł czas, żeby znalazło to oddźwięk w drugą stronę.

Radny Roman Czepil, ja tylko chcę powiedzieć, jak to pokazuje, jaka jest struktura. Jak się traktuje, czy to radnego, czy obywateli. Reasumując to wszystko. Panie Burmistrzu. Dlaczego Pan nie powiadomił Pani Marii Sokołowskiej, że takie pismo pan wystosował do Pana Wojewody? Uprzejmie byłoby poinformować: Pani Mario, muszę się spytać, dzwonię do Pani, niech Pani się spodziewa takiego pisma, proszę przygotować dokumentację. Trochę ludzkich zachowań bym prosił.

Pan Piotr Popek, jako mieszkaniec i współwłaściciel nieruchomości Grunwaldzka 65, 19 lipca byłem u Zastępcy Burmistrza, jak długo mam czekać na odpowiedź?

Zastępca Burmistrza Krzysztof Kotowicz, zapytam, co w tej sprawie zrobił Prezes ZUMiKu przed 19 lipca?

Pan Piotr Popek, Panie Burmistrzu ma Pan wszystko ad akta. Czekam na odpowiedź drugi miesiąc.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, czy jeszcze ktoś z radnych? Z obecnych na sali?

Ad. Pkt 11

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Pieroń, wobec wyczerpania przyjętego porządku, 14 sesję Rady Miejskiej w Głuszycy uważam za zakończoną

Na tym protokołowanie zakończono.

Protokołował: *Dariusz Ziębicki*

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej w Głuszycy
Grzegorz Pieroń
Grzegorz Pieroń